

Jak zapowiedzieliśmy – Krzysztof Skubis na czele Szpitala im. Wyszyńskiego w Lublinie

Dyrektor do spraw niemożliwych

– Jest cierpliwy – to chyba powtarzali wszyscy pracownicy SPSK nr 4 zapytani przez nas o ich wicedyrektora właśnie przechodzącego na al. Kraśnicką – ..., ale tylko do czasu! – dodawali jednak po chwili namysłu. Str. 2

Iluminacje będą nas kosztowały prawie 700 000 zł

Lublin rozbłyśnie świątecznie



Firma Multidekor z Piastowa wygrała przetarg na „świąteczno-noworoczną iluminację” naszego miasta. Do tej pory realizowała takie projekty m.in. w Warszawie, Wilanowie i w... Moskwie. Str. 3

Strach przy Rycerskiej. Incydent w okolicach szkoły zaniepokoił rodziców oraz nauczycieli

Obnaża się i onanizuje

W Lublinie grasuje zboczeniec, który rozbiera się na ulicy i gorszy przechodniów. Ostatnio do incydentu doszło przy Szkole Podstawowej nr 42 przy ul. Rycerskiej w Lublinie. Dyrekcja placówki ostrzega rodziców, aby uważali na swoje pociechy i zgłaszali wszystkie niepokojące sygnały. Str. 6

Dwudziesty Falcon za nami

Dziesiątki tysięcy stoją za fantastyką



„Falkon 2.0” – pod takim hasłem odbyła się 20. już edycja Falkonu, czyli ogólnopolskiego festiwalu fantastyki. W miniony weekend hala Targów Lublin stała się rajem dla miłośników fantastyki. Odwiedziło ją dziesiątki tysięcy fanów. Str. 10

Lublinianie obchodzili 101. rocznicę odzyskania niepodległości

Narodowe święto w patriotycznej zadumie



Mnóstwo wydarzeń towarzyszyło lublinianom przy świętowaniu 101. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, 11 listopada. Str. 2

Zwycięskie konsorcjum zaproponowało cenę o 7 mln zł niższą niż zaplanował ratusz

Nadciąga biletowa rewolucja

Zarząd Transportu Miejskiego w Lublinie rozstrzygnął przetarg na zaprojektowanie i wdrożenie nowego systemu biletu elektronicznego. Zwyciężyło konsorcjum firm: Mera Systemy i R&G Plus, które zaproponowało około 15,3 mln złotych brutto. Str. 3

„Bankomaty” z nasionami, deszczowe ogrody, kwietne łąki...

Moc pomysłów na zieleń

Aż 145 projektów wartych 13 mln złotych zgłosili lublinianie do przyszłorocznej, czwartej już, edycji Zielonego Budżetu Lublina. Komisja ekspertów od zieleni będzie miała trudny wybór, bo do podziału ma tylko 2 mln złotych. Str. 3

Sygnalizacja przy ul. Krańcowej prędko nie ruszy – przez jeden sterownik i brak oznaczeń

Firma upadła, bezpieczeństwo leży



Str. 4

To jedyne rozwiązanie – przekonują społecznicy

Słupki zatrzymają kierowców?

Słupki uniemożliwiające nielegalne parkowanie pojawią się na ulicy Łopacińskiego. Urzędnicy przychyliłi się do prośby dzielnicy społeczników. Str. 8



REKLAMA

Damel-TAXI

1-96-26
815 333 333

W LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ i zamawiaj TAXI



Lublinianie i świdniczanie obchodzili 101. rocznicę odzyskania niepodległości

Narodowe święto w patriotycznej zadumie

Mnóstwo wydarzeń towarzyszyło lublinianom i świdniczanom przy świętowaniu 101. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, 11 listopada.

W programie lubelskich obchodów były m.in.: defilada kompanii honorowych, pokazy pojazdów historycznych; apel pamięci; salwa honorowa; koncert orkiestry wojskowej; prezentacja grup rekonstrukcyjnych; wystawa sprzętu Wojska Polskiego; złożenie kwiatów pod pomnikami Nieznanego Żołnierza i marszałka Józefa Piłsudskiego, msza święta w intencji ojczyzny czy złożenie kwiatów na mogiłach legionistów.

Na uroczystym posiedzeniu w Trybunale Koronnym spotkali się lubelscy radni. Z kolei w Centrum Spotkania Kultur Lublinianie mogli wysłuchać koncertu galowego



Polska odzyskała niepodległość 101 lat temu po 123 latach niewoli. – 11 listopada 1918 roku Niemcy podpisały zawieszenie broni kończące działania bojowe I wojny światowej. Rada Regencyjna rozwiązała się trzy dni później, przekazując Józefowi Piłsudskiemu całość posiadanej przez siebie władzy zwierzchniej w Królestwie Polskim. Tak odradzała się Polska – czytamy na stronie internetowej Instytutu Pamięi Narodowej.

Biegach Niepodległości, które zorganizowało Stowarzyszenie Wspólnota Świdnicka. Główny bieg odbył się na dystansie 1918 metrów, co nawiązuje do roku, w którym Polska odzyskała niepodległość. Zawodnicy pobiegli ulicą Niepodległości, Kosynierów, Racławicką, Kosynierów, Niepodległości, a meta była na placu Konstytucji 3 Maja.

Wieczorem, 11 listopada w MOK-u odbył się jeszcze koncert „Strofy wolności” Norberta „Smoły” Smolińskiego – lidera rockowego zespołu Contra Mondum, kompozytora, muzyka, wokalisty i autora tekstów. Nie zabrakło też wydarzeń towarzyszących, czyli wystawy sprzętu wojskowego, którą przygotowała 2 Lubelska Brygada Obrony Terytorialnej im. mjr. Hieronima Dekutowskiego pseud. Zapora i 2. Hrubieszowski Pułk Rozpoznawczy im. mjr. Henryka Dobrzańskiego pseud. Hubal.

Z kolei w Spółdzielczym Domu Kultury odbył się koncert patriotyczny „Dla Ciebie, Polsko”, na którym wystąpiło kilka formacji m.in. Teatr „Na podłodze”, Anna Choina, Chór „Tercja”, Zespół wokalny „Quenye”,

Obchody Dnia Niepodległości w Lublinie...

w ramach konkursu poezji, prozy i pieśni patriotycznej im. Ryszarda Kaczorowskiego, czyli prezydenta RP na uchodźstwie.

W Świdniku obchody zaczęły się 10 listopada od XX Przeglądu Piosenki Patriotycznej, w ramach którego w Miejskim Ośrodku Kultury wystąpiły przedszkolaki i uczniowie świdnickich szkół. Następnego dnia rano odbyły się oficjalne uroczystości na placu Konstytucji 3 Maja, poprzedzone mszą św. Sportowcy wzięli udział w XVII Ulicznych



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL



...i Świdniku

Zespół „Bolero”, Zespół Przedszkoli nr 2, Zespół „Promyczki” z Zespołu Przedszkoli nr 2 i Czarodzieje Dobrodzieje SDK.

W najbliższą niedzielę (17 listopada) o 17.00 w MOK w Świdniku wystąpi chór Arion. Będzie to koncert z nowymi opracowaniami, głównie pieśni związanych z różnymi rocznicami przypadającymi w tym roku. Podczas koncertu chór wykona pieśń, napisaną przez Mariana Hemara, która jest związana ze Świdnikiem. Na tym samym koncercie wystąpi też Zespół Tańca Ludowego „Leszczyniacy”. **JN, GR**

Jak zapowiedzieliśmy – Krzysztof Skubis na czele Szpitala im. Wyszyńskiego w Lublinie

Dyrektor do spraw niemożliwych

– Jest cierpliwy – to chyba powtarzali wszyscy pracownicy SPSK-4 zapytani przez nas o ich wicedyrektora właśnie przechodzącego na al. Kraśnicką. – ..., ale tylko do czasu! – dodawali jednak po chwili namysłu.

Czy to wystarczy Krzysztofowi Skubisowi, żeby pokierować najbardziej zadłużoną placówką medyczną w województwie, jednocześnie mającą ogromny potencjał, ale i najbardziej naciskaną przez polityków, najczęściej nie mających zielonego pojęcia o służbie zdrowia?

Czy politycy odczepią się od „Kraśnickiej”?

Wybranie przez komisję konkursową dotychczasowego zastępcy do spraw ekonomicznych Szpitala przy ul. Jaczewskiego (co przewidzieliśmy jako pierwszy) całkiem dobrze świadczy o Zarządzie Województwa Lubelskiego, który – przynajmniej – nie zawsze w swoich decyzjach kadrowych stawia akurat na fachowość (czego dowodzą choćby losy nieszczęsnego Centrum Spotkania Kultur). Jednak objęcie dyrekturą „Wyszyńskiego” przez dyr. **Krzysztofa Skubisa** nie odpowiada na zasadnicze pytanie: czy władze samorządowe rzeczywiście pozwolą placówce na gwarantowany ustawą, acz nie praktyką poziom niezależności, dzięki któremu sprawny ekonomista, którym nowy szef niewątpliwie jest – mógłby wyprowadzić wreszcie Szpital na jaką taką prostą stabilizacji i powolnej poprawy? Mówiąc prościej – czy mając Skubisa u steru politycy wreszcie się od „Kraśnickiej” odczepią?

Bez cudów

Dyrektor Skubis obejmuje placówkę wprawdzie znakomitą pod względem medycznym, ze świetną kadrą i całkiem niezłą wyposażoną w sprzęt medyczny, a przy tym oszczędną, ograniczającą dość

beztrosko przed laty wykreowane koszty działalności – ale też jednak jednocześnie zadłużoną na przeszło 340 mln zł. Nowy szef nie obiecuje cudów i bardzo ostrożnie zapowiada przyjrzenie się realnemu stanowi jednostki. Co nastroja optymizmem – to deklarowane przez Skubisa przytomne zrozumienie, że poprawy w „Wyszyńskim” (ani zresztą w żadnym innym lubelskim szpitalu...) nie uzyska się już dalszymi cięciami, a jedynie pozyskaniem nowych przychodów. Sęk w tym, że te są niemożliwe wobec obecnej, całkowicie niezrozumiałej polityki Narodowego Funduszu Zdrowia, w praktyce od kilku już lat utrzymującego finansowanie całej ochrony zdrowia w stanie dziwnego zawieszenia. Dyr. Skubis nie obiecuje więc łatwych rozwiązań – bo takich nie będzie, dopóki nowy/stary rząd nie określi co właściwie ma do zaproponowania w polityce medycznej.

Czy Skubis dostanie wiano?

Ważne też jest to czy – jak to bywa w zwyczaju samorządowym – nowy dyrektor obejmie placówkę z wianem, czyli kredytem zaufania marszałkowskich zwierzchników, wyrażonym nie tylko wyborem i klepaniem po plecach, ale... żywą gotówką, choćby w postaci dalszych poręczeń kredytowych. Bądźmy bowiem poważni – Zarząd Województwa może sobie głośno krytykować „dalsze zadłużanie szpitali”, ale przecież innej finansowej kropłówki nie jest w stanie wygenerować i w obecnym stanie prawnym, i wobec własnej krótkiej koldry budżetowej.

Dyrektor Skubis, poważny, rozsądny ekonomista okazał się więc być człowiekiem bardzo odważnym. Na zostanie dyrektorem Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. S. Wyszyńskiego SPZOZ przy al. Kraśnickiej w Lublinie mógł bowiem w obecnej sytuacji zdecydować się wyłącznie ktoś wyjątkowo dzielny... **TAK**

Umorzone śledztwo w sprawie śmierci dwóch piskląt

Przyczyna zatruty gołąb

Prokuratura Rejonowa w Lublinie umorzyła śledztwo w sprawie otrucia piskląt sokoła wędrownego, z powodu nie wykrycia sprawców.

Dwa młode sokoły, z piątki rodzeństwa, które wykluły się w gnieździe na kominie Elektrociepłowni Wrotków, nie przeżyły po zjedzeniu zatrutego gołębia, upolowanego przez ich matkę. Tego czy ktoś specjalnie zatruił ptaka nie udało się śledczym ustalić.

Para tych bardzo rzadkich ptaków na kominie lubelskiej elektrociepłowni gniazduje już drugi rok. W zeszłym roku również doczekała się pięciu piskląt – taka ilość to, jak podkreślają ornitolodzy rzadkość na skalę kraju. Ptakami opiekuje się Stowarzyszenie na Rzecz Dzikich Zwierząt „SOKOŁ”. Od tego roku, dzięki zainstalowanej w gnieździe kamery, można obserwować życie ptaków 24 godziny na dobę.

(EM.K.)

ŚWIDNIK: Niestrudzenie na ratunek

Listopadowy maraton krwiodawstwa

W najbliższy czwartek, 14 listopada, w I LO i ZS nr 1, 17 listopada w Mełgwi a 19 listopada w PCEZ odbędą się akcje krwiodawstwa. Tradycyjnie ich organizatorem jest prężnie działający Klub im. Bł. Ks. Jerzego Popiełuszki przy PZL-Świdnik.

– Zwracamy się z apelem do mieszkańców, w tym młodzieży, Świdnika i powiatu świdnickiego o liczne uczestnictwo w kolejnych akcjach oddawania krwi i rejestracji

potencjalnych dawców szpiku kostnego – zaprasza **Andrzej Słotwiński**, prezes Klubu. – Do każdej akcji trzeba zgłaszać się z dokumentem tożsamości. Może to być dowód osobisty lub prawo jazdy, bo w akcji mogą wziąć udział tylko osoby pełnoletnie. Dwa dni przed oddawaniem krwi nie można spożywać alkoholu, dzień przed należy wypić ok. 2 litrów płynów, a w dniu oddawania krwi zjeść lekkie i nie tłuste śniadanie – przypomina pan prezes. **JN**

nowy tydzień

Nowy Tydzień w Lublinie

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. 509 710 033, fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Katarzyna Głaz (Świdnik), tel. 508 599 387;
Emilia Kałwińska – 601 422 910;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;
Biuro reklamy i ogłoszeń:

Dyrektor Biura Reklamy:
Ewa Sprawka – 691 344 029.
Druk: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A.
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

www.nowytydzien.pl

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

„Bankomaty” z nasionami, deszczowe ogrody, kwietne łąki...

Moc pomysłów na zielen

Aż 145 projektów wartych 13 mln złotych zgłosili lublinianie do przyszłorocznej, czwartej już, edycji Zielonego Budżetu Lublina. Komisja ekspertów od zieleni będzie miała trudny wybór, bo do podziału ma tylko 2 mln złotych.

– Tereny zielone, nasadzenia czy łąki zlokalizowane blisko miejsca zamieszkania to coraz ważniejszy temat dla lublinian. Potwierdzają to dobitnie wyniki właśnie zakończonego naboru. W tym roku mamy prawie o połowę więcej wniosków niż rok wcześniej. Naszych ekspertów czeka trudny wybór, ale wierzę, że projekty spłynęły z każdej dzielnicy miasta. Sporo jest też inicjatyw edukacyjnych, takich jak np. wydanie zielonego przewodnika po Lublinie, wykonanie ścieżek dendrologicznych wokół dziesięciu lubelskich szkół. Najdroższy projekt zgłoszony do Zielonego Budżetu został wyceniony przez pomysłodawcę na kwotę 2 milionów złotych – jest to pierwszy etap tworzenia skweru i parku na Felinie

Według autorów projektów ogólnomiejskich w dzielnicach mogłyby pojawić się bankomaty z ... nasionami roślin, tak by każdy mógł sobie wysiać odrobinę zieleni w dowolnym miejscu. Innym pomysłem jest stworzenie w każdej dzielnicy deszczowych ogrodów, czyli nasadzenie roślin wchłaniających wody opadowe czy też ulokowanie w nich ogrodów zmysłów – pachnących skwerów. Wśród dzielnicowych pomysłów są takie propozycje, jak: ochrona zieleni przy przystankach na Konstantynowie, kwietna łąka przy Dywizjonu 303 w dzielnicy Dziesiąta, nasadzenia dużych drzew w śródmieściu, łany traw na Wrotkowie, nasadzenia przy ulicy Zygmunta Augusta i Królowej Bony na Felinie czy postawienie kolorowych donic w wawozie na Cze-

chowcie Południowym. Na Sławinie mieszkańcy chcą upiększyć ulicę Jemiołową, a na Sławinku wykonać skwer im. rodu Firlejów. W dzielnicy Rury mogą pojawić się kwietne łąki i nowe miejsca dla ptaków, a na Tatarach kolejne skwery przy ul. Przyjaźni. Na Ponikwodziu jest pomysł na dosadzenie drzew przy ul. Dożynkowej a w dzielnicy Za Cukrownią m.in. postawienie donic kwietnych przy dworcu PKP.

Z licznych propozycji wynika, że mieszkańcom bardzo spodobał się pomysł kwietnych łąk, bo pomysł jej utworzenia pojawia się aż w ośmiu dzielnicowych projektach. Przypominajmy, że pierwsza w Lublinie kwietna łąka pojawiła się dwa lata temu w pasie drogowym przy ul. Bernardyńskiej. Niekoszony kwietny łąn nie przypadł wtedy wszystkim do gustu, niektórzy mieszkańcy domagali się jego skoszenia. Z czasem jednak nastąpiły zmiany a Lublin przywykł do kolorowych miejskich nasadzeń – w tym roku zadbane kolorowe pasy kwiatów cieszyły oko m.in. w wawozie Rury, na skrzyżowaniu ul. Nałęczowskiej z al. Kraśnicką czy nad Zalem Zemborzyckim. W mieście powstały też nowe kwietne łąki pełne miododajnych roślin oznaczone specjalną tabliczką „Tu kosimy rzadziej”. Być może w tym roku doczekamy się kolejnej nowości, czyli deszczowych ogrodów. Trzy tego typu propozycje trafiły do puli 145 projektów, nad którymi teraz pochyli się specjalnie powołana komisja ekspertów. – Obecnie trwa etap oceny formalnej. Pomysły weryfikowane są pod kątem możliwości ich realizacji, własności terenów, zapisów ewentualnych planów zagospodarowania przestrzennego. Następnie, w grudniu, nad projektami obradować będą eksperci powołani do oceny merytorycznej zgłoszonych projektów. Podstawowymi kryteriami ich oceny będzie udział zieleni, kontekst otoczenia, pomysłowość i funkcjonalność. Ocena merytoryczna zakończy się w styczniu 2020 r., a następnie ogłoszona zostanie lista projektów do realizacji – informuje **Olga Mazurek-Podłęśna** z biura prasowego ratusza.

EMILIA KALWIŃSKA

Można już rejestrować sztaby akcji

Będą zbierać dla potrzebujących

Trwają przygotowania do 27. Ogólnopolskiej Akcji Charytatywnej „Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimą”. W tym roku termin Wielkiej Ulicznej Zbiórki Darów przypada 24 listopada. Można już rejestrować sztaby akcji. Organizatorzy przypominają, że zbierają jedynie dary rzeczowe.

Biuro „Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimą” pracuje codziennie w siedzibie Polskiego Radia Lublin od godziny 9.00 do 18.00. Działa też bezpłatna infolinia pod numerem 800 600 650. (EM.K.)



Przemysław Czarnek dobrze ocenia cztery lata swojego urzędowania

Wojewoda podsumował kadencję

To były cztery lata, które województwo lubelskie mocno zmieniły, to jest proces, który będzie trwał – ocenił Przemysław Czarnek, żegnając się z funkcją wojewody. We wtorek, 12 listopada, Czarnek obejmie mandat poselski.

Nie jest jednak całkowicie wykluczone, że Przemysław Czarnek wkrótce wróci na stanowisko wojewody. – Cały czas powtarzam, że jestem do dyspozycji władz partii i nie wykluczam dalszej pracy na tym stanowisku. To będzie zależało od kierownictwa Prawa i Sprawiedliwości – przyznał Czarnek. Przyjmijmy jednak, że rozdział pt. „wojewoda” jest dla niego zamknięty. Jako potencjalnych następców Czarnka wymienia się **Krzysztofa Michałkiewicza** i **Lecha Sprawkę**. Obaj żegnają się z parlamentem. Michałkiewicz bez powodzenia ubiegał się o mandat senatora, a Sprawka nie uzyskał poselskiej reelekcji.

– 4 lata temu zakładałem, że wojewodą będę może rok, może 2 lata. Zmiany na tym stanowisku były dość częste. Na pewno nie planowałem, że w roku 2019, w wyborach do Sejmu RP, będę miał 87 tysięcy 343 głosy, co jest najlepszym wynikiem w historii okręgu – powiedział **Przemysław Czarnek**, podsumowując swoją kadencję.

Jaką chwilę wojewoda Przemysław Czarnek będzie wspominał najlepiej? – Najpiękniejszy moment to był 11 listopada 2018 roku, 100. rocznica odzyskania niepodległości. Widziałem niezmiernie tłumy, które zmierzały za nami od katedry na plac Zamkowy, a na placu Zamkowym już było mnóstwo ludzi – przypomniał wojewoda. – Do końca życia będę



Wśród lubelskich działaczy PIS nie brakuje głosów, że aktywność wojewody Czarnka dostrzeżona została w Warszawie i niewykluczone, że zostanie nagrodzona jakąś rządową posadą

wspominał te momenty, kiedy dane mi było współorganizować z IPN-em pogrzeby Żołnierzy Niezłomnych – dodał. Co Czarnek uważa za swój największy sukces? – Branie udziału w procesie decyzyjnym, który doprowadził do tego, że mamy Fundusz Dróg Samorządowych i olbrzymie pieniądze na drogi gminne i powiatowe – powiedział.

Wojewoda wspominał też o trudnej chwili, jaką było wygaszenie mandatu prezydenta Krzysztofa Żuka za złamanie przepisów ustawy antykorupcyjnej. – Były momenty przykre i bardzo niekomfortowe, kiedy wygasałem mandat prezydenta Żuka, będąc całkowicie przeświadczony o tym, że robię dobrze i że to my mamy rację – przyznał Czarnek. Żuk, będąc

prezydentem, przez pewien czas zasiadał jednocześnie w radzie nadzorczej PZU Życie. Rację wojewodzie przyznały Wojewódzki Sąd Administracyjny i Naczelny Sąd Administracyjny, ale orzeczenia miały charakter symboliczny, bo zostały wydane po upływie kadencji 2014-2018, której dotyczył spór.

Wojewoda podziękował też lubelskim dziennikarzom i wręczył im pamiątkowe dyplomy. – To była bardzo dobra współpraca z mojego punktu widzenia. W niektórych sprawach się różniliśmy, ale to jest zupełnie naturalne w państwie demokratycznym – ocenił. Zapowiedział też, że cały czas będzie pracował na rzecz województwa lubelskiego.

GRZEGORZ REKIEL

Zwycięskie konsorcjum zaproponowało cenę o 7 mln zł niższą niż zaplanował ratusz

Nadciąga biletowa rewolucja

Zarząd Transportu Miejskiego w Lublinie rozstrzygnął przetarg na zaprojektowanie i wdrożenie nowego systemu biletu elektronicznego. Zwyciężyło konsorcjum firm: Mera Systemy i R&G Plus, które zaproponowało około 15,3 mln złotych brutto.

Dzięki temu za niecałe dwa lata pasażerowie będą mogli m.in. skorzystać z elektronicznej portmonetki, kupić bilet okresowy na dowolną liczbę dni czy płacić za tyle przystanków, ile przejechali. Do ZTM-u wpłynęły w sumie cztery oferty. Ich rozpiętość cenowa była bardzo duża. Zwycięzczy zaproponowali najmniej – nieco ponad 15,3 mln złotych brutto. Najwięcej, bo około 33,1 mln, złotych zażyczyła sobie spółka Asseco Data Systems. Urzędnicy zamierzali maksymalnie przeznaczyć około 22,6 mln złotych. W ubiegłym ty-

godniu zdecydowali, że zamówienie trafi do konsorcjum firm: Mera Systemy i R&G Plus.

Uruchomienie nowego systemu jest planowane za niecałe dwa lata – w sierpniu 2021 roku. Każdy użytkownik będzie miał swoje konto i takie operacje, jak: zakup biletów, usług czy płatności, zapisywane będą online w systemie centralnym. – Dla pasażerów zostanie zaprojektowana aplikacja mobilna, tzw. karta w komórce. Dzięki aplikacji pasażer będzie miał możliwość sprawdzenia wszelkich danych dotyczących jego konta czy skorzystania z „planera podróży”, który będzie sugerował najkorzystniejszy bilet dla danego przejazdu – wyjaśnia **Justyna Góźdz**, inspektor ds. marketingu i kontaktów z mediami w Zarządzie Transportu Miejskiego.

W ramach nowego systemu pojawiają się niedostępne dotychczas w Lublinie metody pobierania opłat. – Pasażerowie będą mogli

skorzystać z nowej oferty taryfowej. Możliwe będzie wprowadzenie m.in. degresywnej taryfy przystankowej. W praktyce oznacza to, że pasażer zapłaci za tyle przystanków, ile przejechał. Ponadto zostanie uruchomiona możliwość zakupu biletów okresowych na dowolną liczbę dni. Z kolei rozwiązanie w postaci elektronicznej portmonetki pozwoli na gromadzenie środków w celu zakupu biletów – wylicza J. Góźdz.

To nie jedyna zmiana. – Nowy system uwzględni również zakup na własność gminy Lublin m.in. 55 biletomatów stacjonarnych oraz doposażenie 50 pojazdów w biletomaty mobilne. Pojazdy komunikacji miejskiej zostaną również wyposażone w czytniki zbliżeniowych kart płatniczych umożliwiające proste pobranie opłaty za przejazd bezpośrednio z karty bankowej – dodaje J. Góźdz.

GRZEGORZ REKIEL

Iluminacje będą nas kosztowały prawie 700 000 zł

Lublin rozbłyśnie świątecznie

Firma Multidekor z Piastowa wygrała przetarg na „świąteczno-noworoczną iluminację” naszego miasta. Do tej pory realizowała takie projekty m.in. w Warszawie, Wilanowie i w... Moskwie.

Świąteczne instalacje pojawiają się w ścisłym centrum miasta: na placu Łokietki, na placu po Farze, anielskie skrzydła i latarnia na placu Litewskim, świecąca ramka przed budynkiem Trybunału Koronnego. Przed ratuszem stanie ponownie choinka, a drzewka na Krakowskim Przedmieściu po raz kolejny dostaną świecąca kwiatową dekorację. Na placu Litewskim pojawią się również świecące rzeźby.

Dodatkowo Multidekor rozbuduje ubiegłoroczne świąteczne dekoracje min. 10-metrową choinkę imitującą naturalny świerk. Nowe oświetlenie wykonane zostanie w technologii LED. Swoim kształtem nawiązywać ma do lubelskich renesansowych i średniowiecznych zabytków. Nowa dekoracja



Od 6 grudnia w centrum miasta zobaczymy m.in. takie świąteczne dekoracje

rozbłyśnie w mieście po 6 grudnia i poświeci do 7 lutego. Multidekor za nową iluminację

zażądał 699 501 zł. Ratusz zamierzał wydać na ten cel 720 000 zł (EM.K.)

W Ludowym praca wre

Trzeba posadzić jeszcze setki drzew

Trwają prace przy rewitalizacji Parku Ludowego. Obecnie polegają one głównie na budowie ścieżek i formowaniu nasypów pod alejki. Sadzone są też nowe drzewa.

Wykonano już 150 nasadzeń, ale do końca tego roku planuje się zaszczepienie wszystkich 638 drzew. Z kolei w miejscu dawnego amfiteatru powstaje „dydaktyczny ogród wodny”, w którym obecnie wykonywane są zbrojenia pod fundamenty oraz niezbędne instalacje. – Jednocześnie na terenie parku prowadzone są prace ziemne związane z wykonywaniem drenaży, remontem istniejących rowów odwadniających i wymianą przepustów. Kładzione są fundamenty pod łączącą park z bulwarem kładkę pieszo-rowerową przez Bystrzycę

– informuje **Monika Głazik** z biura prasowego ratusza.

W budynku technicznym ogrodu i w toaletach kładzione są izolacje przeciwwilgociowe i termiczne. – Równolegle na terenie całego parku kładzione są instalacje elektryczne pod oświetlenie oraz sieć wodno-kanalizacyjna. Trwa także budowa komory przepompowni – dodaje M. Głazik.

Projekt kompleksowej rewitalizacji Parku Ludowego obejmie m.in. zagospodarowanie zieleni, powstanie ogrodów i ścieżek dydaktycznych, placów zabaw, siłowni i tras spacerowych. Roboty mają się zakończyć najpóźniej 30 września przyszłego roku.

Całkowity koszt prac to ponad 34 miliony złotych.

GR



FOT. JAKUB LUBIN

Pod wiaduktem nikt nie przejedzie

Kierowco, omijaj Janowską

Od wtorku, 12 listopada, całkowicie zamknięta dla ruchu jest ulica Janowska pod wiaduktem kolejowym. To zła wiadomość dla lubelskich kierowców, którzy będą musieli skorzystać z objazdów.

Utrudnienia są związane z modernizacją wiaduktu prowadzoną przez PKP. – Na ul. Janowskiej od 12 listopada do 22 listopada, jezdnia i chodnik pod wiaduktem kolejowym zostaną całkowicie zamknięte dla ruchu – informuje **Grzegorz Jędrak** z biura prasowego ratusza. Objazdy zostaną wytyczone przez ulice: Diamentową, Romera, Nałkowskich i Żeglarską. Jest jednak szansa, że utrudnienia zakończą się przed

22 listopada. – Wykonawcy deklarują, że w przypadku szybszego wykonania robót ulica zostanie otwarta dla ruchu wcześniej – dodaje G. Jędrak.

Objazdy wytyczył Zarząd Transportu Miejskiego. – Linia nr 8 w obu kierunkach kursuje trasą: Krężnicka, Żeglarska, Nałkowskich, Romera, Diamentowa, Krochmalna, Nadbystrzycka. Dodatkowo, w celu obsługi komunikacyjnej mieszkańców ul. Janowskiej, uruchomiono tymczasową linię zastępczą nr 708 kursującą po trasie: Janowska – stacja pomp, Janowska, Żeglarska, Nałkowskich, Romera – wylicza **Justyna Góźdz**, inspektor ds. marketingu i kontaktów z mediami w ZTM.

GR

Porozmawiajmy o przyszłości Lublina

Wymyślmy rozwój miasta

Na cykl otwartych spotkań w ramach projektu „Wymyślmy wspólnie Lublin. Partycypacyjnie tworzymy inteligentną Strategię Lublin 2030” zapraszają przedstawiciele ratusza.

– Na spotkaniach zaplanowanych w 13 dzielnicach Lublina będziemy dyskutować na temat potrzeb, planów i kluczowych wyzwań w zarządzaniu miastem – wyjaśnia **Olga Mazurek-Podłęśna** z biura prasowego ratusza. Spotkania mają charakter otwarty.

Najbliższe z takich spotkań planowane jest we wtorek, 12 listopada. Więcej informacji można znaleźć na profilu facebookowym „Lublin 2030”. Poniżej prezentujemy szczegółowy harmonogram najbliższych spotkań.

„Punkty mobilne” – spotkania realizowane w przestrzeni publicznej:

Wtorek, 12 listopada, godz. 12-15, Sławinek, okolice sklepu Stokrotka, ul. Bukietowa 2 (boczna alei Warszawskiej)

Środa, 13 listopada, godz. 12-15, Bronowice, targ przy ulicy Krańcowej 106

GR

Sygnalizacja przy ul. Krańcowej prędko nie ruszy – przez jeden sterownik i brak oznaczeń

Firma upadła, bezpieczeństwo leży

W poprzednim numerze „Nowego Tygodnia” („Od roku nie ma sterownika”) opisaliśmy problem, z jakim mierzą się mieszkańcy dzielnic Kośminek i Bronowice. Od ponad roku czekają oni na uruchomienie nowej sygnalizacji świetlnej, wybudowanej na skrzyżowaniu Krańcowej z ul. Duleby i Elektryczną. O montaż świateł w tym miejscu mieszkańcy walczyli od wielu lat.

Przypomnijmy, że jest to newralgiczne skrzyżowanie. Przy obecnym natężeniu ruchu kierowcom wyjeżdżającym z ul. Duleby i Elektrycznej w ul. Krańcową niezwykle ciężko jest wykonać w pełni bezpieczny skręt w lewo. Dodatkowo usytuowane jest tam licznie uczęszczane przejście dla pieszych, które prowadzi m. in. do dwóch miejskich szkół podstawowych. Jeszcze jesienią 2018 roku przedstawiciel Urzędu Miasta Lublin deklarował, że głównym problemem jest tylko brak sterownika odpowiadającego za pracę sygnalizatorów.

Niestety, wkrótce potem doszło do upadłości firmy wykonującej w Lublinie rozbudowę systemu zarządzania ruchem, która obejmowała m. in. rozbudowę powstałej wcześniej sygnalizacji na samym przejściu dla pieszych przez ul. Krańcową tak, aby obejmowała całe skrzyżowanie. – Pracujemy nad rozwiązaniem sytuacji



Światła na skrzyżowaniu nie działają od roku

związanej z upadłością głównego wykonawcy i związanymi z tym faktem rozliczeniami (w tym obejmującymi wspomniane skrzyżowanie) – informuje **Grzegorz Jędrak** z biura prasowego lubelskiego ratusza.

Dodatkowo okazuje się, że poza samym sterownikiem w tym miejscu konieczne jest jeszcze dokończenie także innych, drobniejszych prac. – Do wykonania pozostało oznakowanie pionowe i poziome, dokoń-

czenie montażu okablowania i urządzeń – wylicza **Grzegorz Jędrak**.

Kiedy więc mieszkańcy doczekają się w końcu sprawnej sygnalizacji i bezpiecznego skrzyżowania w swojej okolicy? Na to pytanie nie są w stanie w tym momencie odpowiedzieć nawet miejscy urzędnicy. – Na chwilę obecną trudno podać orientacyjny termin uruchomienia sygnalizacji. – dodaje przedstawiciel magistratu.

MAREK KOŚCIUK

Uczcili odzyskanie niepodległości i jubileusz unii lubelskiej

Mazurek Dąbrowskiego zabrzmiał jeszcze głośniej



Przemarsz spod ratusza na plac Litewski odbył się przy dźwiękach wojskowej orkiestry

W piątek, 8 listopada, w samo południe w uroczystym przemarszu i wspólnym odśpiewaniu hymnu państwowego z okazji obchodów Narodowego Święta Niepodległości i 450-lecia unii lubelskiej wzięli udział przedstawiciele władz miasta, uczniowie i nauczyciele III Liceum Ogólnokształcącego, młodzież z MDK nr 2 oraz dzieci z lubelskich przedszkoli.

WĘGLIN POŁUDNIOWY: Radni proszą o łącznik

Przeciążona ulica Roztocze

Jarosław Pakuła, Anna Ryfka i Dariusz Sadowski z Klubu Radnych Krzysztofa Żuka proszą prezydenta o łącznik drogowy pomiędzy ul. Łomżyńską a ul. Szafirową.

– Komunikacja całego osiedla Świt odbywa się ul. Roztocze. W najbliższym

czasie planowane są kolejne inwestycje wielorodzinne, zarówno od ul. Jana Pawła II, jak i ul. Orkana, których obsługa komunikacyjna odbywać się będzie przez ulicę Roztocze, co wygeneruje jeszcze większy ruch samochodowy w tym rejonie – zauważają radni.

Ich pomysłem na alternatywny wyjazd z osiedla jest budowa krótkiego łącznika pomiędzy ul. Łomżyńską a ul. Szafirową. Radni proponują też, żeby był on uliczką jednokierunkową służącą do wyjazdu z osiedla Świt. Interpelacja radnych wpłynęła do ratusza 5 listopada. Prezydent nie odniósł się jeszcze do pomysłu.

(EM.K.)

Błyskawiczna akcja strażaków poskromiła ognisty żywioł

Podpalenie na Starym Mieście

Mknące na sygnale ulicami lubelskiego Starego Miasta wozy strażackie – taki widok mogli zobaczyć w ubiegły wtorek lublinianie. Do pożaru doszło w jednym z budynków przy ulicy Jezuickiej. Jego prawdopodobną przyczyną było podpalenie.

– Zgłoszenie otrzymaliśmy po godzinie 15. Po dotarciu na miejsce strażacy weszli do środka i przeszukali pomieszczenie. Okazało się, że palą się śmieci. nikogo nie

było w środku, nieruchomość sklasyfikowaliśmy jako pustostan – relacjonuje kapitan **Andrzej Szacon**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie.

Prawdopodobną przyczyną pożaru było podpalenie. Na miejscu pracowały cztery zastępy straży - w sumie 16 ratowników. Interwencja trwała około godziny. Na miejscu byli też funkcjonariusze Straży Miejskiej.

GR



Strażacy, który na miejscu pojawili się w sile, aż czterech zastępów, szybko opanowali zagrożenie

Tylko Paderewski przyłączył się do ogólnopolskiej akcji

„Tęczowy piątek”? Nie w Lublinie

W żadnej z miejskich szkół nie odbył się „Tęczowy piątek” – poinformował zastępca prezydenta Lublina, odpowiadając na interpelację jednego z radnych.

– Akcja („Tęczowy piątek”- aut.) nie była planowana i nie miała miejsca w żadnej ze szkół i placówek, dla których Lublin jest organem prowadzącym – poinformował **Mariusz Banach**, zastępca prezydenta ds. oświaty i wychowania, odpowiadając na interpelację **Tomasza Pituchy**, miejskiego radnego Prawa i Sprawiedliwości. Nie oznacza to jednak, że akcja w ogóle nie miała miejsca w Lublinie, „Tęczowy piątek” odbył się bowiem w prywatnym Liceum Ogólnokształcącym Paderewski.

Zdaniem radnego Pituchy podczas takich wydarzeń, jak „Tęczowy piątek”, „diskryminowane są lub mogą być osoby o orientacji heteroseksualnej i uznające naturalny porządek w zakresie seksualności oraz odczuwające sprzeciw do jej publicznego wyrażania”.

– Konstytucja RP stanowi, iż przyrodzona

i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Ustawa zasadnicza ustanawia także zakaz dyskryminacji z jakiegokolwiek przyczyny. Nie mogą być więc dyskryminowane osoby nie zgadzające się na agresywną propagandę homoseksualną LGBTQ – pisał radny w interpelacji do prezydenta. Radny przypomniał też, że „do organu prowadzącego należy troska o przestrzeganie prawa w placówkach oświatowych”.

Tegoroczny „Tęczowy piątek” został zorganizowany 25 października w niektórych polskich szkołach. Celem akcji, jak przekonują jej organizatorzy, jest nauka tolerancji i solidarności z uczniami LGBT. W jej promocję zaangażowali się celebryci i znani artyści, jak **Małgorzata Rozenek-Majdan**, **Jerzy Radziwiłłowicz** czy **Majka Jeżowska**. Krytykowali ją przedstawiciele środowisk konserwatywnych, którzy uważają, że jest ona formą indoktrynacji uczniów przez lewicowych aktywistów.

GRZEGORZ REKIEL

Odszedł po ciężkiej chorobie

Zmarł znany lubelski fotoreporter

Nie żyje **Mirosław Trembecki**, jeden z najbardziej doświadczonych lubelskich fotoreporterów. Zmarł w wieku 65 lat.

– Był uczynnym człowiekiem. Do pracy chodził z przyjemnością. Chętnie opowiadał o minionych czasach – mówi **Łukasz Kaczanowski**, lubelski fotoreporter, który pracował z M. Trembeckim w „Kurierze Lubelskim”.

Mirosław Trembecki zmarł w nocy z 6 na 7 listopada w wieku 65 lat. Robił zdjęcia nie tylko dla wspomnianego „Kuriera”, ale też m.in. dla internetowej redakcji Radia Lublin. Zmagął się z chorobą nowotworową. – Do końca wierzył, że uda mu się ją pokonać – dodaje Ł. Kaczanowski.

M. Trembecki zamiłowanie do fotografii wyniósł z domu rodzinnego. – Jestem dzieckiem fotografów. Edukacja zawodowa była jak gdyby kontynuacją rodzinną, bo uczyłem się zawodu fotografii, fotografii prasowej, reportażu przy swoim tacie od powstania „Kuriera Lubelskiego”, w

którym tata pracował jako fotoreporter. Moja mama też była fotografem, poznali się poprzez wspólne wykonywanie zawodu – mówił o sobie Teatrowi NN.

– Z fotografią zaczynałem się stykać już od szóstego roku życia, interesowało mnie to. Chodziłem do taty do redakcji, bo tam było laboratorium fotograficzne. Pierwszy aparat dostałem od taty, taki przedwojenny, formatu 6x9, jak byłem w pierwszej klasie i zacząłem już sobie robić zdjęcia – wspominał M. Trembecki.

GR



Dźgał, ale nie ma dowodów, że chciał zabić

Sąd łaskawy dla wyrodnego syna

Karę roku i 4 miesięcy więzienia wymierzył Sąd Okręgowy w Lublinie 33-letniemu **Maciejowi S.**, oskarżonemu o usiłowanie zabójstwa swojego ojca, **Alberta S.** Mężczyzna miał dźgać go nożem, m.in. w okolicę szyi. Zdaniem sądu nie ma jednak dowodów, że chciał zabić.

Sąd Okręgowy był dla Macieja S. łaskawy. Wyrok 16 miesięcy więzienia, jaki usłyszał mężczyzna, jest ponad 7 razy niższy od tego, jaki żądała prokuratura (10 lat więzienia). Sąd uznał, że Maciej S. nie chciał zabić swojego ojca, a jedynie spowodować u niego „naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni”.

– Maciej S. chciał spowodować u pokrzywdzonego, swojego ojca, **Alberta S.** obrażenia ciała, ale nie można uznać, że chciał on swojego ojca zabić – uzasadniała wyrok sędzia **Aneta Świdzińska-Kozieł**. Zauważyła, że z medycznego punktu widzenia obrażenia, jakich doznał **Albert S.**, ojciec Macieja, nie były poważne. – Doznane przez pokrzywdzonego rany były stosunkowo płytkie – stwierdziła.

Sędzia przypomniała też, że **Albert S.** odmówił składania zeznań przed sądem. – Brak możliwości ustalenia tego fragmentu zajścia w połączeniu z charakterem doznanych przez pokrzywdzonego obrażeń, które w istocie miały charakter powierzchowny, wyklucza możliwość przypisania Maciejowi S. zbrodni usiłowania zabójstwa – uzasadniała sędzia.

Wyrok był łagodny również z innego powodu. – Maciej S. działał w warunkach ograniczonej poczytalności. Biegli wskazali, że jego zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem była w znacznym stopniu ograniczona – dodała. Sąd nie zdecydował się



Obrońca Macieja S. wnioskował o jego uniewinnienie

jednak na warunkowe zawieszenie kary. – Maciej S. był już karany za przestępstwa z użyciem przemocy, a czynu dopuścił się w warunkach recydywy, dlatego tylko kara pozbawienia wolności będzie adekwatna do stopnia szkodliwości czynu – tłumaczyła **Aneta Świdzińska-Kozieł**.

Sąd uznał też Macieja S. winnym posiadania narkotyków. Orzekł również wobec niego „środek zabezpieczający w postaci terapii leczenia uzależnień”. Wyrok nie jest prawomocny. Maciej S. nie było na sali rozpraw w czasie ogłaszania wyroku. Mężczyzna przebywał na wolności, pod koniec września został zwolniony z aresztu, gdzie przebywał niemal rok.

Do zdarzenia doszło 30 września ubiegłego roku. Wieczorem do mieszkania 57-letniego **Alberta S.** przy ulicy Krótkiej w Lublinie przyjechał znajomy, **Bartłomiej R.** Godzinę później do mieszkania przyjechał 33-letni **Maciej S.**, syn **Alberta S.** skończył tylko gimnazjum. Pracował na umowie zleceniu w kuchni szpitala przy al. Kraśnickiej. Tamtego wieczora Maciej S. wygonił **Bartłomieja R.** z mieszkania i

został z ojcem sam. Mężczyźni pili piwo. Maciej S. starał się sprowokować ojca do kłótni. **Albert S.** nie reagował jednak na zaczepki.

W pewnym momencie Maciej S. zaczął go kopać i uderzać pięściami po głowie. Wyjął z kieszeni składany nóż. Zaczął zadawać ojcu ciosy w okolicę twarzy, szyi, rąk, nóg i pleców. **Albert S.** osłaniał się ręką. Możliwe, że dzięki temu przeżył szaleńczy atak syna.

Maciej S. nadal zadawał ojcu ciosy, krzycząc, że „wyśle go na Majdanek”. **Albertowi S.** udało się uciec na klatkę schodową, a następnie przed kamienicę. Na ulicy spotkał dwóch kolegów, których poprosił o wezwanie pomocy. Na miejsce przyjechała karetka, która zabrała **Alberta S.** do szpitala. Wkrótce przyjechali policjanci i zatrzymali Macieja S.

33-latek został oskarżony o usiłowanie zabójstwa. Nie przyznał się do winy i odmówił składania wyjaśnień. Mężczyzna usłyszał też drugi, mniej ważny zarzut. Prokurator oskarżył go o posiadanie narkotyków.

GRZEGORZ REKIEL

Dwie wersje tragedii przy ul. Młodzieżowej

Wyrzucił swoją dziewczynę przez okno?

Jest oskarżony o wyrzucenie swojej dziewczyny przez okno z mieszkania na 4. piętrze. **Jarosławowi B. z Lublina** za usiłowanie zabójstwa grozi dożywocie. Przed Sądem Okręgowym w Lublinie odbyła się kolejna rozprawa w jego procesie. Sędziowie nie zgodzili się na zwolnienie mężczyzny z aresztu.

Obrońca **Jarosława B.** złożył wniosek o zwolnienie jego klienta z aresztu. – Nie ma wysokiego prawdopodobieństwa popełnienia przestępstwa przez mojego klienta – przekonywał, ale sąd nie zgodził się na wypuszczenie **Jarosława B.** na wolność.

– Sytuacja nie uległa zmianie (w trakcie trwania procesu – aut.). Cały czas mamy dwie wykluczające się wersje. Musimy ocenić całokształt materiału dowodowego – stwierdził sędzia **Andrzej Wach** i przypomniał, że okres tymczasowego aresztowania **Jarosława B.** kończy się 3 grudnia. Może on jednak zostać wydłużony o kolejne miesiące. Kolejna rozprawa odbędzie się 2 grudnia.

Jarosław B. i **Aleksandra K.** znali się od 7 lat. Byli parą. Ich związek był burzliwy, wiele razy rozstawali się z powodu licznych kłótni i zrad. 26-letni mężczyzna, który skończył tylko szkołę podstawową i dorabiał jako pracownik budowlany, był agresywny. Podczas jednej z wycieczek nad Zalew Zemborski miał bez powodu rzucić **Aleksandrę K.** z roweru, a następnie

wyzywać. Mimo to kobieta nie zerwała z nim kontaktem. Od 1 lipca 2018 roku **Jarosław B.** i **Aleksandra K.** wynajmowali mieszkanie w bloku przy ulicy Młodzieżowej w Lublinie.

Kilka dni później umówili się na ulicy Hutniczej, koło stacji benzynowej. Kupili tam piwo, które wspólnie wypili. Następnie pojechali do wspomnianego mieszkania przy Młodzieżowej. Początkowo nic nie zapowiadało mającego wkrótce nastąpić dramatu. Para siedziała w salonie, popijając piwo. Po pewnym czasie **Jarosław B.** zaczął namawiać partnerkę na seks, ale ta odmawiała. Mimo to **Jarosław B.** zaczął dotykać **Aleksandrę K.**, ale ta nie ulegała mężczyźnie. Kobieta źle się czuła – miała zawroty głowy.

Po pewnym czasie **Jarosław B.** położył **Aleksandrę K.** na łóżku i próbował ją rozbierać. Kobieta nie ustępowała – chciała wyjść z mieszkania, na co nie chciał się zgodzić jej konkubent.

W pewnym momencie **Aleksandra K.** uderzyła **Jarosława B.** w klatkę piersiową. Doszło do szarpaniny. Zdaniem prokuratury **Jarosław B.** złapał **Aleksandrę K.** za biodra, podniósł i wyrzucił przez okno znajdującego się na 4. piętrze mieszkania. Kobieta częściowo upadła na chodnik, a częściowo na trawnik. Był środek nocy, ale ktoś zauważył, że **Aleksandra K.** leży na ziemi i wezwał pogotowie. Na miejsce przyjechała również policja.

Aleksandra K. była przytomna. Nie mogła się jednak ruszać. Powiedziała policjantom, że była na imprezie, gdzie piła alkohol i brała narkotyki. Uskarżała się na ból brzucha i kręgosłupa. Trafiła do szpitala na al. Kraśnickiej, gdzie przeszła operację. Śledczy nie mają wątpliwości – bez interwencji chirurgicznej nie przeżyłaby wypadku. Doznała m.in. licznych złamań żeber, poważnych obrażeń nerki, wątroby i kręgosłupa. Obrażenia spowodowały niedowład kończyn. Badania krwi wykazały, że feralnej nocy znajdowała się nie tylko pod wpływem alkoholu, ale też narkotyków.

Policjanci przesłuchali mieszkańców bloku. **Jarosław B.** został zatrzymany, a prokuratura oskarżyła go o usiłowanie zabójstwa kobiety. Mężczyzna nie przyznał się do winy. Negował fakt, że między nim a **Aleksandrą K.** doszło do kłótni. Relacjonował, że pili piwo, wzięli prysznic, uprawiali seks, znowu pili piwo i poszli spać. **Jarosław B.** przekonywał, że **Aleksandra K.** wzięła leki nasenne, przytuliła się do niego, po czym zasnęli razem w łóżku. Zapewniał, że „nie ma pojęcia, co się stało z pokrzywdzoną”. Tłumaczył, że obudził się przed 6 rano, a **Aleksandry K.** nie było w mieszkaniu.

Jarosław B. był już karany. Biegli orzekli, że mężczyzna jest uzależniony od narkotyków, bywa impulsywny i ma osłabioną kontrolę emocji. Za usiłowanie zabójstwa **Aleksandry K.** grozi mu dożywocie.

GRZEGORZ REKIEL

Ruszyły prace przy obwodnicy Kraśnika

Pierwsze łopaty wbili politycy

Ruszyły prace przy budowie obwodnicy Kraśnika, będącej częścią trasy ekspresowej S19 między Lublinem a Rzeszowem.

Pierwszą łopatę symbolicznie wbili w ubiegłym tygodniu m.in. wicepremier **Jacek Sasin** i **Przemysław Czarnek**, poseł – elekt Prawa i Sprawiedliwości, ustępujący wojewoda lubelski.

Koszt inwestycji wyniesie około 319,5 mln

złotych. W ramach 10-kilometrowego odcinka powstaną m.in. węzły drogowe „Kraśnik Północ” i „Kraśnik Południe” oraz Miejsca Obsługi Podróżnych (MOP). Budowa S19 trwa już zatem na pięciu z sześciu odcinków na terenie województwa lubelskiego. Procedowana jest jeszcze decyzja odnośnie ostatniego odcinka



w województwie lubelskim, od Niedrzwicy Dużej do początku obwodnicy Kraśnika. GR

Wykupił dziewczynę i sam trafił za kratki

Zakochana para była na bakier z prawem. Oboje byli poszukiwani do odsiadki za drobne przestępstwa. Kiedy mundurowi pojawili się w ich domu, na miejscu zastali tylko 22-latkę. Kobieta trafiła na komisariat. Jej partner postanowił poświęcić własną wolność, aby ją ratować.

Policjanci akcję przeprowadzili na Czechowie. Kobieta miała warunek – albo płaci grzywnę, albo łąduje na kilka tygodni za kratkami. Jej chłopak miał natomiast do odsiadki pół roku więzienia za wcześniejsze wyroki. Podczas nalotu był poza domem i uniknął wpadki. Dowiedział się jednak o zatrzymaniu ukochanej. Zgłosił się na komisariat i przyniósł pieniądze, aby wykupić dziewczynę. Ona odzyskała wolność, ale on sam trafił za kratki. LL

Strach przy Rycerskiej. Incydent w okolicach szkoły zaniepokoił rodziców oraz nauczycieli

Obnaża się i onanizuje

W Lublinie grasuje zboczeniec, który rozbiera się na ulicy i gorszy przechodniów. Ostatnio do incydentu doszło przy Szkole Podstawowej nr 42 przy ul. Rycerskiej w Lublinie. Dyrekcja placówki ostrzega rodziców, aby uważali na swoje pociechy i zgłaszali wszystkie niepokojące sygnały.

Szkołę zaalarmowała jedna z kobiet, która czekała w samochodzie na parking. Wtedy zaczął zaczepiać ją mężczyzna w wieku około 35 lat. Nieoczekiwanie zapytał ją, czy ma ochotę na niego popatrzeć. Wtedy jednak przybiegły jego dzieci. Zabrał je od auta i odjechał. Minęło jednak kilka minut i wrócił samochodem na miejsce już sam. Zatrzymał się przed autem kobiety. Wtedy otworzył drzwi, zdjął spodnie i zaczął

się onanizować. Kiedy ta zaczęła wzywać policję, zboczeniec uciekł. Szkolne kamery nie nagrały tego fragmentu placu.

Dyrekcja szkoły rozesłała wiadomości do rodziców, aby zwracali uwagę na podejrzane osoby i w przypadku sytuacji budzących niepokój, informowali policję.

Sprawę incydentu badają śledczy. Obnażanie się w miejscu publicznym jest wykroczeniem. Sprawcy za nieobyczajne zachowanie grozi kara aresztu albo grzywny do 1500 zł. Inaczej sytuacja wygląda, kiedy zboczeniec prezentuje czynności seksualne osobom poniżej 15. roku życia. Wtedy taki czyn staje się przestępstwem, za które grozi do 3 lat więzienia.

Zdarzenie wywołało niepokój wśród rodziców.

– Moja córka chodzi do piątej klasy i obawiam się o jej bezpieczeństwo. Choć mieszkamy nieopodal, staram się ją odprowadzać i odbierać po lekcjach – mówi jedna z mam. LL



Szkoła przy ul. Rycerskiej na Czuby

Zmasowane kontrole grupy Speed



Ponad 30 ujawnionych wykroczeń, 6 odebranych praw jazdy za przekroczenie prędkości – to bilans działania tylko jednego wieczoru w Lublinie policyjnej grupy „Speed” wyznaczonej do walki z drogowymi piratami. Zmasowane kontrole prowadzono w sobotę. Podczas akcji mundurowi zwracali uwagę na przestrzeganie przepisów. Sprawdzali także stan trzeźwości kierujących oraz stan techniczny pojazdów. Dzięki ich działaniom udaremniono nielegalne wyścigi. LL

Były prezes Sądu Okręgowego w Radomiu miał 2,3 prom. alkoholu w organizmie

Rozneglizowany sędzia w centrum Lublina

Co za wstyd! Przed budynkiem na schodach hotelu Victoria przy al. Piłsudskiego siedział kompletnie pijany mężczyzna z częściowo opuszczonymi spodniami. Okazało się, że to emerytowany 68-latek sędzia, jak ujawniło TVP Info – byli prezes Sądu Okręgowego w Radomiu.

Wszystko działo się 29 października. Na miejscu interweniowała policja, która zabrała przechodnia do izby wytrzeź-

wień. Prawnik był mocno zdezorientowany. Wymachiwał swoją legitymacją i myślał, że jest w Krakowie, albo Radomiu. Niewykluczone, że sprawą zajmie się sąd dyscyplinarny, bo w grę wchodzi naruszenie powagi i godności stanowiska sędziego, a ta zasada dotyczy nawet sędziów emerytów, którzy nadal pobierają normalną pensję. W organizmie byłego sędziego wykryto 2,3 promila alkoholu. LL

Komu skradziono rowery?

Trzy górskiego rowery czekają na właścicieli w IV komisariacie przy ul. Zana 45 (tel. 81 535 48 00). Wiele wskazuje na to, że pochodzą z kradzieży, ale poszkodowani nie zgłosili ich utraty. Dwa bicykle mundurowi odebrali podejrzanemu rabusiowi, który ukradł je między majem a sierpniem tego roku. Trzeci rower znaleziono u innego złodzieja, który przyznał się do kradzieży, ale nie pamiętał skąd zabrał łup. LL



Przy odbiorze należy przedstawić dowód, że rower jest naszą własnością

Napad w mieszkaniu

Do brutalnego napadu na mieszkanie doszło na Wieniawie w Lublinie. Do mieszkania 34-latka wdarło się trzech zbirów i dotkliwie go pobiło. Na szczęście sprawcy są już pod kluczem. Jeden z nich próbował ukryć się za szafą.

Do zdarzenia doszło w jednym z bloków. Sprawcy mieli do ofiary jakiś uraz. Po napadzie ukryli się w wynajmowanym lokalu znajdującym się w tym samym budynku. Gdy na miejsce dotarli policjanci, postanowili nie otwierać

drzwi. Konieczne było ich wyważenie. W środku mundurowi zastali dwóch mężczyzn. Dopiero podczas dokładnego sprawdzania pomieszczeń wyszło na jaw, że trzeci opryszek ukrył się za szafą. Jak się okazało 23-latek był poszukiwany do odbycia kary więzienia za wcześniejsze przestępstwa.

Cała trójka trafiła do policyjnego aresztu. Mężczyźni usłyszeli już zarzuty pobicia z użyciem niebezpiecznego narzędzia, gróźb karalnych oraz naruszenia miru domowego. Może im grozić do 8 lat więzienia. LL

Urządzili nalot na złodziejską dziuplę

W Lublinie policjanci odnaleźli złodziejską dziuplę, w której rozbierano na części kradzione samochody.

Na miejscu znaleziono maszynę wartą 50 tys. zł, która została kilka dni wcześniej zrabowana w Niemczech. Właściciel posesji był całkowicie zaskoczony wizytą kryminalnych. Funkcjonariusze w jednym z garaży odnaleźli dodatkowo dwa silniki niewiadomego pochodzenia oraz inne części.



– Ustalamy osoby, które brały udział w procederze – informuje komisarz Kamil Gołębiowski z Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. LL

Siedział z nożem w wannie

Policjanci uratowali 32-latkę, który siedząc w wannie z kuchennym nożem w ręku, zamierzał odebrać sobie życie.

Mundurowi o zdarzeniu dowiedzieli się od znajomego, który wcześniej rozmawiał telefonicznie z desperatem. Patrol natychmiast pojechał pod wskazany adres. Zastali zamknięte drzwi. Na szczęście pojawiła się matka właściciela, która posiadała zapasowy komplet kluczy. Pomoc nadeszła w ostatniej chwili. Znaleziony w łazience mężczyzna był cały roztrzęsiony. Dodatkowo znajdował się pod wpływem alkoholu. Na szczęście nie zdążył nic sobie złego zrobić. Trafił pod opiekę lekarzy. LL

Emerytka ranna w trolejbusie

Kierowca trolejbusu gwałtownie zahamował, aby uniknąć zderzenia z autem, które nagle wyjechało z bocznej ulicy. 68-lletnia pasażerka została mocno poturbowana i karetka zabrała ją do szpitala. Do zdarzenia doszło w czwartek wieczorem na ul. Królewskiej w Lublinie. Policjanci poszukują świadków wypadku – nr tel. tel. 81 535 57 59. LL

Szabrownicy grabili domy

Złodzieje zwęszyli okazję. Za cel obrali sobie opuszczone domy, przeznaczone do rozbioru z powodu budowy drogi S19. Budynki zostały wykupione przez państwo z całym wyposażeniem. Nie oznacza to, że są niczyje, ale tak pomyślała szajka szabrowników i ruszyła na łowy.

W okolicach Niedzwicy Dużej pod Lublinem grasowała grupa licząca aż 10 osób. Wdzierali się do gospodarstw i rabowali wszystko, co przedstawiało jakąkolwiek wartość.

Złodzieje mieli jednak pecha, bo ktoś zauważył podejrzaną ekipę i dał znać policjantom. Mundurowi zaskoczyli rabusiów. Akurat ładowali do busa różne elementy metalowe, w tym dwa zdemontowane piece CO.

Szybko okazało się, że nie było to ich pierwszy skok. Wcześniej też okradli opuszczone domy. Łup sprzedawali w punktach skupu złomu i zarobili na tym kilka tysięcy



FOT. ILLUSTRACYJNE/PIVABY.COM

złotych. Jak tłumaczyli, pieniądze zostały przez nich przeznaczone na remont busa oraz zakupy spożywcze.

Sprawcy są w wieku 29-59 lat. – Usłyszeli zarzuty kradzieży oraz usiłowania kradzie-

ży. Może im grozić kara do 5 lat więzienia – informuje komisarz Kamil Gołębiowski, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. LL

POWIAT ŚWIDNICKI: Tragedia na obwodnicy Piasz

Jechała pod prąd ekspresówką

Trzy osoby trafiły do szpitala w wyniku wypadku, do którego doszło w ubiegły piątek w Brzezickach na obwodnicy Piasz. Sprawcą była 43-letnia mieszkanka gminy Włodawa, która wjechała hyundaiem pod prąd na ekspresówkę doprowadzając do czołowego zdarzenia z prawidłowo jadącym audi.

Do tego niecodziennego i bardzo groźnego wypadku doszło w biały dzień, tuż przed południem, przy nie najgorszych warunkach pogodowych.



Sila uderzenia była bardzo duża. Hyundai został niemal całkowicie zniszczony, a audi bardzo poważnie uszkodzone



43-letnia mieszkanka gminy Włodawa wjechała na obwodnicę Piasz pod prąd i zderzyła się czołowo z prawidłowo jadącym w kierunku Chelma audi kierowanym przez 40-letniego mieszkańca gminy Trawniki. W wyniku zderzenia pojazdów poszkodowane zostały trzy osoby.

Kierująca hyundaiem, w bardzo ciężkim stanie, została przetransportowana śmigłowcem LPR do szpitala, a jej 22-letni pasażer i kierowca audi zostali przewiezieni do szpitali karetkami.

JN

ŚWIDNIK: Dramatyczna demonstracja?

Podpalił się przed sądem

W zeszły czwartek świdnicka policja dostała zgłoszenie, że pod Sądem Rejonowym Lublin-Wschód przy ul. Wyszyńskiego w Świdniku podpalił się mężczyzna. Trafił do szpitala. Jego życiu nic nie zagraża.

– Okazało się, że to 49-letni mieszkaniec gminy Wólka, który oblał się łatwopalną cieczą, a następnie podpalił. Mężczyzna sam zdołał zdjąć z siebie płonące ubranie. Policjanci dogasili ogień i udzieliли desperatowi pomocy przedmedycznej – informuje asp. **Elwira Domaradzka**, oficer prasowy KPP w Świdniku.

Mężczyzna trafił do szpitala, a jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Teraz policja pod nadzorem prokuratury wyjaśnia okoliczności zdarzenia. Jak wstępnie ustalono 49-latek chwilę przed podpaleniem usłyszał w sądzie niekorzystny, a w jego ocenie niesprawiedliwy, dla siebie wyrok.

JN

ŚWIDNIK: Doniósł na siebie

Chciał za kratki

W miniony wtorek dyżurny świdnickiej komendy odebrał nietypowy telefon. Dzwonili pracownicy jednej z aptek z informacją, że zgłosił się do nich mężczyzna, poinformował, że jest poszukiwany i prosi o wezwanie policji.

Wysłany na miejsce patrol potwierdził, że wezwanie jest jak najbardziej poważne. – Mundurowi potwierdzili, że zastany na miejscu 38-letni mieszkaniec gminy Piasz jest poszukiwany nakazem sądowym i ma do odbycia 225 dni odsiadki w zakładzie karnym – informuje asp. **Elwira Domaradzka**, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Świdniku.

Woli mężczyzny stało się zadość. Został zatrzymany i najbliższe niemal osiem miesięcy spędzi za kratkami.

JN

Niesamowitą historię z czasów PRL ze Świdnikiem w tle obejrzała cała Polska

Brawurowy lot do wolności



Kadr z filmu „Lot do wolności”: Andrzej Draczewski, zatrzymany przez Amerykanów chwilę po wylądowaniu na lotnisku Tempelhof. Z tyłu, na rękach, jego syn Jacek

W zeszłym tygodniu telewizyjna „Jedynka” pokazała film dokumentalny „Lot do wolności” o czwórce młodych lublinian i świdniczan, którzy w czasach stanu wojennego, chcąc zrealizować swoje marzenia o życiu w wolnym kraju, uciekli samolotem do Berlina Zachodniego.

– „Lot do wolności” to film dokumentalny, którego premiera odbyła się 6 listopada, czyli w 30. rocznicę upadku muru berlińskiego. Warto również zaznaczyć, że dzięki wsparciu finansowemu miasta Świdnik w 2018 roku przystąpiono do realizacji filmu fabularnego zatytułowanego „Tajemnicza ucieczka na Tempelhof” – mówi **Włodzimierz Radek**, przewodniczący Rady Miasta Świdnik.

„Lot do wolności” w reżyserii lublinianina **Grzegorza Linkowskiego** według scenariusza byłego redaktora „Dziennika Wschodniego”, **Krzysztofa Załuskiego**, to dokument o brawurowej i mało znanej ucieczce czwórki młodych Polaków za „żelazną kurtynę”. 25 października 1983 roku o 12.05 mały, radziecki samolot Jak-12A wystartował z Leszna z dwoma pilotami na pokładzie, zgłaszając planowany powrót do Świdnika na godzinę 14.50. Zaraz po stracie maszyna zmieniła jednak kierunek. Wylądował na polu obok miejscowości Bodzewo, ok. 40 km. na wschód od Lesz-

na, skąd zabrała na pokład trzy osoby. Byli to: **Krzysztof Leszczyński** – szybownik aeroklubu lubelskiego oraz **Andrzej Draczewski** z aeroklubu w Świdniku wraz z czteroletnim synem Jackiem, którego ojciec zabrał bez wiedzy matki. Pilotem był 26-letni **Leszek Piłat** – lubelski student i najmłodszy z 16 lotników, którzy uciekli z PRL-u.

Po starcie samolotu skierowali się w stronę zachodniej granicy Polski. Lecąc nisko nad ziemią, by uniknąć namierzenia przez radar, o godz. 14.30 przekroczyli granicę, a niespełna godzinę później wylądowali na wojskowym, wykorzystywanym przez armię USA, lotnisku Tempelhof w Berlinie Zachodnim. Ryzykowali życiem, bo mogli zostać zestrzeleni, a przynajmniej wieloletnim więzieniem, gdyby zostali zatrzymani albo odesłani do Polski. Do tego jednak nie doszło.

Film dzięki fabularyzowanym scenom i animacjom rekonstruuje wydarzenia pełne zaskakujących zwrotów akcji i odkrywa tajemnice bohaterów, ich pasję i wybory, które oderwały ich od rodzin, kraju i życia w PRL-u. Pojawiły się również unikalne zdjęcia z lądowania i aresztowania uciekinierów przez amerykańskich żołnierzy, którzy przez megafon kazali położyć im się na ziemi, skuli kajdankami i zawieźli na przesłuchanie. Po upewnieniu się, że nie są to terroryści, pochwalili pilota za umiejętności.

JN

ŚWIDNIK: Celny strzał drogówki

Zaczęło się od rutynowej kontroli...

...a skończyło na poważnych zarzutach – posiadania narkotyków – dla dwójki młodych pasażerów auta, a dla kierowcy – mandatem za prowadzenie samochodu bez uprawnień.

W zeszłym tygodniu świdnicki policjanci zatrzymali do rutynowej kontroli drogowej volkswagena passata. Podczas wykonywania czynności przez otwarte okno auta wyczuli charakterystyczną woń marihuany. Przeszukali trójkę jadących samochodem młodych ludzi i przy dwójce z nich – 18-latce i 19-latką ze Świdnika – znaleźli susz konopi. Równie owocne okazało się przeszukanie domów zatrzymanej pary

– policjanci znaleźli dodatkowe 35 gramów narkotyku, a to już podpada pod paragraf posiadania ich w znacznej ilości.

– Zatrzymane dwie osoby usłyszały zarzuty posiadania środków odurzających, za co kobiecie grozi do 3 lat pozbawienia wolności, a mężczyźnie do 10 lat – informuje asp. **Elwira Domaradzka**, rzecznik świdnickiej policji.

Kontrola okazała się bolesna również dla kierowcy passata – 34-letniego mieszkańca Lublina. Okazało się, że nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami, za co został ukarany mandatem w kwocie 500 zł.

JN

AKADEMIA



EUROLEGE

ODDŁUŻANIA

Czy odbierać pisma z sądu lub od komornika?

Jeśli można byłoby jednym słowem odpowiedzieć na zadane w tytule pytanie, to: TAK. Niestety, ale wiele osób myśli, że nieodbieranie listów z sądu i od komornika to dobry pomysł. Takie zachowanie nie tylko jest dziecinne, ale przede wszystkim bardzo szkodliwe. W efekcie unikania korespondencji sądowej i komorniczej możemy zrobić sobie dużo nieodwracalnej krzywdy. Dlaczego? Wyjaśniamy w dzisiejszym artykule.

Doręczenie korespondencji do rąk pozwanego lub dłużnika.

Podstawową formą doręczeń, która funkcjonuje w postępowaniach sądowych i komorniczych jest doręczenie bezpośrednie. Polega ono na tym, że listonosz doręcza przesyłkę adresatowi wprost do jego rąk. Po złożeniu pokwitowania odbioru nie ma wątpliwości, że adresat otrzymał przesyłkę. Co więcej, przyjmuje się, że adresat zapoznał się z jej treścią. Nie ma znaczenia czy ją przeczytał. Znaczenia nawet nie ma czy ją otworzył. Taką fikcję przyjął ustawodawca.

Jeśli jako adresat odmówisz przyjęcia przesyłki, to wówczas listonosz powinien uczynić na niej adnotację „adresat odmówił przyjęcia”. To najgorsze co możesz zrobić. W takiej sytuacji przesyłka trafia do nadawcy powrotnie. A skutek jest taki, jakby adresat ją otrzymał i zapoznał się z jej treścią.

Doręczenie pośrednie. Na czym polega?

Taki sposób doręczenia polega na tym, że adresat osobiście przesyłki nie odbiera. Listonosz doręcza ją pod prawidłowy adres, ale odbiór kwituje osoba trzecia wskazana w przepisach procedury cywilnej. Takimi osobami mogą być jedynie: dorosły domownik sołtys, dozorca domu albo ktoś z administracji domu. Jest jednak pewien warunek. Takie osoby muszą podjąć się oddania pisma adresatowi. Jeśli tego nie robią, to doręczenia nie można uznać za skuteczne.

Awizo. Czy odbierać przesyłki sądowe z poczty?

Ostatnią formą doręczenia jest tzw. „awizo”. W takiej sytuacji, jeśli listonosz nie jest w stanie doręczyć przesyłki w sposób podawany wyżej, to może pozostawić w drzwiach albo skrzynce oddawczej awizo. Musi ono zawierać miejsce, w jakim znajduje się list do odbioru oraz datę do kiedy można ten list odebrać. Jeśli adresat w ciągu 7 dni nie odbiera przesyłki otrzymuje powtórne awizo. Od tego czasu ma kolejne 7 dni na odbiór przesyłki sądowej. Jeśli tego nie uczyni przesyłka wróci do nadawcy z adnotacją „nie podjęto w terminie”. Potraktowane zostanie to jako skuteczne doręczenie. Zostanie również przyjęta fikcja, że adresat zapoznał się z zawartością przesyłki.

Zawsze odbieraj listy z sądu oraz od komornika!

Jeśli nie odbierasz listów z sądu albo od komornika możesz się bardzo niemile zaskoczyć. Przede wszystkim w przesyłkach z sądu może znajdować się nakaz zapłaty, pozew albo wezwanie na rozprawę. Jeśli tych przesyłek nie odbierzesz nakaz zapłaty uprawomocni się albo w sprawie wydany zostanie wyrok zaoczny. Taki dokument sądowy również może znajdować się w kopercie adresowanej z sądu.

Konsekwencją nieodbierania przesyłek sądowych będzie ułatwienie bankowi, firmie windykacyjnej czy pożyczkowej dochodzenia roszczeń.

Być może zawiązywać, a nawet nieistniejących. Nie odbierając przesyłek sądowych zabierasz sobie prawo do obrony. Ponadto przyczyniasz się do tego, że niebawem zawiąta do Ciebie komornik i zajmie Twój majątek. W tym Twoje wynagrodzenie, rentę, emeryturę, konto w banku, a nawet ruchomości i nieruchomości (np. dom, działkę, mieszkanie, gospodarstwo).

Jest komornik chociaż nie otrzymałem żadnego pisma z sądu. Dlaczego?

Niestety może zdarzyć się tak, że firma windykacyjna, bank lub firma pożyczkowa skieruje sprawę do sądu. W treści pozwu zostanie wpisany twój nieaktualny lub niewłaściwy adres zamieszkania (nie mylić z adresem zameldowania!), bądź np. nazwisko panińskie (w przypadku kobiet). Wtedy sądowy nakaz zapłaty lub wyrok zaoczny zostanie wysłany na ten adres, ale nie dotrze do ciebie. Zamiast tego zostanie dwukrotnie awizowany i wróci do sądu ze skutkiem doręczenia. W takiej sytuacji masz prawo do wnioskowania o przywrócenie terminu na złożenie sprzeciwu, aby sąd ponownie rozpoznał sprawę i zapoznał się z twoim stanowiskiem. Z pomocą doświadczonego prawnika masz szansę na całkowite anulowanie zadłużenia na drodze sądowej. Jednak zanim cokolwiek zrobisz skonsultuj się ze specjalistą.

Gdzie się zgłosić po pomoc prawną?

Jeśli opisywany dzisiaj problem doręczenia pisma sądowego na niewłaściwy adres dotyczy również ciebie, nie ryzykuj działania na własną rękę, ale zawsze korzystaj z pomocy prawnej specjalistów! Taką pomoc znajdziesz m.in. w Fundacji EUROLEGE.

Adres:
Chełm, ul. Popiełuszki 9

Telefon: 530 333 130

(poniedziałek - piątek, od 8:00 do 16:00)

Email: gazeta@eurolege.pl

www.eurolege.pl

Do biblioteki nie tylko po książki

Ożywią jesień w dzielnicach

Fundacja Inside Out zaprasza mieszkańców Sławina, Szerokiego i Czubów Południowych na bezpłatne zajęcia. Proponuje m.in. warsztaty teatralne, gry ruchowe, warsztaty fotografii czy tworzenia biżuterii.

Na Sławinie spotkania odbywać się będą w Miejskiej Bibliotece Publicznej Filia nr 38 przy ul. Relaksowej 25. 15 listopada, 6 grudnia i 3 stycznia zaplanowane są – gry improwizacyjno-ruchowe dla dorosłych, 16 listopada, 7 grudnia i 4 stycznia gry improwizacyjno-ruchowe dla dzieci w wieku 3-6 lat i ich rodziców, a 22 listopada i 13 grudnia – warsztaty żonglerskie dla dorosłych. Gry poprowadzi **Adam Organista** – aktor teatralny i filmowy, konferansjer, instruktor improwizacji teatralnej i aktorskiej, a warsztaty żonglerskie **Dominika Knap** – pedagog cyrku z sześcioletnim doświadczeniem, animatorka kultury i edukatorka w Galerii Labirynt.

Szerokie

W listopadzie i grudniu aktywnie i ciekawie spędzić czas będą mogli również mieszkańcy Szerokiego. Fundacja w filii nr 40 MBP przy ul. Sławin 20 kontynuować będzie projekt „Szerokie Ocieplenie Sąsiedzkie”, w ramach którego 6 i 20 listo-

pada, 4 grudnia (środy) w godz. 16.30-18.00 odbędą się warsztaty żonglerskie dla dzieci, 16 listopada (sobota) w godz. 11.00-12.30 – warsztaty z jogi śmiechu dla dorosłych, 23 listopada (sobota) w godz. 11.00-13.00 – rodzinne warsztaty z modelowania balonów, 6 grudnia (piątek) w godz. 17.00-18.00 – pokaz filmów **Piotra Krzysztofa Kamińskiego**, a 7 grudnia (sobota) w godz. 11.00-13.00 – rodzinne warsztaty z robienia ozdób bożonarodzeniowych. Wszystkie wydarzenia są bezpłatne, ale obowiązują zapisy, które prowadzi Filia nr 40 MBP (osobiście lub telefonicznie – 81 511 10 76). Podczas wydarzeń dla dorosłych w bibliotece zapewnione będą atrakcje dla dzieci z animatorami.

Czuby Południowe

Z kolei na Czubach Południowych Fundacja Inside Out przeprowadzi, skierowane do młodzieży, warsztaty robienia efektywnych notatek. Odbędą się one 15 i 22 listopada o godz. 16.30 w Miejskiej Bibliotece Publicznej Filia nr 35 w Lublinie, ul. Bursztynowa 20. Podczas zajęć młodzież nauczy się, jak wizualizować informacje i tym samym tworzyć przyjemniejsze i łatwiejsze do zapamiętania notatki.

(EM.K.)

WIENIAWA: To jedyne rozwiązanie – przekonują społecznicy

Słupki zatrzymają kierowców?

Słupki uniemożliwiające nielegalne parkowanie pojawiają się na ulicy Łopacińskiego. Urzędnicy przychyliłi się do próby dzielnicowych społeczników.

– Wniosek w sprawie postawienia słupków blokujących przy ul. Łopacińskiego w Lublinie został rozpatrzony pozytywnie – poinformował w ubiegłym tygodniu **Grzegorz Jędrzek** z biura prasowego ratusza. – W chwili obecnej Wydział Zarządzania Ruchem Drogowym i Mobilnością przygotowuje projekt organizacji ruchu, który następnie zostanie przekazany do realizacji Zarządowi Dróg i Mostów – dodał.

Przypomnijmy, że **Tomasz Makarczuk**, przewodniczący zarządu dzielnicy Wieniawa apelował o ustawienie słupków uniemożliwiających nielegalne parkowa-

nie wzdłuż ulicy Łopacińskiego. Problem występuje przede wszystkim na odcinku od Al. Racławickich do budynku Poczty Polskiej.

Zdaniem Makarczuka ustawienie słupków przy ul. Łopacińskiego poprawi bezpieczeństwo pieszych. Przewodniczący zarządu dzielnicy Wieniawa zwraca uwagę, że wprawdzie na ul. Łopacińskiego obowiązuje zakaz zatrzymywania, ale jest on nagminnie łamany. – Interwencje Straży Miejskiej nie przynoszą skutków, gdyż po odjeździe patrolu natychmiast stawiane są samochody. Są to sytuacje tak nagminne, że nie jest możliwe ich wyeliminowanie poprzez działania doraźne – przekonywał Makarczuk.

GRZEGORZ REKIEL

Niebezpieczne latarnie znikną z ul. Dobrzańskiego

I po strachu...



Uszkodzone latarnie mają zostać wymienione jeszcze w tym tygodniu

Od jednego z czytelników otrzymaliśmy informację o stwarzającej zagrożenie latarni przy ul. Dobrzańskiego. Betonowy słup został uszkodzony wiele miesięcy temu podczas wypadku samochodowego i do tej pory nie został wymieniony.

Od czasu wypadku słup jest przechylny, a spod wykruszonego betonu wystają zbrojeniowe druty. Potencjalnie może więc grozić złamaniem i przewróceniem się na jezdnię, która stanowi dojazd do akademików i obiektów dydaktycznych Uniwersytetu Przyrodniczego. W niewielu lepszym stanie jest również stojąca po sąsiedztwie latarnia.

Obawy naszego czytelnika przekazał nam urzędnik miasta. Jak ustalił **Grzegorz Jędrzek** z biura prasowego ratusza, miasto nie jest jednak właściwym adresatem in-

terwencji. – Ulica Dobrzańskiego stanowi drogę wewnętrzną nieprzekazaną przez Uniwersytet Przyrodniczy Gminie Lublin. Zleciliśmy jednak Zarządowi Dróg i Mostów w Lublinie przeprowadzenie na miejscu oględzin, po której ZDiM zawiadomił UP o zagrożeniu stwarzanym przez wskazane latarnie – poinformował nas Grzegorz Jędrzek.

I wygląda na to, że problem zostanie rozwiązany. – Oświetlenie istotnie znajduje się w pasie drogowym należącym do naszej uczelni. Już zleciliśmy wymianę obydwu słupów oświetleniowych zewnętrznemu wykonawcy, co powinno nastąpić do 15 listopada – usłyszeliśmy od **Iwony Pachcińskiej**, rzeczniczki prasowej Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie.

MAREK KOŚCIUK

DZIESIĄTA: Będzie bezpiecznie przy ZSTK

Zebra zamruga przy szkole

Przy Zespole Szkół Transportowo-Komunikacyjnych przy ul. Zemborzyckiej powstanie inteligentne przejście dla pieszych. Prosiła o to dyrekcja szkoły i rodzice uczniów, a radny Piotr Choduń skierował w tej sprawie interpelację do prezydenta miasta i sprawa będzie załatwiona. Tylko termin ratusz podał mało konkretnie.

Ruchliwa ulica, spiesząca się do szkoły młodzież – przejście dla pieszych na wysokości Zespołu Szkół Transportowo-Komunikacyjnych to jedno z najbardziej niebezpiecznych miejsc na ulicy Zemborzyckiej. Rodzice uczniów i dyrekcja szkoły od dawna poruszali kwestię lepszego oznakowania przejścia. Teraz wsparł ich radny **Piotr Choduń** (Klub Radnych Prezydenta Krzysztofa Żuka), który złożył w tej sprawie interpelację, wnioskując o wybudowanie w tym miejscu tzw. interaktywnego przejścia dla pieszych, na którym w przypadku zbliżania się do niego przechodnia zapalać się będzie żółte światło na sygnalizatorze i zacząć mrużyć lampki wmontowane w jezdnię.

– Z punktu widzenia bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz biorąc pod uwagę



Aktywne przejście dla pieszych przez ul. Kunickiego

liczbę pieszych uczestników ruchu zastosowanie interaktywnego przejścia dla pieszych na ul. Zemborzyckiej w pobliżu ZSTK jest zasadne – uważa **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta Lublina ds. inwestycji i rozwoju. Interaktywne przejście na Zemborzyckiej może zostać wykonane po zabezpieczeniu odpowiednich środków finansowych w planie finansowym Zarządu Dróg i Mostów w Lublinie.

W tym roku dwa aktywne przejścia dla pieszych powstały na ulicy Kunickiego w rejonie skrzyżowań z ul. Kraszewskiego i Reja, gdzie często dochodziło do niebezpiecznych sytuacji i potrażeń pieszych. Pro-

sili o to mieszkańcy, którzy teraz twierdzą, że „świecące zebry” poprawiły sytuację.

– Łączne koszty tych dwóch inwestycji wyniosł 105 tys. zł. Obejmowały one wykonanie dokumentacji oraz roboty budowlane. Podkreślenia wymaga fakt, że na ul. Zemborzyckiej zlokalizowany jest przejazd rowerowy, którego nie ma na ul. Kunickiego, dlatego też koszt budowy interaktywnego przejścia dla pieszych we wskazanej lokalizacji może być wyższy od już wybudowanych na ul. Kunickiego – wyjaśnia wiceprezydent Szymczyk w odpowiedzi na interpelację radnego.

(EM.K.)

KALINOWSZCZYŻNA: Działkowcy mają prawdziwe utrapienie

Radny przyłącza się do walki z watahą

Radny Adam Osiński ujął się za działkowcami z ROD Kalina i skierował do prezydenta Krzysztofa Żuka interpelację z apelem o „podjęcie skutecznych działań zmierzających do pozbycia się z terenu ROD Kalina watahy dzików”. Radny sugeruje, że najlepszym rozwiązaniem byłby odstrzał zwierząt. O to samo od miesięcy proszą ratusz działkowcy.

Radny zwraca uwagę, że dziki, które upodobały sobie teren ogrodu, stwarzają zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi. – Od miesięcy dokonują znaczących strat w uprawach działkowców, a także permanentnie rozkopują alejki – zauważył **Adam Osiński** (Klub Radnych Krzysztofa Żuka). Zdaniem radnego „najwłaściwszym i skutecznym działaniem byłoby wydanie decyzji na odstrzał redukcyjny dzików”. – Działkowcy i zarząd ROD „Kalina” wielokrotnie zgłaszali problem do Straży Miejskiej, a także do Wydziału Ochrony Środowiska. Okazuje się, że Straż Miejska nie posiada kompetencji ani narzędzi w zakresie odławiania dzików – przypomina radny. Prezydent jeszcze nie odniósł się do jego interpelacji.



Ślady pobytu dzików na terenie ROD Kalina widać na każdym kroku

Przypomnijmy, że problem dzików miało rozwiązać ustawienie na terenie ogrodu specjalnej odłowni. Plany spaliły jednak na panewce z przyczyn technicznych. W czerwcu **Halina Gaj-Godyńska**, prezes ROD „Kalina”, poprosiła prezydenta o zgodę na odstrzał redukcyjny dzików. Urzędnicy nie przychyliłi się wówczas do prośby działkowców. Powołali się m.in. na kwestie bezpieczeństwa, przekonując, że „w przypadku chybienia lub zrykoszowania pocisku możliwy jest postrzał osób znajdujących się w okolicy”. Wątpliwości

prawne urzędników budził również „fakt wykorzystania myśliwskiej broni palnej do odstrzału zwierząt na terenie miast, które z mocy ustawy zostały wyłączone z obwodów łowieckich”.

ROD „Kalina” to ważne miejsce na „zielonej mapie Lublina”. Położony jest między ulicą Turystyczną, a osiedlem RSM „Motor”, po lewej stronie Bystrzycy. Zajmuje powierzchnię około 22 hektarów i składa się obecnie z 570 działek, z których 475 jest użytkowanych.

GRZEGORZ REKIEL

STARE MIASTO: Będzie dodatkowa deratyzacja

ZNK rusza na gryzonie

Mieszkańcy Starego Miasta skarżą się na plagę szczurów. Jak twierdzą, gryzonie po raz pierwszy od lat zaczęły wchodzić rurami i toaletami do mieszkań.

Zdaniem mieszkańców gryzonie przyciągają ciagle przepełnione kosze na śmieci i rzadziej niż kiedyś odbierane odpady z lokali gastronomicznych. Rada

dzielnicy Stare Miasto zwróciła się więc do miasta o przeprowadzenie dodatkowej deratyzacji, która dojdzie do skutku.

„Dzięki wspólnym uzgodnieniom podjętym pomiędzy Radą Dzielnicy Starego Miasta w Lublinie a Zarządem Nieruchomości Komunalnych w Lublinie w szczególności p. **Łukaszem Bilikiem** będzie przeprowadzona dodatkowa akcja

deratyzacyjna w budynkach będących w zarządzie ZNK” – poinformował na Facebooku **Michał Makowski**, przewodniczący zarządu dzielnicy Stare Miasto. – Zwykle deratyzacja przeprowadzana jest dwa razy do roku, jednak w tym roku sytuacja jest trudna i wymaga dodatkowych działań.

(EM.K.)

NASZ PATRONAT: III Wernisaż Ślubny

Piękno na nową drogę życia

III Wernisaż Ślubny odbędzie się w niedzielę, 17 listopada, w godzinach 10-17 w hotelu In Between. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny.

– Jak co roku, bardzo skupiamy się nad luksusową aranżacją wnętrza, do których zapraszamy naszych gości, aby zarówno wystawcy, jak i pary młode poczuły się, jak w bajce. Dzięki temu co roku Wernisaż Ślubny jest gorącym tematem w kularowych rozmowach. W tym roku wybraliśmy aranżację wnętrza hotelowego w stylu śródziemnomorskim – mówi **Kinga Rybicka**, właścicielka salonu „Paris. Manufaktura Sukien Ślubnych”, organizator pokazu.

Jakość, rzetelność i doświadczenie, do tego przyjazna, kameralna atmosfera, subtelna muzyka w tle, piękne wnętrza – oto

atmosfera, w której odbywają się Wernisaże Ślubne. Najważniejszym elementem spotkania będą pokazy modeli sukni ślubnych z najnowszej kolekcji salonu „Paris”. Na wernisażu nie zabraknie też wystawców kierujących swoje usługi zarówno do pań, jak i do panów. – Zależało nam na przygotowaniu kompletnej oferty ślubnej i zaproszeniu najlepszych, wyselekcjonowanych firm, które tego dnia zaprezentują swoje usługi – dodaje pani Kinga. Podczas Wernisażu Ślubnego będzie można wykonać sobie próbny makijaż, wystylizować paznokcie czy skorzystać z zabiegów kosmetycznych. Na panów czeka prawdziwa niespodzianka – stylizację brody wykona Oksana Kielisek z Barber Schron – tegoroczna mistrzyni świata we fryzjerstwie męskim. EMILIA KALWIŃSKA



Tem dla wernisażu będą plenerowe fotografie z sesji wykonane w Dubrowniku dla „Paris. Manufaktura Sukien Ślubnych” przez lubelską fotografkę Małgorzatę Snyman z m-studio fotograficzne

Lublinianie kolejny raz nie zawiedli!

Kwesta prawie rekordowa

103 tysiące złotych przyniosła tegoroczna kwesta na rzecz odnowy lubelskich zabytkowych nagrobków zorganizowana po raz 33. na cmentarzu na ulicy Lipowej przez Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Lublina. Jest to drugi najlepszy wynik w historii lubelskiej kwesty, jednak zebranych pieniędzy nie wystarczy na renowację wszystkich 8 nagrobków, których odnowę SKOZL planował w 2020 roku.

W zeszłym roku zebrano 109 tys., co stanowiło sumę rekordową w ponad trzydziestoletniej historii kwesty. – Ale w zeszłym roku kwesta trwała aż 4 dni, a w tym tylko 3 – podkreśla prezes SKOZL-u, **Stanisław Santarek**, zadowolony z wyników tegorocznej zbiórki.

W tym roku w kwście na Lipowej wzięło udział wielu lubelskich VIP-ów: artystów, pisarzy, samorządowców. Obecni byli zastępcy prezydenta Lublina i byli prezydenci miasta. W niedzielę, 3 listopada, z puszką na cmentarzu przy ul. Lipowej miał być również prezydent **Krzysztof Żuk**, ale w ostatniej chwili musiał odwołać swój udział w kwście ze względu na chorobę.

Pod względem zebranych pieniędzy jak zwykle bezkonkurencyjny okazał się miejski radny **Zbigniew Jurkowski**, do którego

puszki trafiło aż 20 330 zł. – Pan Jurkowski kwestował od rana do wieczora od 1 do 3 listopada – podkreśla zaangażowanie radnego Stanisław Santarek. – Jak co roku był z nami również zasłużony i znany emerytowany już aktor Teatru im J. Osterwy, pan **Piotr Wysocki**, który ze względu na zdrowie, zdecydował się kwestować... siedząc na krześle. W ciągu zaledwie godziny zebrał aż 5 tysięcy złotych. Ale jesteśmy wdzięczni i chcielibyśmy podziękować wszystkim, a szczególnie uczniom, którzy wzięli udział w kwście – zaznacza prezes Santarek.

Uroczyste podsumowanie tegorocznej kwesty odbędzie się tj. 20 listopada br. o godz. 17 w Trybunale Koronnym; Wtedy też poznamy dokładną sumę zebranych przez wolontariuszy datków i ostateczną listę zabytkowych nagrobków z nekropolii przy ul. Lipowej, które zostaną odnowione.

SKOZL planował, że w przyszłym roku renowacji poddane zostaną: nagrobki Henryka Wolińskiego, prezydenta Lublina w latach 1868-1886, Cypriana Zdżitowieckiego, Tadeusza Kościukiewicza, Wandy Łysakiewicz, Mikołaja Zgodzińskiego oraz nagrobki dziecięce: Bochdanka Okońskiego i Manii Rozman. Koszt odnowy wszystkich pomników oszacowano na 140 tys. zł.

MONIKA SKARŻYŃSKA

Co dziewiąty zatrudniony w szarej strefie

Zachęcali do legalnej pracy

W społeczeństwie rośnie świadomość zagrożeń wynikających z nielegalnego zatrudnienia – oceniła Państwowa Inspekcja Pracy, podsumowując w Lublinie ogólnopolską kampanię „Pracuj legalnie”.

W tym roku PIP skontrolowała zatrudnienie niemal 97 tysięcy osób, z czego 10,4 tys. osób pracowało nielegalnie. Większość nieprawidłowości dotyczyła pracy w handlu i naprawach, a w przypadku cudzoziemców – pracy w agencjach zatrudnienia. Kontrole inspekcji wykazały, że praca bez umowy i bez zgłoszenia do ubezpieczenia spo-

łecznego to jedno z głównych problemów polskiego rynku pracy. Nielegalne zatrudnienie częściej dotyczy obcokrajowców, aniżeli Polaków.

Kampania „Pracuj legalnie” miała zwiększyć świadomość pracodawców i pracowników na temat zasad zatrudniania zgodnie z prawem. Kampania obejmowała m.in. poradniki w mediach czy stworzenie specjalnej strony internetowej. Materiały były przygotowane w języku polskim i ukraińskim. Trwała trzy lata. Jej strategicznym partnerem był Zakład Ubezpieczeń Społecznych. OPRAWOWAŁ GR

Szkoła pamięta o zmarłych radnych

Oddali hołd wybitnym społecznikom

Tablice pamiątkowe poświęcone zmarłym radnym **Marianowi Pakule (1933–2005)** i **Wojciechowi Krakowskiemu (1954–2016)** odsłonięto 6 listopada w Szkole Podstawowej nr 16 im. F. Chopina przy ul. Poturzyńskiej.

Uroczystości w SP nr 16 poprzedziła msza św. w kościele pw. św. Królowej Jadwigi. – Obaj radni zasłużyli się nie tylko dla naszego miasta i dla naszego osiedla, ale w bardzo ważny sposób zasłużyli się dla naszej szkoły – wspominała podczas uroczystości **Barbara Warda**, była dyrektor Gimnazjum nr 16 im. F. Chopina.

Marian Pakuła w latach 1983-1991 pełnił funkcję dyrektora SP nr 16. Był radnym Rady Miasta IV kadencji (SLD– UP). Odszedł w wieku 72 lat.

– Wszystkie swoje twórcze spotkania z nauczycielami rozpoczynał od słów: „Szkoła nauczycielem stoi”. Wszyscy czuliśmy się odpowiedzialni za efekty naszej pracy i atmosferę naszej szkoły, którą kierował. Był on dla nas wzorem, autorytetem i wsparciem – wspominała **Krystyna Młynko**, była nauczycielka SP nr 16. Wspominany był jako człowiek, który potrafił być z ludźmi i świetny organizator. Jedną z jego inicjatyw



było ufundowanie nagrody dla uczniów, którzy mimo przeciwności losu osiągnęli sukces. Radnego wspominała też jego córka **Marzena Pakuła-Piaścik**. – Ja na co dzień mieszkam w Gdańsku, ale gdy likwidowałam mieszkanie taty w Lublinie po jego śmierci, przekonałam się, ile w nim było pamiątek związanych z uczniami, jak dużo wspólnych zdjęć. Dziękuję serdecznie za to, że stworzyliście tu dla taty taką rodzinną atmosferę, że nie był tu samotny – powiedziała. W uroczystości brała udział

Na stronie SP nr 16 znajdują się krótkie wspomnienia o obu radnych:

Wojciech Krakowski – urodził się w 1954 roku. Studia ukończył na Politechnice Warszawskiej. Od 1998 sprawował funkcję Radnego Radny Miasta Lublin – wybierany z okręgu wyborczego Czechów, Sławin, Sławinek, nieprzerwanie przez pięć kadencji (1998-2016). Był Prezesem Zarządu firmy VENTA Sp. z o.o. Wielki samorządowiec, oddany pracy na rzecz Miasta, jej mieszkańców, a w szczególności na rzecz dzielnicy Czechów. Z jego inicjatywy zrealizowano wiele inwestycji w naszej dzielnicy. Chętnie pomagał potrzebującym. Był członkiem zarządu Stowarzyszenia Niesienia Pomocy Chorem „MISERICORDIA”. Przez 16 lat bezinteresownie wspomagał Panią Barbarę Wardę – Dyrektora Gimnazjum nr 16 im. Fryderyka Chopina w Lublinie w pozyskiwaniu środków na remonty, a szczególnie na inwestycje sportowe. Zmarł 20 czerwca 2016 roku w Lublinie.

Marian Pakuła – w latach 1983-1991 pełnił funkcję dyrektora Szkoły Podstawowej nr 16 im. F. Chopina w Lublinie. Dał się poznać jako dobry organizator i animator działań, które stały się początkiem wieloletniej tradycji Szkoły Podstawowej nr 16. Stał się ośrodkiem tworzenia klas sportowych, które funkcjonowały w Szkole Podstawowej nr 16 przez wiele lat. Swoistym fenomenem jest fakt, że wiele lat po zakończeniu czynnej pracy zawodowej w naszej szkole, w czasie każdej uroczystości był witany entuzjastycznie przez coraz młodsze roczniki uczniów. Zmarł 19 grudnia 2005 roku.

Firmy chcą kształcić sobie kadry

Zawodowa szansa na sukces

Miasto Lublin wspólnie z Fundacją Lubelska Wyżyna Motoryzacyjna i Maszynowa dostosuje kształcenie w szkołach zawodowych do wymagań pracodawców z branży przemysłowej.

Uczniowie z zespołów szkół elektronicznych, energetycznych, transportowo-komunikacyjnych, a także z Lubelskiego Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego część zajęć spędzą w lubelskich firmach: ABM Greiffenberger, SIPMA, TEWA Temperature Sensors, SIGMA, Elektromontaż Lublin czy Lubelli.

6 listopada prezydent Lublina podpisał list intencji z Fundacją Lubelska Wyżyna Motoryzacyjna i Maszynowa w sprawie nawiązania współpracy na rzecz lepszego dostosowania kształcenia zawodowego w Lublinie.

– Od lat budujemy szeroką ofertę szkół zawodowych odpowiadającą potrzebom rynku pracy, jak i zainteresowań młodzieży. Aktywnie pozyskujemy środki europejskie na realizację projektów oświatowych, współpracując z przedsiębiorcami i uczelniami wyższymi – podkreśla **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina.

Wsparcie dla szkół obejmie 3-letni okres współpracy z partnerem biznesowym. – Jako praktycy biznesowi wiemy, jak ważna jest jakość kształcenia. Korzystając z najnowszych technologii przemysłowych oraz doświadczenia specjalistów, podniesiemy umiejętności oraz kwalifikacje absolwentów szkół technicznych, przygotowując ich do wejścia na rynek pracy – mówi **Robert Bronisz**, prezes Zarządu Klastra Wyżyna Motoryzacyjna i Maszynowa. – Liczymy na to, że negatywny stereotyp dotyczący szkolnictwa zawodowego zostanie zniwelo-

wany i przekona o tym, że w Lublinie istnieje wysoko rozwinięty przemysł, w którym z sukcesem można rozwijać swoją karierę zawodową – dodaje.

Praktyka przede wszystkim

Ważną zmianą w nauczaniu będzie zsynchronizowanie staży zawodowych i praktyk. Uczniowie skorzystają także z „Akademii Kompetencji Przyszłości”, gdzie nauczą się innowacyjnego i krytycznego myślenia czy rozwiązywania zagadnień problemowych, a także zdobędą umiejętności społeczne, takie jak umiejętność pracy w grupie czy bycia liderem. Nauczyciele skorzystają z nowoczesnych aplikacji do diagnozowania predyspozycji zawodowych. Miasto stawia też na jak najwcześniejsze zainteresowanie nauką zawodów, dlatego w ramach projektu uczniowie ostatnich klas szkół podstawowych razem z rodzicami odwiedzą lubelskie zakłady produkcyjne i przyjrzą się, jak wygląda praca w danym zawodzie. Szkoły techniczne i zawodowe biorące udział w projekcie dostaną unijne dofinansowanie na wyposażenie zawodowych pracowni i warsztatów. Dodatkowo przewidziano kursy pedagogiczne i metodyki nauczania zawodu dla pracowników lubelskich firm, którzy będą mogli uzupełnić kadre zawodową w szkołach.

Ratusz intensywnie stara się o środki



Zajęcia praktyczne w Lubelskim Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego przy ul. Magnoliowej

na kształcenie zawodowe – dotychczas w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego w okresie programowania 2014-2020 Miasto Lublin otrzymało dofinansowanie na realizację 7 projektów wspierających rozwój szkolnictwa zawodowego oraz wzmacniających kompetencje kluczowe wśród uczniów. Wartość projektów ogółem wynosi ponad 36 mln zł, w tym wartość 2 projektów infrastrukturalnych ponad 14 mln zł oraz 5 projektów nie inwestycyjnych o wartości blisko 22 mln zł.

W lubelskich szkołach można nauczyć się 49 zawodów. Wiele z nich to branże, w których intensywnie poszukiwani są pracownicy.

EMILIA KALWIŃSKA

WEJŚCIÓWKI DLA CZYTELNIKÓW: Zaproszenie do zabawy w ten wieczór może być twoje

Andrzejki z Halamą

Andrzejkowe wydarzenie w którym wystąpi znany i lubiany Grzegorz Halama, proponuje Fundacja Rozwoju Kultury ArtBiz. Wydarzenie typu stand-up odbędzie się 30 listopada w Centrum Kongresowym Uniwersytetu Przyrodniczego (ul. Akademicka 15). Zabawę będzie można kontynuować na bankiecie.

„Ja wiedziałem że tak będzie...” – ktoś nie pamięta tej frazy? Charakterystyczny język oraz mimika stanowią o wizerunku **Grzegorza Halamy**. Ten mistrz kabaretu odwiedzi Lublin z programem „Długo i Szczęśliwie, czyli Intymne Życie Grubasa”. To niebanalne, inteligentne widowisko na temat antykultury jedzenia i polskiego zwyczaju uczęszczania. To scenki dotyczące reżimu odchudzania się oraz naszej obyczajowości w sferze otyłości.

Halama od 25 lat pielęgnuje wypracowany przez siebie oryginalny nurt satyry skierowanej na siebie, z charakterystycznym poczuciem humoru.

„Intymne Życie Grubasa” to garść osobistych przeżyć opartych na próbach zrzućcia nadwagi i perypetii towarzyskich. Usłyszymy o takich przyczynach utycia, jak np. wyzeranie urodzinowych słodczy. Poznamy trud życia „grubasa”: w domu, w pracy, a zwłaszcza w fitness-clubie.

Program Grzegorza Halamy jest pozbawiony wulgaryzmów, skupia się raczej na bystrych obserwacjach życia codziennego. Potrafi je podać szczerze, autentycznie w formie skeczów i dowcipnych monologów.

Autor nie skupia się tylko na sobie, opowie też np. w jak to wyrafinowany sposób upiększają się kobiety. Przypomni, jak prawić im komplementy oraz jaką wiedzę czerpiemy z bajek na temat rela-

cji kobieta – mężczyzna. Poznamy wreszcie rozterki człowieka uwikłanego w kredyt we frankach szwajcarskich, którego Grzegorz Halama jest posiadaczem.

Występ będzie rejestrowany na DVD celem wydania na płycie i emisji przez Lubelska.tv.

– Po występie zapraszamy na bankiet w formie szwedzkiego stołu, z muzyką na żywo – mówi **Krzysztof Kutarski**, główny organizator wydarzenia z agencji ArtBiz. – Dania gorące, przekąski oraz napoje umilą spędzenie tego wieczoru już po koncercie. Zapewniamy również kieliszek wina do wyboru. Jest możliwość przyniesienia własnych napojów, po uzgodnieniu. Służy temu telefon: 572 229 519 lub e-mail: artbiz@artbiz.eu.

– Niestety, nie będzie można dokupić wstępu na bankiet bezpośrednio przed imprezą. Chętnie poinformuje o szczegółach wydarzenia – zaznacza organizator.

Ceny biletów: od 30 do 55 zł (sam spektakl, bilet normalny) oraz od 130 do 155 zł (spektakl + bankiet), gdzie obowiązuje cena ulgowa, choć w sumie wyższa. Bilety są dostępne na platformach: kupbilecik.pl i panbilet.pl, a także – na godzinę przed rozpoczęciem – w kasie Centrum UP. Początek wieczoru z Grzegorzem Halamą o godz. 19.

MAREK RYBOLÓWICZ

Wejściówki dla czytelników

Dla naszych czytelników mamy dwa 2-osobowe zaproszenia na występ Grzegorza Halamy. Otrzymają je dwie pierwsze osoby, które w najbliższą środę o godz. 12.00 dodzwonią się pod nasz redakcyjny numer telefonu **691 344 029**. Zaproszenia będą czekać do odbioru przy wejściu do Centrum UP po podaniu nazwisk

Zespół przyjął nowych tancerzy i muzyków

„Kaniorowcy” wciąż na topie

Zespół Pieśni i Tańca „Lublin” im. Wandy Kaniorowej rozpoczął 72. rok swojej działalności. Młodzi artyści odpoczęli po wakacyjnych występach i planują nowe. W szeregach zespołu pojawili się też najmłodsi adeptci.

Lato było bardzo pracowite dla młodych miłośników folkloru – dwukrotnie wystąpili przed lubelską publicznością: podczas Festiwalu Dwójga Narodów, uświetniającego obchody 450. rocznicy zawarcia unii lubelskiej i w trakcie Międzynarodowych Spotkań Folklorystycznych. Podczas krótkich wakacji lublinianie zdążyli jeszcze uczestniczyć w międzynarodowych festiwalach w Macedonii, Grecji i na Litwie – w Poniewieżu.

We wrześniu rodzina „Kaniorowców” powiększyła się – tradycyjnie w trzecią sobotę tego miesiąca, kiedy to odbywa się nabór nowych kandydatów, do zespołu dołączyli najmłodsi adeptci: dziewczynki w wieku 5–6 lat i chłopcy w przedziale 5–12 lat, a do kapeli młodzieżowej – grający na instrumentach muzycznych.

25 września w ramach XIII Międzynarodowego Festiwalu Organowego w kościele św. Rodziny na Czuby, „Kaniorowcy” zaprezentowali się ze strony wokalne. Motywem przewodnim koncertu była 450. rocznica zawarcia unii między Polakami i Litwinami.

5 października I Reprezentacja zespołu wraz z Kapelą Represen-

cyjną gościła w Kocku na uroczystych obchodach 80-lecia bitwy, która we wrześniu 1939 r. rozegrała się pod tym miastem. Ich zwieńczeniem było monumentalne widowisko „Ostatni rozkaz gen. Franciszka Kleeberga” w reżyserii kockiego artysty **Józefa Obrośłaka** z udziałem ponad 300 artystów. W jego trakcie „Kaniorowcy”, gorąco przyjęci przez zgromadzoną publiczność, zaprezentowali krakowiaka, poloneza oraz mazura z opery Stanisława Moniuszki „Straszny dwór”.

Od 25 do 28 października grupa reprezentacyjna ZPiT „Lublin” koncertowała w Czechach podczas tradycyjnego święta górników w Horni Suchej, gdzie wzięła udział w dziesiątej edycji festiwalu o nazwie „Fedrowanie z Folklorem”, łączącej tradycje górnicze z ludowym tańcem i muzyką. „Kaniorowcy” trafili na jego jubileuszową edycję po zwycięstwie w 2011 r. jako najlepszy polski zespół uczestniczący w dotychczasowych odsłonach imprezy.

7 listopada ZPiT wystąpił w sali kongresowej Uniwersytetu Przyrodniczego podczas gali podsumowującej plebiscyt „Mistrzowie Agro”, a 11 i 12 listopada dał koncert w Filharmonii Lubelskiej pt. „A to Polska właśnie” z okazji Święta Niepodległości, na który złożyły się także polskie tańce jak: mazurek, krakowiak, kujawiak z oberkiem oraz nasze pieśni patriotyczne.

JOANNA DUDZIAK

NASZ PATRONAT: Dwudziesty Falkon za nami

Dziesiątki tysięcy stoją za fantastyką



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

„Falkon 2.0” – pod takim hasłem odbyła się 20. już edycja Falkonu, czyli ogólnopolskiego festiwalu fantastyki. W miniony weekend hala Targów Lublin stała się rajem dla miłośników fantasy. Odwiedziło ją dziesiątki tysięcy fanów.

Hasło „Falkon 2.0” odnosiło się do przyszłości. W programie tegorocznego festiwalu znalazły się m.in.: prelekcje, warsztaty, konkursy, spotkania autorskie, gry planszowe, gry komputerowe i konsolowe.

Gośćmi tegorocznego Falkonu byli m.in.: **Andrzej Pilipiuk** (pisarz), **Agnieszka**

Hałas (tłumaczka i autorka fantastyki), **Ali-cja Janusz** (pisarka i tłumaczka), **Machina** (polski zespół rockowy), **Jacek Komuda** (pisarz i historyk) czy **Bergamasca** (zespół muzyki dawnej).

Impreza zaczęła się w piątek, 8 listopada, a zakończyła w niedzielę 10, listopada.

GR

Lubelscy chórzycy z „szesnastki” znów podbili serca jury i publiczności

La Musica znowu ożłocona

Lubelski Chór „La Musica”, działający przy Szkole Podstawowej nr 16 w Lublinie, zdobył kolejne laury na prestiżowym, ogólnopolskim konkursie.

Tym razem lubelscy chórzycy wyśpiewali Złote Kamertony w XXXIX Ogólnopolskim Konkursie Chórów a Capella Dzieci i Młodzieży w Bydgoszczy zarówno w grupie najmłodszej i młodszej. „La Musica” pokonała 12 chórów z całej Polski.

– Grupa młodsza chóru prowadzona przez **Karolinę Filipczak** oraz grupa najmłodsza pod kierunkiem **Zdzisława Ohara** po raz kolejny udowodniły, że poziom lubelskiej chóralskiej jest bardzo wysoki – podkreśla **Dariusz Wolanin**, prezes stowarzyszenia „La Musica”. Podczas XXXIX Ogólnopolskiego Konkursu Chórów a Capella Dzieci i Młodzieży w Bydgoszczy „La Musica” zdobyła podwójne złoto i liczne nagrody: grupa młodsza: Złoty Kamerton oraz Puchar MEN (za zdobycie najwyższej punktacji w tej kategorii – 94,40 pkt.), a także puchar i nagrodę pieniężną Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego za najlepsze wykonanie utworu obowiązkowego w tej kategorii („Canzonetta” Marcina Łukasza Mazura do słów **Marty Berowskiej**) oraz nagrodę ZAiKS.

Grupa najmłodsza wywalczyła Złoty Kamer-

ton za zdobycie 92,80 pkt. i nagrodę ZAiKS. Specjalna nagroda – maskotka ufundowana przez dyrektora Pałacu Młodzieży w Bydgoszczy dla najmłodszego uczestnika konkursu – trafiła do ośmioletniej **Jagody Łątki** z chóru „La Musica”.

Grupa młodych śpiewaków z SP nr 16 została również doceniona przez nieoficjalne jury konkursu. – To wielka duma i radość, zwłaszcza z naszych najmłodszych chórzystów – podkreśla **Ewa Barszcz**, dyrektor SP nr 16. (EM.K.)



Ze Złotym Kamertonem z Bydgoszczy wrócili obydwie grupy chórzystów La Musici

Przez 3 dni Lublin był stolicą Polski

Upamiętnili rząd Daszyńskiego

101. rocznicę utworzenia w Lublinie tzw. rządu Daszyńskiego obchodzili w ubiegłym tygodniu działacze związani z lewicą. Złożyli wiązanki kwiatów pod tablicą upamiętniającą jego powstanie, znajdującą się przy wejściu do obecnej siedziby Wydziału Politologii UMCS na placu Litewskim.

– W tym budynku, w nocy z 6 na 7 listopada 1918 roku, powstał Tymczasowy Rząd Ludowy RP Ignacego Daszyńskiego, rząd z działaczami socjalistycznymi. Właśnie w tych dniach pojawiły się zapowiedzi znakomitych, rewolucyjnych reform społecznych i społecznych – przypomniał **Stanisław Kieroński**, związany z SLD lubelski radny, składając wiązanki kwiatów przed gmachem obecnego Wydziału Politologii UMCS, gdzie 101 lat temu utworzony został rząd Daszyńskiego. W uroczystości wzięli udział nie tylko przedstawiciele Sojuszu Lewicy Demokratycznej, ale też m.in. Lewicy Razem czy Wiosny Roberta Biedronia.

Kieroński przypomniał zasługi rządu Daszyńskiego. – W tym gmachu, z tego balkonu padły słowa o zrównaniu w prawach wszystkich, bez względu na religię czy płeć. To była niesamowita chwila. Z tego balkonu padły słowa o 8-godzinnym dniu pracy. W tym gmachu ogłoszono zapowiedź zrów-

nienia praw wyborczych kobiet i mężczyzn – wyliczał S. Kieroński, który obecnie jest radnym klubu Krzysztofa Żuka.

Kieroński odniósł się również do aktualnej sytuacji politycznej. – Na 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości, czyli w 2018 roku, lewica wróciła do Rady Miasta Lublin, a na 101. rocznicę lewica wróciła do Sejmu RP. Lewica zakończyła głupie swary i jest razem. Jest to wielkie wydarzenie – powiedział, odnosząc się do wyniku niedawnych wyborów parlamentarnych. Sojusz Lewicy Demokratycznej uzyskał w nich 12,56 % głosów i po 4 latach wrócił do Sejmu RP. Wynik głosowania, które odbyło się 13 października, przełożył się na 49 mandatów. Z list SLD startowali również członkowie Lewicy Razem i Wiosny.

Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej (potocznie rząd Daszyńskiego) utworzono w nocy z 6 na 7 listopada 1918 roku w Lublinie. Funkcjonował zaledwie kilka dni. – Lubelski rząd pod przewodnictwem Daszyńskiego podporządkował się 14 listopada Józefowi Piłsudskiemu. Tego samego dnia Piłsudski polecił Daszyńskiemu sformowanie rządu; misja ta jednak się nie powiodła – czytamy na specjalistycznym portalu dzieje.pl.

GRZEGORZ REKIEL



Uroczystości pod tablicą upamiętniającą powstanie rządu Daszyńskiego

Odwiedzili groby więźniów i ich dobroczyńców

Zaduszki Majdankowskie 2019

Pracownicy Muzeum na Majdanku od lat kulturową tradycję wspominania w listopadzie osób związanych z KL Lublin – więźniów i tych, którzy im w różny sposób konspiracyjnie pomagali.

W tym roku w ramach cyklicznego wydarzenia jego uczestnicy, w towarzystwie przewodnika wybrali się 10 listopada na cmentarz przy ulicy Lipowej. Rozpoczęło się zbiórka przy bramie wejściowej do sektora rzymskokatolickiego najstarszej lubelskiej nekropolii. W jego trakcie odwiedzili groby więźniów Majdanka: m.in. lubelskiej aktorki Eleonory Frenkiel-Ossowskiej i autora wspomnień „Byłem numerem” Marcina Gryty, oraz tych, którzy niesli im pomoc: Antoniny Grygowej, Saturniny Malmowej, ks. Ignacego Żyszkiewicza, Wandy Szupenko oraz Jacka i Danuty Magierskich.

Choć obóz leżał poza granicami miasta, a jego władze dbały o izolowanie go od otoczenia, jego istnienia nie udało się ukryć przed lublinianami, zwłaszcza jego najbliższymi sąsiadami z pobliskich wsi. O funkcjonowaniu obozu wiedziało też podziemie, ale zbliżanie się do jego drutów było niebezpieczne – na zbudowanych na jego granicy wieżyczkach strażniczych czuwalni uzbrojeni członkowie formacji kolaboracyjnych w służbie niemieckiej. Mimo to – już w styczniu 1942 r. – udało się nawiązać kontakt z więźniami obozu Saturninie Malmowej. Prowadziła ona obserwację obozu, znosząc obelgi i groźby strażników. Udało jej się poznać zatrudnioną przez Niemców Polkę, która pośredniczyła w nawiązaniu kontaktu z osadzonymi. Liczba osób, którym pomagała Malmowa, systematycznie rosła, toteż wciągnęła do współpracy lubelskich lekarzy, aptekarzy, właścicieli sklepów i innych chętnych do pomocy. Były wśród nich m.in. Elżbieta Lauber-Krzyżewska, ps. „Córca”, „Szarotka” i Antonina Grygowa, ps. „Ciotka” – Saturninę

Malm nazwano zaś „Mateczką”. Okazała się nią dla młodej Żydówki, którą ukrywała we własnym domu.

Antonina Grygowa była właścicielką piekarni, którą prowadziła razem z mężem. Od 1943 r. dostarczała więźniom Majdanka paczki z żywnością, lekami, odzieżą i grypsami, a do obozu – chleb z własnej piekarni. W paczkach były też niedostępne w obozie materiały piśmienne. Do współpracy zaangażowała swoje trzy córki. Wdzięczni podopieczni w słanych z obozu grypsach nazywali ją „Ciotką Antoniną” lub „Mateczką”. Paczki wysyłała także do obozów koncentracyjnych w Rzeszy oraz obozów jenieckich. Ukryła też i przechowywała dwie młode Żydówki.

Ksiądz Ignacy Żyszkiewicz, proboszcz parafii pw. Najświętszego Serca Jezusowego w pobliskiej wsi Dziesiąta, zaangażował się w prace PCK, któremu wiosną 1943 r. Niemcy umożliwili działalność na terenie obozu – wysyłał paczki żywnościowe, w których były też dewocjonalia i konsekrowane komunikanty. Wdzięczni więźniowie wykonali dla niego różaniec z chleba, obecnie prezentowany na muzealnej ekspozycji.

Nauczycielka Wanda Szupenko działała w strukturach wywiadu ZWZ– AK w komórce „Sahara”. Jej celem było zdobywanie informacji o życiu więźniów Majdanka, otaczanie ich opieką materialną (paczki, pieniądze), dokumentowanie zbrodni. Sama wysyłała paczki kilkudziesięciu więźniom obozu.

Stanisław Jacek Magierski – z wykształcenia farmaceuta, z zamiłowania fotograf, podczas wojny w AK, dzięki swojej pasji zrobił, mimo nieustannej obserwacji, przeznaczone dla polskiego podziemia odbitki z kliszy przyniesionej do wywołania przez SS-mana z Majdanka, dokumentującej popełniane tam zbrodnie. Po wyzwoleniu Majdanka wykonał też serię zdjęć uwieczniających obozowe realia. **JD**

Paramilitarny Szlak Lubelskich Bunkrów

Spacery inspirowane wojną

Adam Podkova, Przewodnik Inspiracji, proponuje autorski szlak po Lublinie – wędrowkę śladem lubelskich bunkrów.

„Paramilitarny Szlak Lubelskich Bunkrów” to świetna okazja do spotkania z historią. Nigdy przecież nie wiemy, co możemy spotkać za najbliższym rogiem budynku czy ulicy. Może to być na przykład niemiecki bunkier sprzed ponad 75 lat., który spogląda na nas jeszcze oczyma II wojny światowej tak **Adam Podkova** zaprasza do wyruszenia z nim na fascynujący spacer, po śladach umocnień pozostałych w naszym mieście z czasów II wojny światowej. To pierwszy w Lublinie taki spacer, jego trasa jest autorskim opracowaniem.

– To mój dość dawny pomysł, bo formalna zapowiedź tej trasy odbyła się w 2017 roku, jeszcze przed startem programu „Przewodnik Inspiracji”, który dał mi możliwość sfinalizowania tego pomysłu – podkreśla Adam Podkova w rozmowie z „Nowym Tygodniem”. Jest jednym z aktywnie działających w naszym mieście „Przewodników Inspiracji”. Jego specjalnością są czasy II wojny światowej. Pan Adam jest także przewodnikiem po Państwowym Muzeum na Majdanku, przewodnikiem turystycznym po mieście Lublinie, a także pomysłodawcą i autorem wielu inicjatyw i projektów m.in.: tablicy upamiętniającej pierwszych obrońców Lublina z 1939 roku. „Paramilitarny Szlak Lubelskich Bunkrów” to jego najnowsza trasa, która miała premierę na jesieni br.

22-letni Zdzisiek oddał życie za kolegę

– Ta tematyka jest ze mną właściwie od szkoły podstawowej. Inspiracją dla mnie była bohaterska postawa mojego stryja, Zdzisława Podkowy, harcerza, członka grupy „Przysposobienia wojskowego” z lubelskiego Liceum im. Hetmana Jana Zamoyskiego w okresie przedwojennym i wojennym było to gimnazjum męskie – tłumaczy. – Mój stryj był związany z obroną Lublina w 1939 roku i walką na lubelskim wiadukcie. Był dowódcą jednego z oddziałów ZWZ-AK w Lublinie, aresztowanym i torturowanym „Pod Zegarem”, osadzonym w więzieniu na Zamku Lubelskim. Mając jedynie 22 lata – oddając swoje życie za szkolnego kolegę – zginął śmiercią męczeńską w obozie KL Auschwitz I „Stammlager” w dniu: 3 listopada 1942 r. Od dzieciństwa, dzięki pamięci o nim miałem więc kontakt z żywą historią – tłumaczy pan Adam. Swoje zainteresowania poszerzał, zajmując się w szczególności tematyką II wojny światowej.

Krwawe ślady historii

– Niemożliwe jest dziś zwiedzanie Lublina bez natrafienia na ten brzemieniny w skutki i tak krwawy ślad ostatniej wojny. To w naszym mieście jest Muzeum Martyrologii – Państwowe Muzeum na Majdanku, obejmujące główną część terenu dawnego nazistowskiego, niemieckiego jenieckiego i koncentracyjnego



Adam Podkova, Przewodnik Inspiracji, zaprasza na spacer „Paramilitarnym Szlakiem Lubelskich Bunkrów”

obozu zagłady w Lublinie, który był we władaniu nazistowskiej, zbrojnej formacji: Waffen-SS. Jako obiekt muzealny funkcjonuje już od końca 1944 roku – wyjaśnia pan Adam.

Najnowsza trasa opracowana przez pana Adama ma zwrócić uwagę na mało znane, ale intrygujące pozostałości po II wojnie światowej czyli istniejące do dziś w niektórych lubelskich dzielnicach niemieckie umocnienia z czasów II wojny światowej. Trasa spaceru „Paramilitarny Szlak Lubelskich Bunkrów” przebiega przez kilka dzielnic Lublina. Jest też związana z koleją nadwiślańską i lubelskim dworcem PKP. Spacer trwa około 2-3 godzin, a długość trasy wynosi około 5 kilometrów. – Zapewniam, że droga jest bezpieczna, a przejście nią nie będzie też forsowne – podkreśla pan Adam.

Wyjątkowa lekcja historii

W trakcie spaceru Adam Podkova wspomina takie wydarzenia jak: obrona Lublina: we wrześniu 1939 i w lipcu 1944 roku (w tym z drogą ostatniego transportu ewakuacyjnego z KL Lublin „Majdanek”), z historią dawnych i obecnych dzielnic miasta, z koleją nadwiślańską i historią Dworca Głównego PKP, a przede wszystkim ze zbrojnymi organizacjami niepodległościowymi, takimi jak: Narodowa Organizacja Wojskowa (NOW), Związek Walki Zbrojnej (ZWZ), Komenda Obrońców Polski (KOP) i Armia Krajowa (AK) oraz z postaciami lubelskich bohaterów, harcerzy i obrońców Lublina takimi jak, np.: **Stanisław Pakulski** (grupa Przysposobienia Wojskowego), **Władysław Sławomir Jurgo**, ps. „Sławek” (harcerz, NOW i AK), **Zdzisław Podkova** (harcerz, grupa Przysposobienia Wojskowego, ZWZ), **Grażyna Chrostowska** (harcerstwo i Komenda Obrońców

Polski) i inni.

Niewiele osób wie, że w czasie II wojny światowej Niemcy wznosili bunkry przy najbardziej istotnych dla siebie budowach i arteriach komunikacyjnych. Co ciekawe, bunkry w Lublinie nie miały ściśle militarnego, wojskowego charakteru, ale były raczej „zabezpieczeniem technicznym”, czyli umocnionymi obiektami prewencyjno-obszernymi. Zabezpieczały ważne dla Niemców szlaki kolejowe a także flanki Lublina. Ich zadaniem było także ewentualne opóźnienie wkroczenia obcych wojsk do miasta i przez to umożliwienie ewakuacji cywilnych i wojskowych władz niemieckich. Budową tych bunkrów na szeroką skalę zajmowała się w okupowanych krajach, w tym również w Polsce, niemiecka, paramilitarna organizacja Todt kierowana przez dra Fritza Todta. Działali w niej cywile, inżynierowie budownictwa wyspecjalizowani we wznoszeniu dróg i mostów a w szczególności obiektów i umocnień wojskowych, takich jak chociażby: linie Zygfryda i Gustawa czy też ciągnące się przez tereny okupowanej Francji gigantyczny Wał Atlantycki.

To tylko zaledwie garść informacji ze spaceru „Paramilitarnym Szlakiem Lubelskich Bunkrów”. Aby umówić się na spacer z Panem Adamem – wystarczy zadzwonić pod numer: **502 601 993** lub wysłać email na adres: **adamanakin@gmail.com**. Termin ustalany jest indywidualnie, istnieje również możliwość oprowadzania po szlaku w językach obcych.

Koszt różni się w zależności od ilości osób biorących udział w spacerze, dla grup 2-4 osobowych jest to sto złotych.

Początek spaceru: przy kapliczce na skrzyżowaniu ulic: Garbarskiej i Wspólnej. Planowany koniec trasy to przystanek nr 4752 („Kolo 025”) linii nr 8 MPK, przy ul. Janowskiej.

EMILIA KALWIŃSKA

Największą egzekucję w historii obozów koncentracyjnych przeprowadzono w Lublinie, 3 listopada 1943 r.

Rocznica akcji „Erntefest”

3 listopada br. w Muzeum na Majdanku oddano hołd żydowskim ofiarom akcji „Erntefest”. 76-lat temu, przy dźwiękach muzyki marszowej i tanecznej, strzelano ludziom w tył głowy od świtu do nocy.

„Erntefest” (niem. ‘dożynki’) to kryptonym największej egzekucji w historii obozów koncentracyjnych przeprowadzonej przez rozstrzelanie, która miała miejsce w KL Lublin, 3 listopada 1943 r. Była ona końcowym akordem eksterminacji ludności żydowskiej w dystrykcie lubelskim. W Lublinie jej ofiarami padli Żydzi przetrzymywani na Majdanku oraz w obozach pracy na ul.

Lipowej i na Flugplatzu, spędzeni na teren obozu.

Pierwsze decyzje w sprawie akcji „Erntefest” zapadały najprawdopodobniej już latem 1943 r. Kilka dni przed nią na tyłach obozu, tuż za polem V, w pobliżu nowo wybudowanego krematorium, grupie więźniów polecono wykopanie trzech rowów o długości 100 metrów i głębokości od półtora do trzech metrów. Ofiary przed egzekucją zgromadzono na polu V. Tam kazano im się rozebrać. Potem wpędzono je do wspomnianych rowów. Musieli się w nich ułożyć twarzą do ziemi. Członkowie komanda egzekucyjnego zabijali ich strza-

łem w tył głowy lub kark. Na ciała zabitych kazano się kłaść kolejnym więźniom. Dobiegające przez cały dzień strzały słyszeli zarówno zamknięci w barakach więźniowie, jak i mieszkańcy Lublina, mimo że Niemcy, by je zagłuszyć, nadawali przez megafony muzykę marszową i taneczną.

Zamordowano w ten sposób ponad 18 tys. więźniów – dzieci, kobiet i mężczyzn.

W sumie na Lubelszczyźnie w dniach 3-4 listopada Niemcy rozstrzelali około 42 tysiące Żydów – pozostali zginęli na terenie obozów pracy w Trawnikach i Poniatowej i innych obozów w dystrykcie lubelskim.

JOANNA DUDZIAK



WIECEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: XVI edycja Programu „Wojewódzki Lider Biznesu” rozstrzygnięta

Najlepsi z najlepszych

Znami laureatów XVI edycji Programu „Wojewódzki Lider Biznesu” organizowanego przez Regionalną Izbę Gospodarczą. Prestiżowe wyróżnienie otrzymało pięć firm, w tym aż cztery z Lublina.

„Wojewódzki Lider Biznesu” to program, którego celem jest wyróżnienie i promocja najlepszych firm z naszego województwa osiągających najlepsze wyniki ekonomiczne z jednoczesnym poszanowaniem norm etyki w biznesie oraz obowiązujących przepisów prawnych. Do tegorocznej edycji zgłosiło się 20 firm.

Kapituła, której przewodniczył prof. dr hab. inż. **Włodzimierz Sitko**, dokonała oceny firm w trzech kategoriach. W pierwszym etapie kapituła skupiła się na analizie danych

przekazanych przez firmy w ankietach. Ocenie poddano poszczególne wyniki odpowiadające kryteriom programu. W szczególności uwagę zwrócono na: poziom sprzedaży, wielkość zatrudnienia, terminowość regulowania zobowiązań wobec skarbu państwa i kontrahentów, postrzeganie produktu (produktów) i usług w regionie, warunki pracy, średnie wynagrodzenie w firmie liczone w stosunku do średniego wynagrodzenia w województwie, nakłady inwestycyjne, certyfikaty jakości, nagrody, wyróżnienia i dzia-

łania na rzecz społeczności lokalnej. Po dokonaniu oceny do drugiego etapu zakwalifikowanych zostało 20 firm.

W drugim etapie przedstawiciele kapituły dokonali wizytacji poszczególnych przedsiębiorstw w celu weryfikacji przekazanych danych, jak również w celu obiektywnej oceny wyglądu i estetyki siedziby przedsiębiorstwa. Spośród 20 uczestniczących podmiotów przyznano 3 statuetki, 15 certyfikatów oraz dwie dodatkowe nagrody.

Wśród mikroprzedsiębiorstw (do 10 pracowników) statuetką wyróżniono **Pietrzyk Kancelarię Prawniczą**, wśród przedsiębiorstw małych (od 10 do 49 pracowników) **REALL Agencję Zaopatrzenia Technicznego Arkadiusz Króziel**, a wśród średnich przedsiębiorstw (od 50 do 249 pracowników) **KZA Przedsiębiorstwo Automatyki i Telekomunikacji**. Dodatkowe tytuły otrzymali: **Cewar** (Przedsiębiorstwo Innowacyjne) oraz Wytwórnia Makaronu Domowego „POL-MAK” (Lider Dynamiki Rozwoju). **KB**



Krzysztof Żuk, prezydent Lublina, podczas gali wręczył Regionalnej Izbie Gospodarczej „Medal Zasłużony dla Miasta Lublina” Wyróżnienie w uznaniu za wieloletnią, pełną zaangażowania pracę na rzecz wspierania lokalnej przedsiębiorczości z podziękowaniem za prowadzenie aktywnej działalności szkoleniowej służącej rozwojowi biznesu w mieście i regionie odebrał **Marek Wagner**, prezes Zarządu RIG w Lublinie



W kategorii „Mikroprzedsiębiorstwa” laureatem została **Pietrzyk Kancelaria Prawnicza z Lublina**. Statuetkę odebrał dyrektor **Ryszard Pietrzyk**.

Kancelaria działa od 1990 roku. Zajmuje się doradztwem z zakresu prawa pracy oraz technicznego bezpieczeństwa i higieny pracy. Zatrudnia 6 osób



W kategorii „Małe przedsiębiorstwa” laureatem została firma **REALL Agencja Zaopatrzenia Technicznego Arkadiusz Króziel z Lublina**. Statuetkę odebrała **Anna Króziel**.

Firma działa na rynku techniki napędowej, oferując m.in. łańcuchy, koła pasowe, sprzęgła, oraz taśmy transportowe, które również serwisuje. REALL działa od 1990 roku. Zatrudnia 19 osób



W kategorii „Średnie przedsiębiorstwa” laureatem zostało **KZA Przedsiębiorstwo Automatyki i Telekomunikacji S.A.**. Statuetkę odebrał **Marcin Augustowski** prezes zarządu. Spółka działa od 1998 roku. Prowadzi m.in. roboty budowlano-montażowe w zakresie urządzeń zabezpieczenia ruchu kolejowego, sygnalizacji drogowej, telekomunikacji, oraz zajmuje się produkcją podzespołów dla kolejnictwa i energetyki. KZA zatrudnia 92 osoby

WIEŚCI Z URSUSA

Zmiany w zarządzie

Rada nadzorcza Ursus S.A. w restrukturyzacji podjęła 7 listopada uchwałę o powołaniu dr. Ryszarda Matkowskiego na funkcję wiceprezesa zarządu firmy i powierzyła mu do czasu powołania nowego szefa pełnienie obowiązków prezesa.

Z tej ostatniej funkcji 31 października z rezygnował **Arkadiusz Miętiewicz**, który kierował spółką zaledwie od lipca (4 listopada Miętiewicz został wiceprezesem British Automotive Holding).

Ryszard Matkowski jest doktorem nauk ekonomicznych, absolwentem Wydziału Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warszawskiego o specjalności cybernetyka ekonomiczna i informatyka. Ukończył studia podyplomowe w Wyższej Szkole Ubezpieczeń i Bankowości w Warszawie na kierunku: finanse i bankowość. Od 2010 r. jest prezesem zarządu Rich Management & Consulting. Od 2003 do 2007 r. pełnił funkcję prezesa zarządu i prezydenta JW Construction Holding

SA, a od 2001 do 2003 r. był wiceprezesem Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast, Zasiadał w radach nadzorczych m.in.: Energopolu Południe i Banku Gospodarstwa Krajowego. Jest autorem wielu publikacji dotyczących inwestycji w nieruchomości, rynku nieruchomości i rachunkowości. Obecnie w zarządzie URSUS S.A. w restrukturyzacji zasiadają także: **Jan Wielgus** (wiceprezes) i **Paweł Dadej** (członek zarządu).

Zakłady w Opalenicy i Dobrym Mieście za co najmniej 25,8 mln zł

W ubiegłym tygodniu akcjonariusze Ursusa podczas nadzwyczajnego walnego zgromadzenia wyrazili zgodę na sprzedaż dwóch zakładów produkcyjnych – Opalenicy i Dobrym Mieście – za minimum 25,8 mln zł. Zakład produkcyjny w Opalenicy może zostać sprzedany za cenę nie niższą niż 5,8 mln zł, z kolei w Dobrym Mieście – nie mniej niż za 20 milionów, Wykonanie obu uchwał powierzono zarządowi spółki.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA:

Przed nami Światowy Tydzień Przedsiębiorczości

Trwa rejestracja uczestników na wydarzenia w ramach 12. edycji Światowego Tygodnia Przedsiębiorczości, który rozpocznie się już 18 listopada.

Przez cały tydzień do 24 listopada będą odbywały się różnorodne spotkania poświęcone szeroko pojętej przedsiębiorczości. W tegorocznej edycji odbędzie się ponad 40 wydarzeń w Lublinie i naszym regionie.

Na stronie www.tydzienprzedsiębiorczosci.pl znajduje się aktualna baza wszystkich wydarzeń. Nie brakuje wśród nich warsztatów z social

media, zarządzania firmą, tworzenia biznesplanu, strategii marketingowej, księgowości czy prawa podatkowego. Uczestnicy STP mogą też liczyć na indywidualne porady doradców biznesowych. Koordynatorem regionalnym Światowego Tygodnia Przedsiębiorczości jest firma **HugeTECH**.

Partnerzy główni, którzy wspierają tegoroczną edycję, to: **Samsung Inkubator**, **Edge One Solutions**, **eduLAB**, **Urząd Miasta Lublin** oraz **Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego**.

KB

18 - 24 listopada

12 edycja

Światowego Tygodnia Przedsiębiorczości
Biznes bez Barier

www.tydzienprzedsiębiorczosci.pl


Światowy Tydzień Przedsiębiorczości jest organizowany od 2008 roku w 170 krajach świata, skupia tysiące partnerów organizujących wydarzenia dla milionów uczestników. Polska jest jednym z liderów tego światowego ruchu. W 2018 roku w STP włączyło się ponad 900 partnerów, którzy zorganizowali 1400 wydarzeń, w których wzięło udział 112 000 uczestników. Oficjalna strona akcji: www.tydzienprzedsiębiorczosci.pl

Szukając polskich akcentów w Kijowie

Od Chrobrego do Majdanu

Godzinę lotu samolotem od Lublina znajduje się jedna z największych europejskich stolic bliska sercu wielu Polakom. Warto ją odwiedzić i to nie tylko z racji faktu, że dokładnie 450 lat temu, gdy podpisana została Unia Lubelska, została tak jak gród nad Bystrycą, królewskim miastem Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Historia Kijowa, stolicy i największego miasta Ukrainy, sięga V wieku. Na przestrzeni szesnastu stuleci miasto przeżywało lata świetności, kilkakrotnie stawało też na skraju całkowitego zniszczenia. Przez wiele lat związane było z polską tradycją i historią – od podbojów Rusi Kijowskiej w 1018 roku przez **Bolesława Chrobrego**, poprzez nadanie praw miejskich w 1494 roku przez króla polskiego **Aleksandra Jagiellończyka** i unię lubelską w 1569 roku, która ustanowiła Kijów jednym z miast królewskich Korony Polskiej z siedzibą wojewody kijowskiego, w którym odbywały się sejmiki oraz sądy szlacheckie: ziemskie i grodzkie formalnie aż do II rozbioru Polski w 1793 roku. Do czasu odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 roku Kijów był jednym z najważniejszych ośrodków polskości na dawnych ziemiach przedrozbiorowej Polski. Na początku XX wieku w mieście nad Dnieprem mieszkało nawet 100 tysięcy Polaków! Polacy w Kijowie stanowili elitę społeczną i intelektualną. Na tamtejszym uni-



Złota Brama zwrócona jest ku Polsce

wersytecie kadre naukową i studencką początkowo (po upadku powstania styczniowego) tworzyli prawie wyłącznie Polacy!

Spacer po Kijowie w poszukiwaniu polskich akcentów warto rozpocząć od najstarszej części miasta.

Do jednego z najważniejszych zabytków, Złotej Bramy, dotrzemy najszybciej metrem. Trzeba wyjść na stacji o tej samej nazwie.



Obok Złotych Wrót stoi pomnik Jarosława Mądrego, który trzyma w rękach makietę Soboru Mądrości Bożej – Sofii Kijowskiej

biec wykuto w XIII wieku – **Hanna Litwin**, autorka przewodnika „Kijów po polsku: od Chrobrego do Majdanu”, odnosi się do historii niezwykłego miejsca w swoim najnowszym wydawnictwie.

Dzisiejsza brama jest rekonstrukcją, ale autentyczne jej ruiny przetrwały aż do początków XX wieku. Jej nazwa wzięła swój początek od drzwi pokrytych połączoną miedzią. Dzisiejsza brama prowadzi donikąd, gdyż nie zachowały się średniowieczne mury obronne Kijowa, wysokie ma 16 metrów i

Michała Podgórskiego, właściciela dóbr ziemskich na Kijowszczyźnie i Wołyniu. Dalej, pod pod numerem 7 stoi nieco ponury gmach dawnej kenesy – świątyni karaimskiej zaprojektowany przez polskiego architekta i wizjonera **Władysława Horodeckiego**, tworzącego na przełomie XIX i XX wieku.

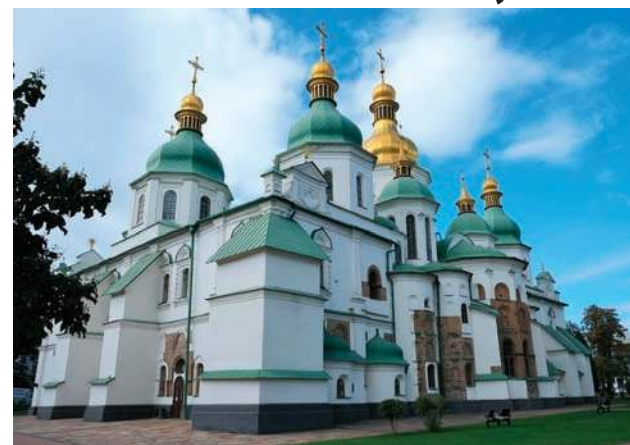
Horodecki, którego najbardziej znaną budowlą w Kijowie jest „Dom z chimerami”, będący dziś jedną z siedzib prezydenta Ukrainy, od 1996 roku patron dawnej ulicy Karola Marksa (Nikołajewskiej) w centrum Kijowa, tuż przy Majdanie Niepodległości, łączącej się z Kreszczatkiem, główną aleją miasta, będzie bohaterem oddzielnego tekstu w tygodniku.

Wracając na ulicę Jarosławów Wał, po drugiej stronie, pod numerem 12 mieści się Ambasada Rzeczypospolitej. Budynek wzniesiony został jeszcze za czasów sowieckich na potrzeby konsulatu generalnego PRL. Ambasadą został zaraz po tym, jak Polska i Ukraina nawiązały w 1991 roku, tuż po ogłoszeniu niepodległości przez Ukrainę, stosunki dyplomatyczne. Warto wspomnieć, że Polska była pierwszym krajem, który uznał niepodległość i suwerenność Ukrainy.

Polska i Polacy byli obecni także na Majdanie Niepodległości, symbolicznym miejscu w sercu Kijowa, podczas Pomarańczowej rewolucji w 2004 roku, po sfałszowanych przez **Wiktora Janukowycza** wyborach prezydenckich oraz dziewięć lat później w czasie Euromajdanu (od listopada 2013 do lutego 2014), największych protestów od czasu odzyskania niepodległości po tym jak Janukowycz nie podpisał umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską.

Dziś w Kijowie mieszka 8 tysięcy

To trzeba koniecznie zobaczyć!



SOBÓR MĄDROŚCI BOŻEJ

To jedna z najbardziej znaczących pamiątek architektury światowej, wpisana na listę dziedzictwa kulturalnego UNESCO.

Zbudowana między 1017 a 1037 rokiem przez Jarosława Mądrego. Na wzór Konstantynopola książę nazwał główną świątynię swego kraju Zofią, co znaczy Boska Mądrość.

W soborze zachowały się pochodzące z XI i XII wieku freski i mozaiki, stworzone przez artystów bizantyjskich i ruskich.



Wnętrze Soboru św. Zofii. „Ściana nienaruszalna” z Bogurodzicą Orantą (Modlącą się). Mozaika X w.

ŁAWRA PECZERSKA



Tym, czym dla katolików w Polsce jest Jasna Góra, tym dla wyznawców prawosławia na Ukrainie jest Ławra Peczerska.

Historia klasztoru sięga XI wieku, kiedy do Kijowa przybyli fundatorzy ławry i inicjatorzy ruchu monastycznego na Rusi – mnisi Antoni i Teodozjusz. Pierwszy monaster nad Dnieprem powstał w 1051 roku w peczarach (jaskiniach), w których zamieszkiwali mnisi. Stąd nazwa klasztoru.

Zespół klasztorny składa się z ławry dolnej i ławry górnej z soborem katedralnym Zaśnięcia Matki Bożej. W podziemiach ławry pochowani zostali Teodozjusz, przełożony i fundator klasztoru, a także m.in. pierwszy kijowski metropolita Michał i święty lekarz i ikonograf Alipiusz.

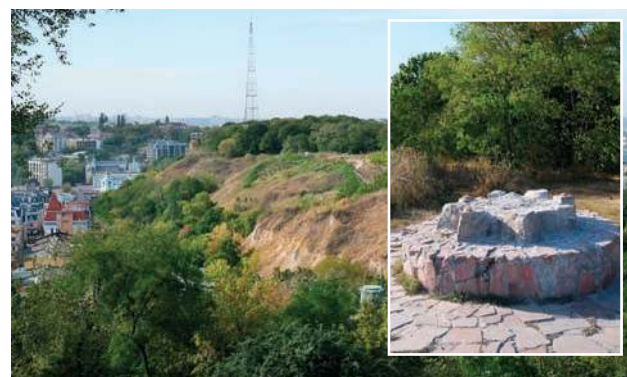


Zapierający dech w piersiach sobór katedralny Zaśnięcia Matki Bożej. Był pierwszą murowaną budowlą Ławry Peczerskiej, wzniesiony w latach 1073-89

REJSY WYCIECZKOWE PO DNEPRZE



Dzięki rejsom wycieczkowym z portu znajdującego się blisko stacji metra Plac Pocztowy można obejrzeć panoramę Kijowa. Z pokładu rozciąga się widok na Ławrę Peczerską, Matkę Ojczyznę – (monumentalny pomnik o wysokości 102 metrów) – oraz Wzgórze Włodzimierza. Cena za rejs już od 150 hrywien (około 22 zł). Można także wybrać się w 3,5 – godzinną podróż na Morze Kojowskie z wejściem do bram zapor. Koszt takiej wycieczki to 400 hrywien.



Na wzgórzu zamkowym w czasach I Rzeczypospolitej, do 1649 roku, mieściła się siedziba wojewodów kijowskich. Zamek nie przetrwał do dzisiejszych czasów. Obecnie na tym miejscu znajduje się opuszczony cmentarz, a także odbywają się tam praktyki okultystyczne



Dom z chimerami, będący dziś jedną z siedzib prezydenta Ukrainy, to najsłynniejsza budowla polskiego architekta Władysława Horodeckiego, wzniesiona na początku XX wieku w Kijowie. Horodecki od 1996 roku jest patronem dawnej ulicy Karola Marksa (Nikołajewskiej) w centrum miasta, tuż przy Majdanie Niepodległości, łączącej się z Kreszczatkiem, główną aleją Kijowa

Średniowieczna budowla skierowana jest ku... Polsce i ma swoje miejsce w naszej historii. Według **Galla Anonima** to w jej właśnie wrota uderzał **Bolesław Chrobry** podczas swej wyprawy na Kijów w 1018 roku. Musiał zaiste nieźle walnąć, skoro w mieście powstało wyszczerbienie i od tamtej pory nazywano go Szczercbem. Przez kolejne wieki był to miecz koronacyjny królów polskich – dziś znajduje się na Wawelu. Jednak to tylko legenda, albowiem Złote Wrota z polecenia **Jarosława Mądrego** powstały w 1037 roku, a Szczerc-



Przy ul. Jarosławów Wał pod numerem 12 mieści się Ambasada Rzeczypospolitej. Budynek wzniesiony został jeszcze za czasów sowieckich na potrzeby konsulatu generalnego PRL

oplatujące miasto na długości aż 3,5 km. Z czasem zmieniły się w ulicę Podwalną, której później nazwę zmieniono na Jarosławów Wał. Najpierw mijamy neogotycki, baśniowy czerwony budynek „Dom Rycerza”, wybudowany pod koniec XIX wieku na polecenie hrabiego

Z skweru, na którym znajdują się Złote Wrota, warto na chwilę zagłębić się w ulicę Jarosławów Wał. Najpierw mijamy neogotycki, baśniowy czerwony budynek „Dom Rycerza”, wybudowany pod koniec XIX wieku na polecenie hrabiego

Polaków. Działają w kilku stowarzyszeniach, prowadzą firmy. W stolicy Ukrainy działa między innymi Zagraniczne Biuro Handlowe Polskiej Agencji Inwestycji Handlu, na czele którego stoi lublinianin **Karol Kubica**.

W Kijowie ukazują się polska prasa, między innymi „Dziennik Kijowski” oraz „Kurier Galicyjski”.

Polacy dbają też o pamięć o rodakach m.in. na cmentarzu Bajkowskim, gdzie można znaleźć szereg nagrobków Polaków związanych z Kijowem, a także polskich żołnierzy poległych w 1920 podczas wojny polsko-bolszewickiej.

Jak najłatwiej dotrzeć do Kijowa?

Najprościej i najtaniej samolotem ze Świdnika. Bezpośrednie loty na lotnisko Kijów-Zuliany oferują tanie linie Wizzair. Połączenia odbywają się dwa razy w tygodniu w środy i niedziele. Wylot z Lotniska Airport Lublin o godz 14:45, lądowanie w Kijowie o godz 17:05 (loty powrotne o godz 13:55 i 14:15).

Ceny biletów w obie strony zaczynają się już od 96 zł!



Lublin ma plac po farze, ma też swój i Kijów. W najstarszej części miasta znajduje się fundamenty cerkwi Najświętszej Matki Boskiej znanej jako Dziesięcinna. Była to pierwsza kamienna świątynia wzniesiona w Kijowie w latach 989-996 przez księcia św. Włodzimierza-Krzyciela

ŚWIDNIK: Krzysztof Gałań nowym radnym wojewódzkim

Świdnik jeszcze silniejszy w sejmiku

Świdnik ma kolejnego radnego w Sejmiku Województwa Lubelskiego. Do Konrada Sawickiego i Michała Piotrowicza (obaj PiS) dołączył Krzysztof Gałań (KO).

Krzysztof Gałań w Sejmiku zastąpi chełmianina, byłego marszałka i wicemarszałka województwa **Krzysztofa Grabczuka** (KO), który w październikowych wyborach parlamentarnych wywalczył mandat poselski w okręgu chełmsko-bialsko-zamojskim.

W wyborach samorządowych w 2018 roku Gałań, kandydujący do Sejmiku z szóstego miejsca listy KO (okręg Chełm-Krasnystaw-Łęczna-Świdnik-Włodawa) zdobył niespełna 1600 głosów, ale dało mu to trzecie miejsce spośród kandydujących w okręgu kandydatów Koalicji Obywatelskiej – po Grabczuku, który zdeklasował wszystkich kandydatów, zyskując poparcie ponad 25 tysięcy wyborców i **Krzysztofie Bojarskim** (z Łęcznej), którzy zdobyli mandaty radnych. Co ciekawe Gałań na liście KO zaledwie o dwadzieścia kilka głosów wyprzedził innego świdniczanina – **Dariusza Białowąsa**. Po wyborach wiele mówiło się, że dobry wynik Krzysztof Gałań zawdzięcza w pewnej mierze pomocy części wyborców z Krasnegostawu i powiatu krasnostawskiego, którzy głosując na Krzysztofa Gałańa, byli przekonani, że popierali Krzysztofa Gałańa, ale z Krasnegostawu, znanego samorządowca, sekretarza miasta Krasnystaw, również kandydującego w wyborach. Świadczyć mogą o tym wyniki uzyskane przez świdniczanina – w powiecie krasnostawskim uzyskał ponad 900 głosów, a w świdnickim niecałe 460.

Gałań jest rodowitym świdniczaninem. Urodził się w 1956 roku i ma dwójkę dzieci. Jest absolwentem I Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława Broniewskiego w Świdniku, Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie (filia w Białej Podlaskiej), podyplomowych studiów trenerów pływania na warszawskiej AWF oraz podyplomowych studiów organizacji i zarządzania oświatą w Wyższej Szkole Pedagogicznej.

Całe swoje życie zawodowe związał z oświatą. Od 1982 roku był nauczycielem wychowania fizycznego i instruktorem pływania oraz siatkówki w Szkole Podstawowej nr 3 w Świdniku, a jego podopieczni odnosili wiele sukcesów na zawodach rangi mistrzostw Polski. W latach 1992-2006 był dyrektorem SP nr 3, a od 2015 roku jest dyrektorem Zespołu Szkół im. C. K. Norwida w Świdniku.

Nowy radny Sejmiku zaznacza, że w związku z objęciem mandatu radnego nie zamierza rezygnować z funkcji dyrektora „Norwida” – Nie ma takiej potrzeby. Jeśli jestem pracownikiem samorządu powiatowego, to mogę pracować zarówno w mieście i województwie – wyjaśnia Krzysztof Gałań.

W Sejmiku chce przede wszystkim zająć się sprawami edukacji, sportu i zdrowia.

– Pracuję w oświacie 38 lat i od zawsze jestem związany ze sportem, więc jako radny województwa lubelskiego chciałbym zająć się oświatą, sportem oraz sprawami związanymi ze zdrowiem, a dokładniej uzależnieniami młodych osób. Młodzię idzie teraz z duchem tzw. „szpanu” i nawet dobrzy uczniowie zaczynają próbować używek, aby nie odstawać od grupy. Dlatego chciałbym podjąć działania, by temu zaradzić. Znam się również na budżecie dzięki temu, że od lat jestem dyrektorem szkoły, więc nie jest mi obce wydatkowanie i zarządzanie publicznymi pieniędzmi – mówi **Krzysztof Gałań**.

Tym samym Świdnik będzie miał w Sejmiku trzech radnych, a tak licznej reprezentacji nie ma żadna inna gmina w okręgu. „Lotnicze miasto” w samorządzie województwa od samego początku kadencji reprezentują już radni PiS: **Konrad Sawicki**, przewodniczący rady nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku i doradca wojewody lubelskiego **Przemysław Czarnka** oraz **Michał Piotrowicz**, który do stycznia tego roku był wiceburmistrzem Świdnika.

Bycie radnym wojewódzkim to nie tylko zaszczytne, ale i intratne zajęcie. Podstawowa dieta, dla radnego niepełniącego w Sejmiku w żadnych funkcji, wynosi prawie 1800 zł miesięcznie. **JN**

ŚWIDNIK: Powstał kolejny mural

Inżynier Bienia uwieczniony

Na ścianie przychodni przy ul. Skarżyńskiego 12A pojawił się niedawno nowy mural. Autorem (podobnie jak wszystkich innych ściennych malowideł w mieście) jest Paweł Kasperek. Tym razem uwiecznił Stanisława Bieńę – wynalazcę i konstruktora z WSK Świdnik.

Stanisław Bienia urodził się ok. 1935 r. Był absolwentem Wydziału Lotniczego Politechniki Wrocławskiej. Po skończeniu studiów rozpoczął pracę jako konstruktor w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego Świdnik. W 1963 r. razem z dwójką innych inżynierów opracował projekt techniczny przeróbki samolotu Zlin Z-26 na jednomiejscową wersję akrobacyjną, którą nazwano „Super Kasper Akrobat” na cześć **Stanisława Kasperka**, który był wielokrotnym mistrzem Polski w akrobacji lotniczej.

Inżynier Bienia w latach 60. skonstruował mięśniolot-ornitopter – latającą maszynę na bazie roweru napędzaną za pomocą mięśni rąk i nóg, wyposażoną w skrzydła z płótna szklanego. Przeprowadzono nawet udane próby jej startu, ale prace nad konstrukcją zostały przerwane, po tym, jak wynalazca po powrocie z wyjazdu do brata do Szawcarii został zatrzymany przez Służbę Bezpieczeństwa i aresztowany na kilka miesięcy. Do prac nad mięśniolotem inż. Bienia już nie wrócił. Wyjechał do Stanów Zjednoczonych, gdzie spędził ponad 20 lat. Po powrocie do ojczyzny zamieszkał w Ciechocinku. Zmarł 20 lutego 2017 roku.

Teraz legendarny konstruktor doczekał się muralu ze swoim wizerunkiem. Autorem jest Paweł Kasperek, który współpracuje z

Miejskim Ośrodkiem Kultury w Świdniku przy projekcie „Kadry Świdnika”. Murale powstające w ramach tego projektu upamiętniają m.in. Świdnicki Lipiec, Radio Solidarność Świdnik, Szkołę Pilotów LOPP, motocykl WSK i zasłużonych świdniczan.

– Do stworzenia muralu z wizerunkiem Stanisława Bienia przekonał mnie m.in. **Piotr Jankowski**, który jest dyrektorem Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej w Świdniku, a wcześniej był naczelnikiem Wydziału Komunikacji w Urzędzie Miasta. Nieoceniony wkład w powstawaniu muralu ma też doktor **Alicja Łobińska**, która prowadzi praktykę lekarską w przychodni, na której ścianie powstał malunek, gdyż pozwoliła mi go stworzyć akurat tam – mówi **Paweł Kasperek**, autor muralu.

Najnowszy mural Kasperka jest podzielony na dwie części. Po prawej widać mitologicznego Ikarę, a po lewej trochę zamyślnego i uśmiechniętego inżyniera Bieńę oraz szkic jego mięśniolotu.

– Inżynier Bienia to ciekawa postać, dlatego chciałem uwiecznić go na muralu. Przedstawiłem go jako marzącego o lataniu, jak np. Ikar, którego postać namalowałem obok, i w zarysie głowy – to takie wyobrażenie myśli o lataniu. Wokół postaci są również ptaki, które są chyba najlepszym symbolem latania – tłumaczy P. Kasperek, dodając, że w przyszłości chciałby odnowić inne swoje murale w mieście oraz odtworzyć mural z generałem Tadeuszem Górą – pilotem i rekordzistą świata w długości przelotu szybowcowego, który był na budynku przy ul. Wyspiańskiego, ale w lecie tego roku został zakryty warstwą ocieplenia budynku. **JN**

ŚWIDNIK: Udało się!

Marysia wraca do zdrowia i domu

Marysia Szlązak, 3-letnia świdniczanka, którą niedługo po urodzeniu zaatakował złośliwy nowotwór mózgu, po ponad rocznym pobycie w rzymskim szpitalu Bambino Gesù w ubiegły piątek wróciła do domu. Rak został pokonany! Oby raz na zawsze!

Historię Marysi zna cała Polska. O heroicznej walce dziewczynki, jej rodziców i lekarzy ze złośliwym nowotworem od wielu miesięcy informują media w całym kraju, a w pomoc Marysi i jej rodzinie, m.in. w zbiorce pieniędzy na leczenie zaangażowały się setki, jeśli nie tysiące osób. Słowa wsparcia dla Marysi i jej bliskich skierował sam papież **Franciszek**, a Pierwsza Dama RP **Agata Kornhauser-Duda** odwiedziła małą pacjentkę w rzymskim szpitalu.

O tym, że 3-latką wraca do Polski, poinformowali niedawno na jej profilu na Facebooku („Wspieramy Marysię w walce z nowotworem #KotekMarysi” (nazwa nawiązuje do ulubionej maskotki chorej) jej bliscy, którzy na bieżąco zdają relację z przebiegu leczenia dziewczynki.

„Marysia jest leczona od czerwca 2018 roku, a od października 2018 roku przebywa w watykańskim szpitalu Bambino Gesù w Rzymie. 8 listopada 2019 roku po 395 dniach, co stanowi ponad 1/3 jej życia, wraca do domu!!!” – napisali szczęśliwi i wdzięczni wszystkim za okazaną pomoc, bliscy dziewczynki.

Jak informują, stan zdrowia Marysi jest ogólnie dobry, a ona sama jest uśmiechnięta i radosna – Marysia robi coraz większe postępy, jeśli chodzi o sprawność ruchową,



Marysia po zakończonym leczeniu onkologicznym ze szczęśliwymi rodzicami

więc rehabilitacja przynosi duże efekty. Choć widać jeszcze, że lewa strona ciała jest mniej sprawna od prawej, ale jeszcze do niedawna była ona prawie całkowicie sparaliżowana, więc i tak jest już super. Marysia również już samodzielnie stoi, delikatnie się przy tym podpierając i stawia pierwsze kroki w asyście innych osób, ponieważ robi to jeszcze bardzo nieufnie. Częściowo odzyskała także wzrok, ale będą wymagane jeszcze dodatkowe badania i konsultacja z neurologiem – relacjonuje **Aleksandra Burdan**, przyjaciółka rodziny Marysi.

Marysia jeszcze w listopadzie będzie musiała na krótko wrócić do Rzymu, na badanie rezonansem. – W tym momencie jest już bardzo dobrze, ale wymagana jest

pełna kontrola i sprawdzanie stanu zdrowia. Rokowania są jednak bardzo dobre, gdyż nie ma już żadnych komórek nowotworowych, a chemioterapia była bardzo skuteczna, choć jest jeszcze za wcześnie, żeby mówić, że jest ona w pełni zdrowa – podkreśla A. Burdan.

Choć Marysia jest już w domu i zakończyła leczenie onkologiczne, to czeka ją jeszcze długa droga do odzyskania pełni zdrowia. Każdy, kto chciałby ją wesprzeć, może wpłacić datkę na konto fundacji Avalon, na numer: 62 1600 12860003 0031 8642 6001. W tytule przelewu trzeba wpisać „Szlązak, 9828”. Pieniądze zostaną przeznaczone na rehabilitację dziewczynki. **JN**

ŚWIDNIK: Już widać zjeżdżalnie

Park Avia rośnie terminowo

– Wszystko idzie zgodnie z planem – mówi Marcin Dmowski o trwającej budowie kompleksu basenów przy ul. Fabrycznej. Miasto już zaczęło poszukiwania najemców lokalów usługowych, które będą działać na terenie obiektu.

Wykonawcą inwestycji, która ruszyła w lipcu ubiegłego roku, a ma być gotowa już w lutym przyszłego roku, jest warszawska firma Warbud. Jak co miesiąc sprawdzamy postęp prac przy ulicy Fabrycznej i dociekamy czy po przeprowadzeniu niezbędnych prób na wiosnę, jak obiecują władze miasta, świdniczanie będą mogli korzystać ze wszystkich atrakcji Parku Avia. Kolejny raz mamy dobre wiadomości.

– Elewacja hali basenowej jest już gotowa, a wewnątrz zakończyła się już większość prac np. przy nieckach basenowych i przy układaniu płytek, co zajmowało najwięcej czasu. Obecnie trwa montaż zjeżdżalni, trwają prace przy budowie boisk i basenów zewnętrznych. Wszystko idzie zgodnie z planem i termin zakończenia budowy nie jest zagrożony – podsumowuje kolejny miesiąc realizacji inwestycji **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika ds. inwestycji i rozwoju.

Co więcej, w zeszły czwartek ratusz ogłosił, że szuka chętnych do prowadzenia lokali handlowo-usługowych na terenie obiektu.

– W Parku Avia będzie również miejsce na biznes. Szukamy chętnych do poprowadzenia bistro, a oprócz tego są do wyboru dwa lokale usługowe. Razem z panem burmistrzem **Waldemarem Jaksonem** bardzo zależy nam, żeby wraz z otwarciem obiektów funkcjonowała od razu przestrzeń handlowa i gastronomiczna – dodaje M. Dmowski.

Chodzi o lokale o pow. 36,40 mkw., 95,40 mkw. i 118,50 mkw. Pod gastronomię przeznaczony jest trzeci z nich.



Park Avia rośnie w oczach

Przetarg ma formę ustnej licytacji, która rozpocznie się 28 listopada o godz. 10.00 w Urzędzie Miasta Świdnik. Do 22 listopada wszyscy chętni muszą wnieść wadium na konto ratusza. Umowy najmu będą zawierane na okres do 20 lat. Zanim jednak dojdzie do licytacji, będzie można obejrzeć lokale. Taką prezentację urzędnicy zaplanowali na 18 listopada. Zbiórka o 10 rano przy wejściu na teren kompleksu.

To będzie duma Świdnika

Budowa Parku Avia ma kosztować ponad 50 mln zł. Inwestycja realizowana jest ze środków własnych miasta, w tym z kredytu, ale samorządowi w ubiegłym miesiącu udało się pozyskać blisko 4 mln dofinansowania z ministerstwa sportu i turystyki. Ratusz ma nadzieję na zdobycie kolejnych funduszy zewnętrznych na budowę kompleksu i tym samym zmniejszenie zaangażowania własnych środków.

W Parku Avia pod dachem, oprócz basenu o wymiarach 25 na 12,5 m, pływalni rekreacyjno-szkoleniowej o wymiarach ok. 12,5 na 7,5 m, będą jeszcze m.in. brodzik dla dzieci, zjeżdżalnie, wanny z hydromasażem i sauny oraz część gastronomiczna i fitness. Na zewnątrz będzie basen ze strefami rekreacyjnymi i masażu, wodny plac zabaw dla dzieci, basen do nauki pływania i zjeżdżalnie. Elementy wyposażenia będą utrzymane w żółto-niebieskiej kolorystyce nawiązującej do tradycyjnych barw MKS Avia Świdnik. Poza Aqua Lublin drugiego tak atrakcyjnego centrum rekreacji trudno szukać w naszym regionie.

Oprócz wodnych atrakcji zaplanowano też boiska do piłki nożnej plażowej i siatkówki plażowej, dwa boiska do koszykówki, siłownię „pod chmurką” i plac do parkuru. Jako odrębna inwestycja, sfinansowana z unijnego programu „Zielony LOF”, wokół kompleksu powstanie park, a w nim m.in. tężnia solankowa, plac zabaw, oświetlone alejki i publiczna toaleta. **JN**

3 mln uczniów zaśpiewało w piątek o godz. 11.11

Jeszcze Polska nie zginęła...



W chóralnym śpiewaniu hymnu uczestniczyli również uczniowie z SP nr 23 w Lublinie

Blisko 3 mln uczniów oraz około 300 tys. nauczycieli z kraju i spoza Polski wzięło udział w rządowej akcji „Szkoła do hymnu”.

W piątek, 8 listopada, o symbolicznej godz. 11.11 uczniowie uroczystie odśpiewali cztery zwrotki hymnu. Przedsięwzięcie to jest kontynuacją ubiegłorocznej

inicjatywy „Rekord dla Niepodległej”. Wszystkie szkoły, przedszkola i placówki oświatowe, które zgłosiły swój udział w akcji, otrzymały pamiątkowy dyplom.

W naszym województwie w akcji brało udział blisko 800 placówek.

(EM.K.)

Meet_up – wyjątkowe spotkania na UMCS

Budowanie własnej marki

W listopadzie i grudniu na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie odbędzie się specjalnie przygotowany cykl spotkań. Na uczelni pojawią się znane osoby, które wygłoszą inspirujące prelekcje – opowiedzą, jak odnieść sukces, w jaki sposób postępować, by spełnić

swoje marzenia, a uczestnicy będą mieli okazję zapytać specjalistów o rady i wskazówki. Pierwsze spotkanie odbyło się 4 listopada. Gościem była Beata Tadla.

Dziennikarka telewizyjna i radiowa wystąpiła z wystąpieniem poświęconym autoprezentacji, budowaniu własnej mar-

ki i konsekwentnemu dążeniu do obranych przez siebie celów. Beata Tadla jest trenerką specjalizującą się w szkoleniach z prezentacji, wystąpień publicznych oraz medialnych. Od 1991 roku związana jest z mediami – prowadziła głównie programy informacyjne w największych stacjach telewizyjnych. W TVN była gospodynią m.in. głównego wydania „Faktów”, a w TVP – „Wiadomości” oraz programów publicystycznych. Tadla jest autorką

czterech książek oraz wykładowcą na Uniwersytecie Wrocławskim i Uniwersytecie SWPS w Warszawie.

Kolejne spotkanie odbędzie się 20 listopada. Gościem będzie wówczas Mateusz Waligóra, specjalista od wycieczek wycieczek w najbardziej odludne miejsca planety. 27 listopada na UMCS pojawi się Łukasz Krasoń – człowiek nie kapitulujący przed niczym i przed nikim, dla którego wózek inwalidzki nie

jest przeszkodą w realizacji nawet najśmielszych marzeń, a 4 grudnia uczelnię odwiedzi ekipa blogerów i podróżników. Busem przez świat! Karol i Ola Lewandowscy to nie tylko doskonali podróżnicy, ale także autorzy filmów i książek podróżniczych.

Wstęp na wszystkie spotkania jest otwarty. Odbývają się one w auli Instytutu Informatyki UMCS (ul. Akademicka 9).

MG

KUL kształci aresztantów

Studenci za kratkami

8 listopada w Areszcie Śledczym w Lublinie przy ul. Południowej 5 odbyła się inauguracja roku akademickiego dla osadzonych studentów kierunku nauki o rodzinie (specjalność: asystent osoby niesamodzielnej).

– To już druga edycja studiów prowadzona we współpracy Wydziału Teologii KUL i Aresztu Śledczego w Lublinie. W październiku 2013 studia na kierunku praca socjalna – specjalność streetworking na Wydziale Teologii KUL podjęło 36 osadzonych – informuje Katarzyna Bojko z biura prasowego KUL. Osoby zakwalifikowane na studia musiały spełniać wymagania służby więziennej oraz przejść normalną procedurę rekrut-

tacyjną. – Zajęcia na pierwszym roku będą odbywały się na terenie zakładu karnego. Nadzór i koordynacja nad projektem leży w gestii służby więziennej, natomiast zajęcia dydaktyczne prowadzą pracownicy KUL – informuje rzeczniczka. Studia I stopnia dla skazanych możliwe są dzięki porozumieniu uczelni z Okręgowym Inspektorem Służby Więziennej w Lublinie.

Uroczysta inauguracja roku szkolnego odbyła się w sali konferencyjnej aresztu śledczego z towarzyszeniem chóru akademickiego KUL. Wykład inauguracyjny pt. Czynniki warunkujące pozytywną adaptację więźniów wygłosiła prof. Iwona Niewiadomska, prorektor KUL.

(EM.K.)

Jubileusz 70-lecia Zespołu Szkół nr 1 im. Władysława Grabskiego w Lublinie

„Grabski” świętuje

Zespół Szkół nr 1 im. Władysława Grabskiego w Lublinie w 2019 roku obchodzi 70-lecie swojego istnienia. Będąc na początku niewielką szkołą, w której zajęcia odbywały się w dwóch salach lekcyjnych, Zespół Szkół nr 1 im. Władysława Grabskiego stał się z czasem jedną z największych w Lublinie szkół średnich,

mieszczącą się w nowoczesnym obiekcie. Obecnie uczy się w nim ponad tysiąc uczniów w 21 oddziałach Technikum Ekonomiczno-Handlowego i 15 klasach XV Liceum Ogólnokształcącego.

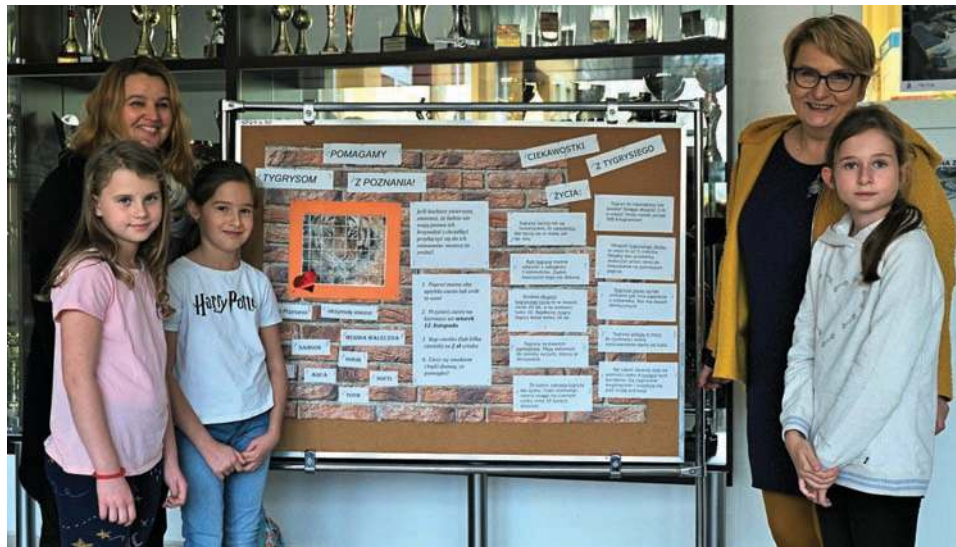
Uroczysty jubileusz 70-lecia szkoły odbędzie się 15 października w gmachu szkoły o godzinie 11.30.

(EM.K.)

Piękna akcja uczniów i nauczycieli ze Szkoły Podstawowej nr 23 z ul. Podzamcze

Kup ciastko dla tygrysa

Uczniowie i nauczyciele ze Szkoły Podstawowej nr 23 w Lublinie nie pozostają obojętni na los tygrysów, które najpierw utknęły na kilka dni na polsko-białoruskiej granicy, a następnie trafiły w bardzo złym stanie do poznańskiego zoo. W placówce z ul. Podzamcze wymyślili akcję „Pomagamy tygrysom z Poznania”, uwrażliwiającą dzieci i młodzież na los zwierząt.



Panie ze świetlicy Izabela Szkoda (z lewej) i Urszula Pawłowska oraz uczennice klasy 3 c: Julia Basińska, Kamila Czaplińska i Julia Wójcik zapraszają do udziału w akcji pomocy tygrysom z Poznania

Jeśli kochasz zwierzęta, uważasz, że ludzie nie mają prawa ich krzywdzić i chciałbyś przyłączyć się do ich ratowania – możesz to zrobić – takimi słowami nauczycielki Urszula Pawłowska i Izabela Szkoda ze szkolnej świetlicy, zaprosiły uczniów i ich rodziców do akcji pomocy „poznańskim tygrysom”.

We wtorek, 12 listopada, w szkole od-

będzie się kiermasz ciast, które przygotowują uczniowie wraz z rodzicami. – Kup ciastko (lub kilka ciastek) za 2 zł sztuka. Ciesz się smakiem i bądź dumny, że pomogłeś! – zachęcają inicjatorzy akcji.

Na tablicy umieszczonej w szkolnym holu znalazła się nie tylko informacja o kiermaszu, ale także wiele innych ciekawych faktów o tygrysach. Można poznać imiona

poznańskich kociaków i dowiedzieć się, że tygrysy to raczej samotnicy, a ryk tygrysa można usłyszeć z odległości 3 kilometrów, czego... „żaden nauczyciel nie dokona”. Dowiadujemy się także, że średnia tygrysiego życia wynosi w niewoli około 20 lat, a na wolności tylko 10, a także, że wkrótce te zwierzęta mogą wyginąć, bo na całym świecie żyje ich już tylko cztery tysiące.

KB

WITAJCIE!

CO TYDZIEŃ UPAMIĘTNIAMY NARODZINY LUBLINIAN I ŚWIDNICZAN



Agnieszka i Dariuszowi 4 listopada o godzinie 15.29 urodziła się córka Zuzanna



Beacie i Karolowi 4 listopada o godzinie 16.37 urodziła się córka Karolina



Dorocie i Arturowi 4 listopada o godzinie 13.55 urodził się syn Michał



Luizie i Radosławowi 5 listopada o godzinie 00.40 urodziła się córka Zofia



Marioli i Mirosławowi 29 października o godzinie 11.25 urodził się syn Kuba



Monice i Karolowi 29 października o godzinie 18.30 urodziła się córka Milena



Pameli i Tomaszowi 7 listopada o godzinie 11.05 urodził się syn Wiktor



Sylvii i Danielowi 5 listopada o godzinie 16.40 urodził się syn Franek



Sylvii i Piotrowi 6 listopada o godzinie 18.10 urodziła się córka Zuzia



Zanecie i Kamilowi 4 listopada o godzinie 17.58 urodził się syn Wiktor

Dzieci z klas pierwszych w „23” są już pełnoprawnymi członkami społeczności uczniowskiej

Pasowania nadszedł czas

To był wyjątkowy dzień dla pierwszoklasistów ze Szkoły Podstawowej Nr 23 im. Olimpijczyków Polskich w Lublinie. W czwartek w placówce przy ul. Podzamcze dzieci złożyły uroczyste ślubowanie na sztandar szkoły oraz zostały pasowane na uczniów.

– Mili uczniowie! Z pewnością będzie to dla was rok obfitujący w nowe, bogate doświadczenia. Życzę wam samych miłych i pogodnych chwil w naszej szkole. Uczcie się pilnie i zawsze godnie reprezentujcie naszą szkołę – mówił do pierwszoklasistów dyr. **Kamil Dąbrowski**.

Uczniowie z czterech klas pierwszych najpierw przedstawili program artystyczny, nagrodzony przez uczestniczących w uroczystości: rodziców, dziadków, dyrektora i grono pedagogiczne, a także Martę Wcisło, nowo wybraną posłankę, do niedawna radną miejską, wielkimi brawami.

Następnie odbyło się ślubowanie uc-



niów na sztandar szkoły oraz pasowanie symbolicznym ołówkiem przez dyrektora Dąbrowskiego, któremu w ceremonii towarzyszyły wicedyrektor **Barbara Niewia-**

domska (wręczała dzieciom legitymacje szkolne) oraz posłanka-elekt **Marta Wcisło**, która uhonorowała uczniów pamiątkowymi dyplomami. **KB**

WIĘCEJ ZDJEŃ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

IKEA przekaże 200 tys. złotych organizacjom społecznym na projekty edukacyjno-ekologiczne

Z myślą o dzieciach i młodzieży

Organizacje pozarządowe, stowarzyszenia oraz inne instytucje, które wspierają rozwój dzieci i młodzieży, mają szansę, aby skorzystać ze wsparcia finansowego IKEA przy realizacji projektów edukacyjno-ekologicznych. W puli jest aż 200 tysięcy złotych.

IKEA po raz kolejny zachęca do udziału w programie grantowym. Tematem przewodnim tegorocznej edycji są „Zmiany klimatu”. Aby wziąć udział w programie, należy przesłać wypełniony formularz zgłoszeniowy, zawierający plan programu edukacyjno-wychowawczego. Jeśli dana placówka wnioskuje także o remont, konieczne jest dołączenie projektu. Kryterium oceny będzie przede wszystkim zgodność z założeniami konkursu oraz różnorodność działań. Wnioski składać można do 16 grudnia.

W konkursie wyłonionych może zostać maksymalnie 5 zwycięzców. Łączna wartość grantów dla laureatów to 200 tys. zł. Szczegóły oraz formularz dostęp-

ne są na stronie internetowej: www.IKEA.prowly.com w sekcji „Zrównoważony Rozwój”.

W zeszłym roku dzięki przyznanym grantom organizacje, które zostały wybrane w konkursie, mogły m.in.: stworzyć interaktywny plac zabaw, wyremontować swoje placówki i zadbać o pobliskie tereny zielone.

Konkurs rysunkowy

Nieodłącznym elementem akcji jest także konkurs rysunkowy, w którym dzieci (do 12. roku życia) malują obrazek z pluszakiem swoich marzeń. Prace można nadsyłać do 24 listopada drogą internetową. Spośród wszystkich nadesłanych projektów w pierwszym etapie wybranych będzie 15 z Polski. Następnie z rysunków nadesłanych z całego świata wyłonionych zostanie 6 zwycięskich i na ich podstawie IKEA stworzy limitowaną edycję pluszowych zabawek SAGOSKATT, która trafi do sprzedaży. Szczegóły oraz regulamin dostępny jest na stronie bawymoc.pl.

Zbiórka zabawek

Do 28 grudnia trwa także zbiórka zabawek dla najmłodszych. Odwiedzający sklep IKEA w Lublinie mogą ofiarować zakupione w nim maskotki, książki, klocki i inne zabawki. Przygotowany został specjalny pojemnik w kształcie domku, który znajduje się w pobliżu Bistro (niedaleko kas). Po zakończeniu akcji, pracownicy sklepu IKEA odwiedzą najmłodszych w Hospicjum dla Dzieci im. Małego Księcia w Lublinie i przekażą im zebrane zabawki.

„Zabawa to poważna sprawa” to międzynarodowa akcja społeczna IKEA, która ma zwrócić uwagę na to, że każde dziecko ma prawo do zabawy i uczenia się. IKEA wie, iż kreatywny i pełen radości sposób spędzenia wolnego czasu jest niezbędny dla dobrego samopoczucia oraz prawidłowego rozwoju najmłodszych. Z tego powodu marka od lat działa na rzecz prawa wszystkich dzieci do edukacji i beztroskiej zabawy. To podstawowa potrzeba, która uczy budować relacje, a także odkrywać świat oraz swoje możliwości. **BS**

Horoskop na nowy tydzień

Baran (21.03 – 20.04)

Barany przeżyją ciekawy tydzień. Nowe przedsięwzięcia wspaniale się udadzą, a zawarte znajomości będą ciekawsze niż myślicie. Warto zapamiętać o starych sprawach i nie żywić do nikogo urazy. W czwartek pamiętajcie o kimś bliskim.

Byk (21.04 – 20.05)

Byki będą myśleć o karierze, a z braku zajęć służbowych mogą zająć się rozstawianiem wszystkich po kątach. To dobry tydzień na podjęcie ważnych decyzji rodzinnych. Nie forsujcie jednak na siłę swojego zdania i nie kłóćcie się z bliskimi o drobiazgi.

Bliźnięta (21.05 – 21.06)

Bliźnięta zapagną poznać nowych przyjaciół, odwiedzić nieznane miejsca. Zdobywanie informacji dostarczy wam wielu emocji. Tydzień sprzyja poznawaniu nowych technologii i rozpoczynaniu nauki języków obcych.

Rak (22.06 – 22.07)

Raki unikną kłopotów dzięki właściwemu wyczuciu sytuacji i niezwyklej intuicji. Tydzień sprzyja porządkom i ważnym przemyśleniom. Warto więcej czasu niż zwykle poświęcić pielęgnacji ciała. Nie zapomnijcie o kimś, kto czeka na ważną wiadomość.

Lew (23.07 – 23.08)

Lwy przejmą się cudzymi kłopotami i zapagną komuś natychmiast pomóc. Pochwały i uznanie otoczenia będą ważne dla Lwów. Nie przesadzajcie jednak z uprzejmościami, bo ktoś szybko wejdzie wam na głowę!

Panna (24.08 – 22.09)

Panny bez większych problemów osiągną zaplanowane cele. Niektóre Panny wykazywać będą skłonność do nadmiernego ryzyka, a nawet będą prowokować do kłótni. W miłości nie okazujcie zazdrości, wieczory sprzyjają mocnym emocjom.

Waga (23.09 – 23.10)

Wagi czeka wspaniały tydzień. Macie szansę uzyskać to, o co od długiego czasu zabiegacie. Piątkowe popołudnie to dobry czas, aby spotkać się z przyjaciółmi. Przed samotnymi szansą na miłość.

Skorpion (24.10 – 22.11)

Skorpiony będą spokojne i opanowane. Tydzień sprzyja sprawom rodzinnym, porządkom i rachunkom. W sprawach zawodowych radzimy zachować zimną krew. Nie bądźcie arogancji i uważnie słuchajcie poleceń przełożonych, a nieporozumienia szybko się wyjaśnią.

Strzelec (23.11 – 21.12)

Strzelce mają przed sobą wspaniały tydzień. Być może wpadnie wam do głowy pomysł rewolucyjnego wynalazku. Nowe idee warto przemyśleć. Jeśli nie pomoże wam to w sprawach zawodowych, to przyda się w rodzinnych kłopotach.

Koziorożec (22.12 – 20.01)

Koziorożce mają przed sobą pracowity tydzień. Ważne obowiązki zaprzątną je bez reszty, nadrobią zaległości i uporają się ze stosem trudnych spraw. Tydzień sprzyja także zdobywaniu poufnych informacji. Nie zaniedbujcie jednak spraw miłosnych!

Wodnik (21.01 – 19.02)

Wodniki mają przed sobą udany tydzień. Problemy okażą się błahie, ludzie sympatyczniejsi, a świat piękniejszy. Aura sprzyja porządkom i ważnym decyzjom w sprawach finansowych. To dobry tydzień na wizytę w banku.

Ryby (20.02 – 20.03)

Rybom trudno się będzie skupić na codziennych sprawach – zapagną mieć wszystko natychmiast, a najchętniej rzucić się w wir uczuć i zabaw. Miłość i związane z nią sprawy zaprzątną waszą uwagę. Nie przegapcie kogoś wyjątkowego.

Wizerunek z Wilna czczony i w Lublinie

Opiekunka z Ostrej Bramy

16 listopada Kościół będzie obchodził uroczystość Najświętszej Maryi Panny Ostrobramskiej. Zostało ono wprowadzone w 1735 roku. Słowa inwokacji do „Pana Tadeusza” – „Panno święta, co Jasnej bronisz Częstochowy i w Ostrej świecisz Bramie” – zna niemal każdy Polak, ale nie każdy wie, że za pośrednictwem wileńskiej Matki Bożej wydarzyło się wiele cudów.

Do zdrowia wrócił nie tylko mały Adam Mickiewicz, ale i tysiące proszących, których dary wotywnie zdobią kaplicę w Wilnie.

Wizerunek Matki Boskiej Ostrobramskiej, ukoronowany 2 lipca 1927 roku przez kard. Aleksandra Kakowskiego w obecności marszałka Józefa Piłsudskiego, prezydenta Rzeczypospolitej, Ignacego Mościckiego i całego Episkopatu, zdobi kościoły całego świata, nawet osobną kaplicę w podziemiach bazyliki św. Piotra w Rzymie, gdzie modlił się wkrótce po wyborze na papieża św. Jan Paweł II.

Lubelskie kaplice

W Lublinie kopie obrazu NMP Ostrobramskiej zdobią między innymi: kaplicę w kościele pw. św. Józefa przy ul. Zielonej, kaplicę „wieczystej adoracji” w kościele pw. św. Michała Archanioła przy ul. Fabrycznej czy kaplicę w kościele pw. Dobrego Pasterza przy ul. Radzyńskiej.

Kaplica Matki Bożej Ostrobramskiej w kościele przy ul. Zielonej powstała w latach 1992-95. Aranżacją wnętrza, oświetleniem, wykonaniem rzeźb i płaskorzeźb zajęła się istniejąca od 1990 roku Pracownia Sztuki Sakralnej **Urszuli i Andrzeja Bronikowskich**.

Kaplica Matki Bożej Ostrobramskiej przy ul. Fabrycznej, która powstała razem z kościołem w 1921 roku, szerzy kult Jezusa Miłosiernego, stąd obecny wygląd nieco podobny do krakowskich Łagiewnik. Po prawej stronie wisi obraz św. Faustyny, naprzeciw – ks. Sopoćki – spowiednika i

przewodnika duchowego świętej, a w centralnej części kaplicy – kopia cudownego obrazu z Ostrej Bramy w Wilnie. Jest na nim sama Matka, bez Dzieciątka. Wizerunki Maryi bez Dzieciątka pojawiły się w sztuce europejskiej w XVII w. we Włoszech. Taki sposób przedstawienia Maryi wywodzi się ze szkoły Rafaela, rozwijanej w Akademii Bolońskiej przez braci Carracch. Typ Madonny bez Dzieciątka ukształtowali ostatecznie Carlo Dolci i Battista Salvi, zwany Sassoferrato.

O cudownym obrazie NMP Ostrobramskiej krąży wiele legend. Jedna z nich głosi, że jest bizantyjską ikoną, którą w 1363 roku miał sprowadzić na Litwę wielki książę Olgierd. Ta legenda stała się w XIX w. pretekstem dla Rosjan do prób odebrania obrazu katolikom. Jednak, w obawie przed zamieszkami, władza carska nie tknęła malowidła. Obraz zdobi srebrna sukienka z 42 promieniami i 12 gwiazdami. Tło obrazu ma odciśnięty brąz. Badania wykazały, że malowidło powstało najprawdopodobniej ok. 1620-30 roku. Jego pierwowzorem była praca holenderskiego artysty Martina de Vosa, oparta na grawiurze Thomasa de Leo z 1580 roku. Wileński obraz o wymiarach 200x162 cm namalowany jest na ośmiu deskach dębowych. Farbę nałożono na cienką warstwę gruntu kredowego, co jest typowe dla północnoeuropejskiej tradycji malarskiej. Istnieje prawdopodobieństwo, że twórcą był krakowski malarz Łukasz. Najstarszym literackim przekazem o cudownym obrazie jest dziełko karmelity, o. Hilariona, z 1761 roku pod tytułem „Relacja o cudownym obrazie Najświętszej Maryi Panny”.

Gorliwi czciciele

Karmelici pojawili się w Wilnie w 1626 roku. W 1668 roku dostali obraz w opiekę i stali się gorliwymi propagatorami jego kultu. Pierwsze cuda odnotowano już w 1663



Obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej z kaplicy ostrobramskiej w Wilnie. Autor obrazu jest nieznany

roku. Obraz przyozdobiono srebrną, ręcznie kutą sukienką. Od 1849 roku charakterystyczną ozdobę ikony stanowi wotum dziękczynne – wielki odwrócony, srebrny sierp półksiężyca z wygrawerowanym napisem: „Dzięki Tobie składam Matko Boska za wysłuchanie prośb moich, a proszę Cię Matko Miłosierdzia zachowaj mnie nadal w łasce i opiece swojej przenajświętszej W.I.J. 1849 r.” Na całość kompozycji składają się jeszcze dwie, nałożone jedna na drugą, korony ze złoczonego srebra: jedna barokowa dla Królowej Niebios i druga rokokowa dla Królowej Polski.

Gorliwym czcicielem Madonny Ostrobramskiej był marszałek Józef Piłsudski. Mawiał o Niej jako o swojej Opiekunce. Wyrazem wdzięczności Piłsudskiego dla wileńskiej Madonny Miłosierdzia jest zachowana do dziś tabliczka w Ostrej Bramie z napisem: „Dziękuję Ci Matko za Wilno”.

Polecił ją umieścić jako wotum po zdobyciu tego miasta przez Polaków w 1919 roku. Ryngraf MB Ostrobramskiej, który otrzymał na imieniny 19 marca 1916 roku od legionistów, został włożony mu do trumny. Zwrócił na to uwagę w swoim słowie pożegnalnym bohater narodowy w „Rykerzu Niepokalanym” o. Maksymilian Kolbe. Historię miłości marszałka Piłsudskiego do Matki Bożej Ostrobramskiej barwnie opisał paulin o. Eustachy Rakoczy.

Madonna Ostrobramska uchodzi za orędowniczkę oraz opiekunkę w sytuacjach trudnych i beznadziejnych. Przed jej obrazem modlili się filomaci i filareci, uczestnicy powstań narodowych, święta siostra Faustyna i bł. ks. Sopoćko, a podczas II wojny światowej żołnierze AK. Znana jest ich operacja „Ostra Brama”. Karol Wojtyła, choć pielgrzymował od czasów młodości do Jasnej Góry, żywił także cześć dla Matki Bożej Miłosierdzia w Wilnie. W nie-

wiele dni po konklawe przekazał swoją kardynalską piuskę do Ostrej Bramy. Ze względu na sytuację polityczną musiała być ona przemycona do Wilna. W 1993 roku św. Jan Paweł II stanął osobiście przed obliczem Ostrobramskiej Madonny. Papież wygłosił wtedy wzruszające przemówienie, w którym znalazła się słynna fraza z inwokacji do „Pana Tadeusza”: „Ty co w Ostrej świecisz Bramie” Ponowił też swój gest z początku pontyfikatu, pozostawiając w sanktuarium w Wilnie tym razem papieską piuskę.

W Polsce znajduje się ponad 30 parafii pw. Matki Bożej Ostrobramskiej, a Jej kult rozwija się niezmiennie, a nawet w ostatnich czasach nawet rośnie. W archidiecezji lubelskiej parafia pw. NMP Ostrobramskiej i św. Wojciecha znajduje się w Wierzbicy koło Chełma.

ELŻBIETA KASPRZYCKA

Lubelscy klerycy zapraszają na dni kościelnej muzyki

Na pobożną nutę

Klerycy jak co roku, zapraszają, na „Cecylianek”, która odbędzie się w dniach 15 – 17 listopada w budynku Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Lublinie przy ul. Stefana Kardynała Wyszyńskiego 6. Celem imprezy jest promowanie piękna muzyki kościelnej i kultury chrześcijańskiej oraz ukazanie jej różnorodności.

Wydarzenie bierze nazwę od św. Cecylii, patronki muzyków, której wspomnienie liturgiczne przypada 22 listopada. Lubelska „Cecylianka” to trzy dni koncertów: zespołów chórów i scholi. To nie tylko wspaniała zabawa i możliwość spotkania ze znajomymi, ale przede wszystkim chwalenie Boga przez śpiew i muzykę. Już w piątek, 15 listopada, wieczór zapowiada

się bardzo ciekawie. O godz. 19.00 wystąpi chór św. Jana Pawła II pod dyr. ks. dr T. Lisieckiego, poza tym zaśpiewa seminaryjna schola gregoriańska, odbędzie się też koncert organowy **Stanisława Maryjewskiego**, a potem nastąpi chór Inspirante (dyr. **M. Świeca**). Następnego dnia przewidziany jest koncert zespołu „Razem za Jezusem” z ks. **Krzysztofem Kralką** SAC. W niedzielę, 17 listopada, o godz. 19.00 wystąpi zespół „Porozumienie”.

Patronka tego pięknego przedsięwzięcia, św. Cecylia, pochodziła z rodu rzymskich patrycjusz. Niezwykle piękna w młodości uczyniła śluby dziewictwa. Rodzice jednak zmusili ją do małżeństwa. Cecylia nie tylko wymogła na przyszłym mężu Walerianie, aby uszanował jej dziewictwo, ale nawróciła swego męża i jego brata Tyburcjusza na chrześcijaństwo.

Walerian przyjął chrzest z rąk papieża Urbana I. Złożył też pod wpływem Cecylii ślub czystości. Ponieważ były to czasy prześladowania chrześcijan, obaj bracia zostali ścięci. Cecylia też poniosła śmierć za Chrystusa. Zamknięto ją w rozpalonej łaźni, a gdy po trzech dniach okazało się, że nadal żyje, została ugodzona w szyję dwa razy mieczem. Zmarła po kilku dniach, 22 listopada.

Męczennica została pochowana w katakumbach św. Kaliksta. Jej nietknięte ciało zostało tam odnalezione w 822 roku. Przeniesiono je do bazyliki na Zatybrzu, wybudowanej według tradycji już w IV w., po edyktie Konstantyna, w miejscu, gdzie znajdowała się willa Cecylii i Waleriana. Ponownej ekshumacji ciała Cecylii dokonano w 1599 roku. Nadal było ono w stanie nietkniętym, co uznano za po-

twierdzenie jej świętości. Leżała na boku, jakby spała, jedynie ślady po cięciach na szyi wskazywały, że jest martwa. Świadkiem otwarcia grobu był młody rzeźbiarz Stefano Madena, który rok później wykonał przepiękną rzeźbę świętej. Znajduje się ona w poświęconej św. Cecylii bazylice. Święta czczona jest jako patronka muzyków, chórzystów i organistów. W ikonografii jest przedstawiana z rękoma wzniesionymi ku górze, w geście modlitwy lub grająca na jakimś instrumencie muzyczny: cytrze, harfie lub organach. Częstymi atrybutami są również miecz narzędzie jej śmierci oraz anioł i wieniec z białych i czerwonych róż. Imię św. Cecylii w Kościele otaczane jest dużym kultem. Jest włączone do kanonu mszy św. oraz litanii do Wszystkich Świętych.

ELŻBIETA KASPRZYCKA

Kolejne spotkanie z cyklu „Niemi świadkowie historii”

Różaniec i Gwiazda Dawida

Taki tytuł nosiło kolejne spotkanie zorganizowanego przez Muzeum na Majdanku w cyklu „Niemi świadkowie historii”, które odbyło się 26 października.

W KL Lublin więziono przedstawicieli ok. 50 narodowości i wielu wyznań.

Muzeum dysponuje głównie relacjami na temat katolików. Zdarzały się wśród nich przypadki zwątpienia w Boga, ale dla większości bardzo ważna była codzienna modlitwa, najczęściej wieczorem po apelu, kiedy była godzina do zamknięcia

baraków na noc. Istniał niepisany zakaz surowo zabraniający modlitw czy śpiewów religijnych, ale dużo zależało od blokowych. Przełom nastąpił w 1943 r., kiedy Niemcy pozwolili PCK i RGO (Radzie Głównej Opiekuńczej) dostarczać paczki. W grudniowych więźniowie znaleźli m.in. specjalnie zaprojektowany obrazek przedstawiający Maryję z Dzieciątkiem. W jednej z nich więzień Józef Korcz otrzymał m.in. obrazek, opłatek i gałązkę jedliny – szczególną radość sprawił mu obrazek.

Na Boże Narodzenie z kolei więźniowie dostali paczki z żywnością i lekami. W ich intencji, o czym ich poinformowano, odprawiono w siedzibie RGO przy ulicy Niecałej pasterkę. Na Wielkanoc w barakach kobiecych urządzano skromne Groby Pańskie – tworzyły je krzyżyki, obrazki lub okruchy chleba. Z obrazka i małej gałązki kwitnącej czeremchy urządzano ołtarzyki na nabożeństwa majowe. Blokowe niekiedy je niszczyły, ale kobiety szybko robiły nowe. Do obozu przemycano też komunikanty – w sumie 80 tysięcy. Trafiały do obozu

w paczkach z lekami. Było to zasługą ks. **Ignacego Żyszkiewicza**, proboszcza parafii z pobliskiej wsi Dziesiąta. To dla niego wdzięczni więźniowie wykonali różaniec z chleba, prezentowany na muzealnej ekspozycji. Różańce, medaliki, obrazki były też przemycane przez rodziny w grypsach i paczkach.

Spotkanie prowadziła **Anna Surdacka**. Po jego zakończeniu jego uczestnicy mogli zwiedzić teren byłego obozu z przewodnikiem.

JOANNA DUDZIAK

10 LISTOPADA. TRZYDZIESTA DRUGA NIEDZIELA ZWYKŁA

Jezus powiedział do saduceuszów, którzy twierdzą, że nie ma zmartwychwstania: *«Dzieci tego świata żenią się i za mąż wychodzą. Lecz ci, którzy uznani zostaną za godnych udziału w świecie przyszłym i w powstaniu z martwych, ani się żenić nie będą, ani za mąż wychodzić. Już bowiem umrzeć nie mogą, gdyż są równi aniołom i są dziećmi Bożymi, będąc uczestnikami zmartwychwstania.*

A że umarli zmartwychwstają, to i Mojżesz zaznaczył tam, gdzie jest mowa o krzewie, gdy Pana nazywa „Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba”. Bóg nie jest Bogiem umarłych, lecz żywych; wszyscy bowiem dla Niego żyją». (Łk 20, 27. 34-38)

Troska o wieczność

Troska o życie wieczne odgrywa w życiu dzisiejszego człowieka rolę drugorzędną, a niekiedy jest uważana za coś wprost staromodnego, a zatem i wstydliwego. Karl Rahner, wybitny teolog i uważny obserwator świadomości religijnej ludzi XX wieku, zauważa ciekawą prawidłowość: „Są chrześcijanie, którzy są pewni istnienia Boga (...), ale nie uważają za konieczne, by troszczyć się w jakiś szczególny sposób o kwestię życia wiecznego”. Wielu ludzi próbuje też przykładać ziemską miarę, by oceniać rzeczywistość nadprzyrodzoną. A ta rzeczywistość okazuje się jakże różna od naszych wyobrażeń.

Na tym samym polegał błąd saduceuszów z dzisiejszej Ewangelii. Przykład o siedmiu mężach jednej żony miał być dowodem przeciwko zmartwychwstaniu i życiu wiecznemu, w które saduceusze nie wierzyli. Jezus udziela im jednak odpowiedzi na trapiące ich wątpliwości, z którymi sami nie są sobie w stanie poradzić. Ci, którzy zostaną uznani za godnych udziału w świecie przyszłym, „ani się żenić nie będą, ani za mąż wychodzić”.

W myśleniu o rzeczach ostatecznych, jak niebo, piekło, czyściec czy oglądanie Boga twarzą w twarz, trudno nie uciekać się do wyobraźni. Bo przecież „ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, jak wielkie rzeczy przygotował Bóg tym, którzy Go miłują”. Zatem nasze poszukiwania życia wiecznego to wyraz odwagi wiary, która poważnie traktuje zachęty do odkrywania Boga jako pełni szczęścia. Dzieje się to zgodnie z pragnieniem, które Bóg zapisał w ludzkim sercu. O obrazuje to historia prześladowań rodu Machabeuszów, męczeństwo braci w obronie wiary i wierności Bogu i Jego przykazaniom staje się obrazem bohaterstwa naszych przodków. Determinacja i odwaga udręczonych braci oraz pewność, że są w rękach Stwórcy, dają im ogromną siłę znoszenia największych męczarni. Wobec oprawców przyjmują postawę pełną godności. Gdy zbliża się koniec życia, powierzają się Bogu zdającą przez śmierć męczeńską do niebieskiej ojczyzny. W Bogu pokładają swoją nadzieję, mając świadomość, że „Król świata jednak [tych], którzy umierają się Bogu prawą, wskrzesi i ożywi do życia wiecznego”.

Jeśli chcemy zbliżyć się do zrozumienia, czym jest i będzie dla nas niebo, musimy uswiadomić sobie podstawowe prawdy, które należą do naszego dziedzictwa wiary, a więc potrzebę miłości. „Kto nie miłuje, trwa w śmierci”. To miłość pozwala czynić dobro i w ten sposób świadczyć o przynależności do Chrystusa, który jest niekończącym się życiem. A miłość, z racji na swoją naturę, jest wieczna, sięga poza doczesność.

Niebo to wieczna wspólnota miłości, komunii z Bogiem, oglądanie Boga „twarzą w twarz”. Z chrześcijańskiego punktu widzenia troszczyć się z zapałem o życie wieczne oznacza troszczyć się wprost o Boga i wiarę w Niego. Za chwilę, kiedy wyznamy naszą wiarę, będzie okazją, aby jeszcze bardziej uswiadomić sobie prawdę o życiu, które się nie kończy, ale dopełnia przez nasze spotkanie w domu Ojca. Prawdę o chwale, której przedsmakiem jest Eucharystia, w której uczestniczymy.

KS. LESZEK SMOLIŃSKI
ZA WWW.LITURGIA.WIARA.PL



Poradnie specjalistyczne
Laboratorium
Badania i zabiegi diagnostyczne

tel. 81 532 37 11
www.luxmedlublin.pl

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel. 794 671 561

Stomatolog, doświadczenie, delikatność. Leczenie, protetyka. Czeremchowa 29 (boczna Warszawskiej). Tel. 81 740 12 26, 501 293 289

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel. 888 031 082

NAUKA

Korepetycje z ochrony środowiska i BHP - uprawnienia. Tel. 609 708 308

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

SPRZEDAM

15-letni orzech włoski do ścięcia i zabrania. Cena do uzgodnienia. Franciszków. Tel. 603 410 043

Sprzedam parkiet dębowy, nowy 30x6 cm w sumie ok. 21 mkw. Świdnik. Tel. 507 74 72 22

Sprzedam rower – damkę z koszem z przodu bez przerutek. Tel. 608 681 342

Sprzedam męski garnitur czarny, nieużywany Roz. 176/52, cena 80 zł. Tel. 608 681 342

Sprzedam kompletne wyposażenie zakładu szewskiego. Tel. 515 754 059

Sprzedam lamparkiet dębowy 30x6 cm w ilości ok. 21 m2, cena 200 zł. Tel. 507 74 72 22 (Świdnik)

Sprzedam rower Sigma damka, cena 250 zł. Tel. 607 486 803

Sprzedam kuchnię gazowo-elektryczną Amika 60 cm, nowa, na gwarancji, piekarnik, 10 funkcji, cena 1300 zł. Tel. 696 700 190

Sprzedam opryskiwacz do ciągnika, szerokość 12 m. Tel. 81 759 53 27

Sprzedam tanio kaktus kolumnowy o wysokości 2 m. Tel. 607 486 803

Sprzedam tanio 2 bezowe, nieużywane fotele (wys. 88 cm, szer. 82 cm), cena 500 zł. Tel. 511 377 795

Sprzedam lodówkę, wysoka 100 zł, wersalkę brązową 200 zł, szafki kuchenne wiszące i inne, kredens kuchenny dwuczęściowy. Tel. 506 337 128

Sprzedam błotnik, zderzak i reflektor mercedesa sprinter 2015 r, błotnik i zderzak volkswagen crafter. Tel. 506 337 128

Sprzedam mocniarnię do zboża MZC-4B, stan bardzo dobry. Tel. 783 242 973

Sprzedam przedłużacz siłowy śred. 15 mm w gumie, długość 30mb plus wtyka plus 4 gniazda. Tel. 531 807 170

Sprzedam wkretarkę MAKTEC MT 063 12V, 2 x akumulator, stan idealny. Tel. 698 806 881

Sprzedam lodówkę „Polar” stan bardzo dobry (Świdnik). Tel. 510 227 635

Sprzedam podkłady kolejowe, drewniane. Tel. 537 248 451

Sprzedam błotnik i zderzak przedni do Volkswagena Craftera z 2015 r. Tel. 506 337 128

Sprzedam rower dziecienny od 7 lat, rower młodzieżowy dla chłopaka i dziewczyny. Tel. 510 453 818

Sprzedam przyczepkę do ciągnika jednoosiową, cena 800 zł. Tel. 81 721 67 12

Sprzedam błotniki i reflektory do Mercedesa Sprintera, używane. Tel. 506 337 128

Sprzedam piec kaflowy i kompletne piece elektryczne ze sterownikami, 5 sztuk. Tel. 510 453 818

Sprzedam dwa nieużywane, solidne fotele, kolor beżowy z lekkim nadrukami, wys. 90 cm, szer. 85 cm, cena 500 zł. Tel. 511 377 795

Sprzedam dwie nowe opony zimowe 185/65/R14 i dwie nowe opony zimowe z felgami do VW Passata. Tel. 81 450 53 72

Sprzedam elementy ogrodzenia przęsła 150x320 – 8 sztuk. Tel. 531 807 170

Sprzedam kopaczkę ziemniaczaną gwiazdową, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 81 721 67 12 (wieczorem)

Sprzedam drzewo olcha do wycięcia 10 szt. Tel. 725 725 701

Sprzedam nowe odłączniki OZK 3x600A – 2 szt, OZK 3x400A – 2 szt. Cena 400-300 zł. Tel. 725 181 783.

Sprzedam błotnik prawy do Volkswagena Craftera r. 2012, zderzak srebrny do Audi A-6 oraz błotnik i uszkodzony reflektor do Mercedesa Sprintera r. 2014. Tel. 506 337 128

Sprzedam narożnik pokrycie skóropodobne, kolor czarny oraz 2 fotele, stan dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam drzwi tylne, prawe do Forda Fokusa z małym wgnieceniem bez tapicerki, kolor grafit, cena 95 zł. Tel. 513 348 687

Akumulator Centra 44AH360A typ CC440 nowy (na gwarancji) cena 100 zł. Tel. 605 585 313

Felgi stalowe 6jx15 HZ EE47 (5x112) – 4 szt. (m.in. vw golf V, Jetta, skoda oktavia) w dobrym stanie, cena 240 zł za komplet. Tel. 605 585 313

Sprzedam paski klinowe, art. metalowe, łożysk różne, elektrody 3.25, cena do uzgodnienia. Tel. 81 743 57 23

Sprzedam komplet mebli z bambusa, 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lustro okrągłe śr. 30 cm, w oprawie z bambusa śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak stalowy, długość 50 cm, 4 uchwyty, wyrób kowalstwa artystycznego. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam opryskiwacz plecakowy 5l z blachy nierdzewnej. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kanister 20l. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam łóżko żelazne prod. USA. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam grzejnik olejowo-elektryczny prod. włoskiej na kółkach. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam radiomagnetofon 3200 automatic z Kaspzaka oraz radio Okiean. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lunetę 10x30 oraz lunetkę teatralną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak na ubrania, garderoba długość 200 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam klatkę dla ptaków nową, bardzo ładną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet (po 60 sztuk) slajdów kolor, Kodak Film, z Rzymu, Watykanu, Wenecji. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam rzutnik do slajdów, bajek, itp. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam zderzak tylny do samochodu Peugeot 206. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam ekran rozwijalny ze stojakiem. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam dwa fotele, nieużywane, w kolorze beżowym z lekkim nadrukami, wys. 90 cm, szer. 85 cm. Tel. 511 377 795

Sprzedam odłączniki nowe OZK 3x400 amperów – 2 szt., OZK 3x600 amperów – 2 sztuki, cena 300-400 zł/sztuka. Tel. 725 181 783

Sprzedam książki, kalendarze lubelskie, przewodniki po Lublinie i Lubelszczyźnie. Tel. 514 118 643

Sprzedam toaletkę Fremo, przedwojenną. Tel. 725 725 701

Sprzedam piły spalinowe do drewna STIHL. Cena 1000zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zegary wiszące do małego remontu-naprawy. Tel. 725 725 701

Sprzedam 100 m blachy ocynkowanej z rozbiórki. Tel. 602 839 559

Sprzedam pierzynę z gęsich piór, na reumatyzm. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi pancerne od schronu kolejowego 1100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam gąsiory na wino, soki. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kotwicę z holownika Marynarki wojennej. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam grzejniki aluminiowe, większą ilość z Niemiec. Cena 50 zł/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam tanio aparat słuchowy Siemens. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam starą kanapę antyk. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ozdoby betonowe na ogród: konie, lwy itp. Cena 200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kwietnik stojący, żeliwny, antyk. Cena 300 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam skrzynie po amunicji. Cena 120 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam gilzy p/pancerne. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam duże drzwi garażowe na tira-12 m, ze słupami. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd. Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

Sprzedam lampy i kinkiety z mosiądzu, zabytkowe. Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stół myśliwski z gilzy armatniej, zabytkowy. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ramę i okucie od zabytkowej bryczki. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Poszukuję pustego przelotu TIR-a Innsbruck (Austria)- Lublin, tel. 604 858 729

Sprzedam wóz żelazny z kołami, do dekoracji. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam osprzęt na konia kantarowy, szory. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam przyczepę campingową lub dwuosioową. Cena 2200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam farbę specjalną do blachy pokrywowej dachu, kolor brąz, 12 litrów, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam/wynajmę przyczep kempingową. Tel. 604 858 729

Sprzedam bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam/przyjmę reklam. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę kontener oceaniczny. Tel. 604 858 729

Sprzedam grób z 3 katakumbami wraz z nagrobkiem na cmentarzu komunalnym w Świdniku. Tel. 603 888 799

Sprzedam łóżka, materace, gąbki do spania. Cena 90 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam bale topolowe różnej grubości i długości. Cena 220 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam rower zabytkowy Vigry 3. Stan dobry. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam rower niemiecką damkę. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam barakowóz na kołach. Cena 4000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam wełnę mineralną większą ilość. Cena 8 zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam drewniane beczki. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi garażowe na TIR-u szer. 4 m. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam książki- poradniki przedwojenne. Cena 100 zł/szt, tel. 604 858 729

Sprzedam rzeźbę papieża Jana Pawła II oraz Piłsudskiego drewniana. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam obraz na płótnie Marszałka Piłsudskiego. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam huśtawkę 4-osobową, metalową na łożyskach. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem. Cena 10 zł/1 mb, tel. 604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 m2. Cena 50zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam garaż samoróbkę do zabrania w Lublinie. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 7000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kolumny betonowe na front budynku. Cena 500 zł.

Sprzedam drzwi drewniane zabytkowe. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stary kredens zabytkowy. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam słoiki z zakrętkami różnej wielkości, większą ilość. Cena 50gr/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II. Cena 150 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam koldrę zdrowotną z lamy, na bóle kręgosłupa i kończyn. Cena 300 zł

Sprzedam 5 kg butle gazową, turystyczną z palnikiem, nową. Tel. 721 378 184

Sprzedam pompę górniczą z zabezpieczonym wyłącznikiem. Tel. 666 779 353

Sprzedam kuchnię turystyczną, 2 palnikową i butle gazową 2 kg. Tel. 666 479 353

Sprzedam stół do tenisa stołowego „Stiga” nowy, cena 360 zł. Tel. 784 787 235

Opony zimowe o wymiarach 185 x 60 x 15 jak nowe. Tel. 604 206 241

Budę ocieploną na dużego psa o wymiarach 120 x 80 x 90. Tel. 604 206 241

Akwarium 80 x 40 x 40. Tel. 604 206 241

Tanio sprzedam odkurzac, mało używany, nieduży, cena 100 zł. Tel. 728 332 747

Sprzedam zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaszeniem. Tel. 535 050 915, 603 585 554

Nowe sprzęgło do Toyoty Yaris lub Auris, silnik 1,329. Tel. 604 206 241

Rower trójkołowy z koszem, nowy, idealny na działkę, na zakupy, pilnie sprzedam. Tel. 887 039 439, 81 532 8438

Roland E-68 + kolumna alternatywna 80W, (nowe dyskiety + futerał + stojak – gratis), cena 1 500 zł, Tel. 782 480 702

Sprzedam konsolę DJ Pioneer CDJ-200 i Mikser DJM-400, stan bdb, 100 proc. sprawna, cena 1500 zł, tel. 501 516 593

Panele fotowoltaiczne dla firm i domu, projektowanie, montaż, dobór instalacji, tel. 510 548 784

Sprzedam nowy zestaw rattanowy sofa, stół i dwa fotele z poduszkami. Tel. 781 028 245

Kożuszek dziecięcy (wiek 3-5 lat), z kapturem, z naturalnych skór, c. 60 zł. Tel. 516 339 017

Serial „Stawka większa niż życie”, komplet 9 płyt DVD, c. 20 zł. Tel. 516 339 017

Szafka meblowa (orzech), do maszyny do szycia Singer, cena 50 zł. Tel. 608 42 44 88

Komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Lustro okrągłe, śr. 30 cm w oprawie z bambusa, śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Parapety drewniane 33 x 150 cm, gr 3,5 cm, 20 x 155 cm, gr 3,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Szybą zespoloną do okna, wymiary 60 x 128 cm, grubość 2,5 cm. Tel. 81 743 61 58

GARAŻE BLASZANE - WZMOCNIONE
BRAMY GARAŻOWE, WIATY, HALE, KOJCE



www.RobStal.pl
TRANSPORT, MONTAŻ GRATIS!
PRODUCENT
tel. 81 440 6469, 509038426

Wieszak stalowy – wyrób kowalstwa artystyczne, długość 50 cm, 4 uchwyty. Tel. 81 743 61 58

Butla gazowa turystyczna oraz palnik. Tel. 81 743 61 58

Zegar z kukułką, obudowa drewniana. Tel. 81 743 61 58

Klatka dla ptaków, nowa, bardzo ładna. Tel. 81 743 61 58

INNE

Przyjmę większą ilość słoików zakręcanych. Uprzątnę piwnice w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę przy ulicy Gospodarczej, Gluskiej, Lotniczej. W Abramowicach Prywatnych, tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4x 11 m-44m2. Bezpłatnie, tel. 604 858 729

KUPIĘ

Rzeźnia kupi bydło ze skierowaniem do uboju z konieczności. Tel. 511 075 866, 662 396 670

Pilnie kupię mieszkanie w bloku w Lublinie. Może być do remontu. Tel. 736 852 001

Kupię mieszkanie w Świdniku do remontu lub odświeżenia, tel. 535 013 566

Kupię Matiza na części, lub silnik do Matiza. Tel. 725 487 445

Kupię pilarki uszkodzone Husqvarna, Makita, PS 280, Stihl. Tel. 785 231 548

Kupię garaż blaszany na „Wyspisku przy ul. Krępieckiej w Świdniku. Tel. 513 278 708

Kupię mieszkanie w Warszawie w atrakcyjnej cenie, może by zadłużone, do remontu, z nieuregulowanym stanem prawnym, z lokatorem do eksmisji itp. Mogę dać w rozliczeniu lokal zastępczy, ew. działka rolna/rekreacyjna nad Wieprzem, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie działkę, pole, grun

Sprzedam lub wynajmę kawalerkę, 18,5 m² w Rejowcu Fabrycznym (pow. chełmski) przy ul. Parkowej. Tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie 91 m² (4 pokoje) w kamienicy w Lublinie przy deptaku (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 691 636 371

Sprzedam lokal użytkowy o pow. 28,70 m² przy deptaku w Lublinie (ul. Krakowskie Przedmieście 30). tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie w Piaskach k/Lublina o pow.57 mkw, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, IV piętro, piwnica. W pobliżu szkoła, przedszkole, przychodnia, sklepy, kościół, przystanek PKS, cena 215 tys. zł do uzgodnienia. Tel. 510 320 144

Sprzedam dom 300 mkw w Świdniku, os. Olimpijczyków, w zabudowie szeregowej do wykończenia, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie w centrum Świdnika, ul. 3-go maja 6, 41 mkw, IV p, 2 pokoje + kuchnia z balkonem. Tel. 513 270 095

Sprzedam działkę 0,52 ha, dom z poddaszem o łącznej powierzchni użytkowej 110 mkw, garaż z budynkiem gospodarczym o pow. łącznej 58 mkw. Nowy Kępiec ul. Dworcowa. Tel. 603 447 349

Sprzedam działkę 38 arów z domem, prąd siła, studnia, wodociąg, ogrodzona, Kukawka gm. Wojsławice, cena 50 000zł, tel. 698 909 281

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel. 600 050 647.

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie o pow. 74 mkw w Lublinie, os. Czuby, 3 pok., kuchnia, łazienka, balkon, piwnica, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455

Sprzedam mieszkanie 40 m² w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym. Tel. 508 041 361

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m² oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

Sprzedam pawilon handlowy w dobrym punkcie Świdnika. Tel. 510 906 622

Sprzedam kamienicę w Lublinie przy deptaku (2 mieszkania plus 2 lokale użytkowe po remoncie). Tel. 691 636 371

Sprzedam działkę budowlaną 44a w Kępcu przy ul. Kwiatowej. Tel. 664 603 443

Sprzedam dom 300 m² w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam działkę 38ar z domem, prąd, siła, studnia, ogrodzona. Kukawka gm. Wojsławice pow. chełmski, cena 50.000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam mieszkanie 73m², 4 pokoje, IV p. w Świdniku, cena 230 tys. zł. Tel. 691 760 268

Sprzedam mieszkanie po remoncie. 50m², Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 222 tys. zł, tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m², I p. Tel. 889 970 626

Sprzedam mieszkanie własnościowe 50m², czwarte piętro z bloku czteropiętrowym w Lublinie na Kalinowskiej przy szkole. Tel. 881 585 461

Sprzedam mieszkanie w Lublinie, 74m², 3 pokoje, kuchnia, łazienka, duży balkon, osiedle Czuby, parter, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455.

Sprzedam dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służyć na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę 38a z domem w Kukawce (gm. Wojsławice, pow. chełmski), cena 50 000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam piękną posiadłość w okolicach Stalowej Woli pałacyk 300m², 1ha ogrodu w tym staw. Tel. 15 600 65 77 (wieczorem)

Sprzedam garaż znajdujący się pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) tel. 605 954 934

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, na osiedlu Wschód, 73,15m², 4 pokoje, piętro 4/4, widna kuchnia. Tel. 606 589 115

Sprzedam dom 300 m² w zabudowie szeregowej na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam udziały/wynajmę w kamienicy w Lublinie, 3 pomieszczenia. Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie 45,32 m² w Świdniku, 2 pokoje, p. 4/4, własnościowe przy ul. Racławickiej, cena do uzgodnienia. Lub zamieni na 1-2 pokojowe powyżej 30m² na parterze lub 1. piętrze w Świdniku. Tel. 516 735 772

Sprzedam lub zamienię ę 30m² 3/3p na 2 pokoje z balkonem dopłatą w Świdniku, parter lub I piętro. Tel. 511 318 597

Sprzedam mieszkanie 70m² plus, I piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, garderoba, balkon, ul. Organowa (Szeliągowskiego) rezydencja ogrodzona, Czechów w Lublinie. Cicha spokojna lokalizacja. Wysoce rozwinięta infrastruktura, sklepy, market Auchan, przedszkole, kościół, apteka, szpital, przystanek MPK. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650, 81 740 35 62

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości o powierzchni 3400m², z zabudową 1200m², ul. Szewska w Lublinie, c. 415 000 zł. Tel. 505 526 477

Sprzedam (kiosk) PW 8, pawilon handlowy 30m², centrum Świdnika, ze względu na zakończenie działalności gospodarczej i wiek, przystępna cena, tanio. Tel. 510 906 622

Dom jednopiętrowy w miejscowości Młynki k. Końskowoli, podpiwniczony, oddzielne garaż, budynek gospodarczy, działka 0,5h, cena 450 000 zł. Tel. 798 807 260

Lokal stancja, 8 6m², Świdnik, parter, nowe budownictwo, opomiarowane, media, cena do uzgodnienia. Tel. 609 953 354

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości komercyjnej, Lublin, ul. Szewska, c. 550 000 zł. Tel. 606 626 477

Sprzedam udział ze wskazaniem na metraż, ok. 60m², ściśle centrum Lublina, cena 85 000 zł. Tel. 602 471 748

Sprzedam kamienicę w Lublinie deptak, w tym 2 mieszkania 94 i 78,5m², i 2 lokale użytkowe 28 i 18,70m², c. 2 050 000 zł. Tel. 691 636 371

ZAMINIENIE

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe , 48m², na mniejsze ok. 40m², 2 pokojowe na parterze, I piętrze, lub do 6 piętra z windą, tylko dzielnicę zachodnie. Tel. 691 675 777

Kawalerkę w Rejowcu Fabrycznym zamienię na mieszkanie w Lublinie lub wynajmę. Tel. 691 636 371

Zamienię M-4 w Świdniku, komunalne 66 m², IV piętro, na mniejsze na parterze lub I piętrze. Tel. 782 640 596

Zamieni ęM-3 w Świdniku, 51m², 2 piętro, na M-4 w Świdniku, min. 60m², parter, I lub 2 piętro, mieszkanie może być do remontu. Tel. 507 941 189

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m², Lotnicza 8-

Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny. tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Lublinie, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Warszawie, tel. 604 858 729

Zamienię wełnę mineralną większą ilość na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię przyczepę campingową lub dwuosiową na bagażową, tel. 604 858 729

Zamienię płyty granitowe 50 m2 na inne materiały, tel. 604 858 729

Zamienię siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię stary kredens zabytkowy na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię drzwi drewniane zabytkowe na inne stare rzeczy, tel. 604 858 729

WYNAJMĘ

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel. 730 740 554

Wynajmę mieszkanie 2 pokoje, kuchnia i łazienka w Warszawie (I piętro) z garażem na osiedlu zamkniętym i strzeżonym. Kontakt tel. 513 966 903.

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel. 508 597 714

Do wynajęcia 2-pokojowe mieszkanie na Czechowie. Tel. 666 659 155

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m², Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel. 608494991 lub 605613017

Budynek wolnostojący z przeznaczeniem na stancję, biura, usługi itp. Tel. 81 751 29 51

Mieszkanie w Świdniku, 50m², 2 pokoje umeblowane, parter, c. 1250,00 zł/miesiąc. Tel. 508 297 794

Mieszkanie w Świdniku, 2 pokoje, częściowo umeblowane, 800,00 zł + gaz + prąd + woda. Tel. 530 888 462

Wynajmę pokój jednoosobowy, umeblowany w Lublinie, Czechów, os. Lipińskiego dla studentki, uczennicy lub pracującej. Cena 480 zł, bez dodatkowych opłat. Tel. 696 715 264

Wynajmę przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 40 zł/doba, tel. 604 858 729

Wynajmę barakowóz na kołach. Cena 40 zł/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę zabytkową bryczkę z uprzęgą. Cena 200zł/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę garaż przy ulicy Kusocińskiego w Świdniku. Tel. 661 639 360

Garaż pod blokiem mieszkalnym, brama na pilota, osiedle monitorowane w Lublinie, ul. Startowa. Tel. 668 999 931

Wynajmę duży magazyn- stodołę, 70 km od Lublina. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37,5x40,0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel. 694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę letniskową nad rzeką Wieprz. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wydzierżawi 1 ha pola łąki na KRUS/ZUS, Horodysz-cze. Tel. 604 858 729

Biała Podlaska przy trasie Warszawa – Terespol – sprzedam działkę o pow. 1,5 ha naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. (0 82) 563-35-51

Sprzedam/wynajmę działkę w Lublinie (inwestycyjną) na ul. Gospodarczej. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel. 604 858 729

Wydzierżawię dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służyć na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Wydzierżawię siedlisko: 0,5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedztwu. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Zamienię siedlisko: 0,5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedztwu. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę rolną-budowlaną o powierzchni 42a w Kolonia Struża, przy szosie, media są. Tel. 723 534 333

Działka budowlana inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel. 513 348 687

Sprzedam działkę inwestycyjną 69 a, media przy działce, ul. Lotnicza w Świdniku (w pobliżu lotniska). Tel. 696 771 377

Sprzedam dwie działki budowlane po 20a (woda, światło) w Nowym Kępcu. Tel. 794 765 667, 721 523 662

Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną, wszystkie media 378m², Turka osiedle Borek. Atrakcyjna spokojna okolica, bardzo dobre połączenie z centrum Lublina, 7 minut jazdy MPK. Wysoce rozwinięta infrastruktura sklepy, przedszkole, kościół, apteka, boisko sportowe Orlik. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650

Sprzedam działkę rolną 4ha, Czubrowice, woj. Małopolskie, c. 155 000 zł. Tel. 505 625 477

Działka budowlana 10a Franciszków gm. Mielgiew, wszystkie media. Tel. 501 660 999 po 19.00

Wynajmę działkę utwardzoną 1800 m² w Elżówce naprzeciwko giełdy, cena 2 500 zł do uzgodnienia. Tel. 81 756 13 38, 504 55 66 70

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cementarzu. Tel. 601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m². Tel. 697 492 997

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA	LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61	MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZO-ŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 10
Poniedziałek 11.11	Czarownica 2 14:30, 17:00 Nieplanowane 19:30	Pełny repertuar na stronie www.multikino.pl/kino/lublin/repertuar
BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72	Czwartek 14.11	TEATR
100 kilo do gwiazd 13:00 44 FPFF- nagroda publiczności: Boże Ciało 13:15 Basia 3 14:30 Nieplanowane 15:30 Ukryta gra 15:45 Legiony 17:30 Midway 17:30 Stan wyjątkowy 20:00	BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72	TEATR IM. J. OSTERWY
LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61	Nieplanowane 9:00, 11:00, 14:00, 16:00, 18:15	13.11- Pinokio godz. 9:00 13.11- Pinokio godz. 12:30 14.11- Pinokio godz. 9:00 14.11- Pinokio godz. 12:30 15.11- Pinokio godz. 9:00 15.11- Pinokio godz. 12:30 16.11- Prawda godz. 16:00 16.11- Prawda godz. 19:00 17.11- Prawda godz. 19:00
IKAR LEGENDA MIETKA KOSZA		TEATR IM. H. CH. ANDERSENA
Wtorek 12.11	Basia 3 11:00 100 kilo do gwiazd 12:00 Stan wyjątkowy 13:30 44 FPFF- Złote Lwy: Obywatel Jones 15:30 Ukryta gra 17:45, 20:15 Midway 19:30	12.11- Bucik Kopciuszka godz. 9:00 12.11- Podwójne życie Weroniki godz. 11:00 13.11- Bucik Kopciuszka godz. 9:00 13.11- Podwójne życie Weroniki godz. 11:00 14.11- Bucik Kopciuszka godz. 9:00 14.11- Podwójne życie Weroniki godz. 11:00 15.11- Bucik Kopciuszka godz. 9:00 15.11- Podwójne życie Weroniki godz. 11:00 16.11- Pyza na polskich drózkach godz. 10:00 16.11- Podwójne życie Weroniki godz. 17:00 17.11- Pyza na polskich drózkach godz. 10:00 17.11- Podwójne życie Weroniki godz. 18:00
BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72	Piątek 15.11	TEATR STARY
100 kilo do gwiazd 8:30 Był sobie pies 2 8:30, 11:00 Basia 3 10:00 Van Gogh. U bram wieczności 11:00 Nieplanowane 14:00, 16:00 Stan wyjątkowy 15:30 Ukryta gra 17:45, 20:15 Klub Filmowy Seniora: Nieplanowane 18:00 Midway 19:30	LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61	11.11- Kino w Teatrze Starym, „Piłsudski” godz. 18:00 12.11- Bitwa o kulturę. Zegarmistrz światła godz. 18:00 13.11- Tadeusz Woźniak „Poezja śpiewana” godz. 19:00 15.11- „Madame de Sade” Teatr Narodowy/ Warszawa godz. 19:00 16.11- „Madame de Sade” Teatr Narodowy/ Warszawa godz. 17:00 17.11- „Ahoj!” Teatr Małego Widza/ Warszawa godz. 16:00 17.11- „Ahoj!” Teatr Małego Widza/ Warszawa godz. 17:30
LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61	Sobota 16.11	TEATR MUZYCZNY
Czarownica 2 14:30, 17:00 Nieplanowane 19:30	LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61	15.11- Księżniczka Czardasza godz. 18:00 16.11- Księżniczka Czardasza godz. 18:00
Środa 13.11	Niedziela 17.11	FILHARMONIA
BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72	LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61	11.11 (PONIEDZIAŁEK)
100 kilo do gwiazd 9:00 Basia 3 10:45 Nieplanowane 11:00, 14:00, 16:00, 18:15 Stan wyjątkowy 11:45 Van Gogh. U bram wieczności 13:45 Ukryta gra 15:45, 20:15 Midway 17:30 44 FPFF- Srebrne Lwy: Ikar. Legenda Mietka Kosza 20:15	CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, TEL. (81) 533-25-25 I AL. WITOSA 32, TEL. (81) 443 58 58	A to Polska właśnie! godz. 11:00 Maciej Maleńczuk+ Rhythm Section godz. 19:00
Praca – Szukam	Pełny repertuar na stronie www.cinema-city.pl/kina/lublinplaza i www.cinema-city.pl/kina/felicity#	12.11 (WTOREK)

Sprzedam działkę o pow. 1,5 ha przy trasie Warszawa - Terespol w Białej Podlaskiej, naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. 82 563 35 51

Sprzedam działkę budowlaną 15a, 37,5 x 40 m (woda, prąd, Internet) w Świdniku przy ul. Olimpijczyków 3a, tel. 694 956 500

PRACA

PRACA – SZUKAM

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel. 577 846 950

Poszukuję właściciela cukierni lub piekarni, który przyjmie mnie na bezpłatny staż. Mam czeladnika w zawodzie cukiernika i potrzebuję stażu pracy w tym zawodzie. Zainteresowanych proszę o telefon pod numer 789 435 041.

Podjęmę pracę fizyczną w każdej branży. Tel. 789 435 041

Poszukuję pracodawcy, który przyjąłby mnie na praktyki zawodowe do swojej piekarni lub cukierni. Osoby zainteresowane proszę o kontakt pod numerem tel. 789 354 041.

Wyszktałenie wyższe, dyspozycyjna – podjęmę pracę jako opiekunka do osób starszych, tel. 691 666 068

Poszukuję alpinisty z linami, do podjęcia drzewa, tel. 604 858 729

Poszukuję alpinisty z linami, do zrobienia podbitki w szczycie budynku, tel. 604 858 729

Poszukuję pracy w zawodzie cukiernik w Świdniku lub okolicach. Posiadam dyplom czeladniczy i ukończony kurs zawodowy. Tel. 789 435 041

Emeryt (66 lat) z orzeczeniem umiarkowanym, poszukuje pracy dziennej w szatni, na portierni, kurier, catering, prawo jazdy kat. B. Tel. 784 787 235

Emeryt (68 lat) I grupa inwalidzka, stopie znaczny poszukuje pracy w szatni lub portierni, na budowie pracownik ochrony w systemie pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Marchandiser, kasjer, przedstawiciel handlowy, uprawnienia na wózek widłowy, kierowca kat. B. Tel. 504 44 20 57

Pilnie poszukuj pracy w biurze, recepcji, ochronie jako tłumacz. Znam wiele języków. Praca na stałe lub zlecenie. Tel. 887 039 439, 798 381 481

Poszukuje pracy w ochronie na budowie, w obiektach zamkniętych, na portierni, w szatni. Tel. 504 651 114, 511 347 670, 514 356 057

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w obiektach zamkniętych. Długoletnia praktyka w ochronie. Tel. 81 532 84 38, 887 039 439, 798 381 481

Emeryt I. 68, I grupa inwalidzka (stopie znaczny), poszukuje pracy w szatni lub portierni w systemie zakładu pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Masazystka wykonuje masaż leczniczy i relaksacyjny. Tel. 721 121 675

Rencistka I. 54 poszukuje pracy w szatni lub na portierni na uczelniach lub szpitalach lub instytucjach. Tel. 508 708 674

Osoba z wykształceniem medycznym chętnie zaopiekuje si dzieckiem lub osobą starszą. Tel. 603 927 704

Poszukuje pracy jako opiekunka do osób starszych, posiadam doświadczenie. Świdnik i okolice. 662 868 096

Mełczyczna 50+, uczciwy, zdyscyplinowany, nie pijący, podejmie pracę w Świdniku lub okolicy, stałą na umowę (może by ochrona). Tel. 81 751 51 22

Emeryt (61 lat) poszukuje pracy jako kierowca. Tel. 604 219 158

PRACA – DAM

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel. 506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazdy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

Osoba z wykształceniem medycznym chętnie zaopiekuje si dzieckiem lub osobą starszą. Tel. 603 927 704

Poszukuje pracy jako opiekunka do osób starszych, posiadam doświadczenie. Świdnik i okolice. 662 868 096

Mełczyczna 50+, uczciwy, zdyscyplinowany, nie pijący, podejmie pracę w Świdniku lub okolicy, stałą na umowę (może by ochrona). Tel. 81 751 51 22

Emeryt (61 lat) poszukuje pracy jako kierowca. Tel. 604 219 158

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel. 506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazdy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

Osoba z wykształceniem medycznym chętnie zaopiekuje si dzieckiem lub osobą starszą. Tel. 603 927 704

Poszukuje pracy jako opiekunka do osób starszych, posiadam doświadczenie. Świdnik i okolice. 662 868 096

Mełczyczna 50+, uczciwy, zdyscyplinowany, nie pijący, podejmie pracę w Świdniku lub okolicy, stałą na umowę (może by ochrona). Tel. 81 751 51 22

Emeryt (61 lat) poszukuje pracy jako kierowca. Tel. 604 219 158

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel. 506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazdy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

Osoba z wykształceniem medycznym chętnie zaopiekuje si dzieckiem lub osobą starszą. Tel. 603 927 704

Poszukuje pracy jako opiekunka do osób starszych, posiadam doświadczenie. Świdnik i okolice. 662 868 096

Mełczyczna 50+, uczciwy, zdyscyplinowany, nie pijący, podejmie pracę w Świdniku lub okolicy, stałą na umowę (może by ochrona). Tel. 81 751 51 22

Emeryt (61 lat) poszukuje pracy jako kierowca. Tel. 604 219 158

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel. 506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazdy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca d

W piłkarskiej IV lidze

Wygrana na koniec rundy

W dobrych humorach zakończyli pierwszą rundę IV ligi piłkarze Lublinianki. Po czterech spotkaniach bez zwycięstwa podopieczni trenera Dariusza Bodaka wreszcie wygrali, pokonując w sobotę na wyjeździe Kłos Chełm 2:0.

Bramki dla lubelskiej drużyny zdobyli z rzutu wolnego Krzysztof Rybak oraz Sebastian Wrzesiński.

KŁOS GMINA CHEŁM

– LUBLINIANKA 0:2 (0:1)

Lublinianka: Wójcicki – Dzyr, Mulawa (46 Maliszewski), Giza, Stępień, Rasiński, Pikul (28 Pikul), Rejmak, Iwańczuk (61 Ptaszyński), Wrzesiński, Rybak (87 Bednara). **Bramki:** 0:1 Rybak 23, 0:2 Wrzesiński 77. **Żółte kartki:** Flis, Kowalski (K.) oraz Rejmak (L.).

Pozostałe mecze 15. kolejki: Sparta Rejowiec Fabryczny – Unia Hrubieszów **4:3** * Huragan Międzyrzec Podl. – Tomasovia **2:2** * Kryształ Wierbowice – Górnik II Łęczna **2:0** * Huczwa Tyszowce – Victoria Żmudź **1:4** * Lewart Lubartów – Orleża Łuków **5:0** * Granit Bychawa – Łada 1945 Biłgoraj **1:1** * Włodawianka – Powiślak Końskowola **2:0**.

1. Lewart	15	35	34-11
2. Włodawianka	15	33	29-19
3. Huragan	15	33	46-13
4. Tomasovia	15	30	30-15
5. Powiślak	15	27	24-17
6. Granit	15	26	27-15
7. Lublinianka	15	23	20-23
8. Łada	15	20	21-19
9. Orleża	15	18	19-32
10. Sparta	15	18	15-22
11. Victoria	15	17	19-29
12. Kryształ	15	16	17-23
13. Unia	15	13	21-34
14. Kłos	15	11	19-26
15. Huczwa	15	10	28-56
16. Górnik II	15	9	19-34



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

Reprezentantki zagrały z setką młodych piłkarek

Kobieca reprezentacja Polski, przygotowująca się w Lublinie do wtorkowego meczu z Hiszpanią w ramach kwalifikacji do mistrzostw Europy 2021, po sobotnim treningu, na Wieniawie, rozegrała wyjątkowe 11-minutowe spotkanie, z drużyną złożoną z 100. młodych futbolistek z roczników 2009-2011, wspieraną przez reprezentacyjną bramkarkę, Annę Szymańską. Zabawy było co niemiara. Po meczu kadrowiczki rozdawały autografy, zapozowały także z młodymi piłkarkami do pamiątkowego zdjęcia.

Fot. Łukasz Kaczanowski

W piłkarskiej III lidze

Ważne punkty naszych drużyn

To był kolejny udany weekend w wykonaniu naszych trzecioligowców. Motor pokonał na wyjeździe KSZO 1929 Ostrowiec 1:0, a Avia Świdnik zremisowała w Krakowie z Hutnikiem 3:3. Ze swojego wyniku z pewnością o wiele mniej zadowoleni są świdniczanie, którzy dali sobie wyrwać trzy punkty z rąk, tracąc dwa gole już w doliczonym czasie.

O wiele więcej szczęścia od piłkarzy Avii mieli motorowcy. W 38. minucie meczu w Ostrowcu sędzia podyktował rzut karny dla KSZO za zagranie piłki ręką przez jednego z obrońców lubelskiej drużyny. Wykonujący „11” Marcin Kaczmarek uderzył jednak wprost w bramkarza!

Zwycięskiego gola Motor zdobył tuż po przerwie. Gospodarze zgubili piłkę w środkowej strefie boiska. Na

bramkę KSZO ruszył Kamil Kumoch, który zagrał do Adama Nowaka, a ten posłał futbolówkę w pole karne, gdzie skutecznie główkował Tomasz Swędrowski.

– Mamy nad czym jeszcze pracować, ale już dzisiaj pokazaliśmy dojrzałą grę – mówił po sobotnim meczu Mirosław Hajdo, trener Motoru, dodając że ma dużo zastrzeżeń do postawy sędziów. Zresztą nie pierwszy raz w tej rundzie.

KSZO 1929 OSTROWIEC ŚW. – MOTOR LUBLIN 0:1 (0:0)

KSZO: Lipiec – D.Cheba, Dybiec, Mężyk, Kaczmarek – Kapsa (50 Łokieć), Burzyński (64 Mąka), Imiołek, Rząsa (57 Milek), Bełczowski (67 Nogaj) – Chałas.

Motor: Strączek – Gruszkowski, Grodzicki, Łukasik, Michota – Kunca, Swędrowski, Kumoch (89.Cichocki), Duda, Nowak (75.Bonin), Darmochwał (77 Grunt).

Bramka – Swędrowski 48. **Żółte kartki:** Burzyński, Kaczmarek (K.) oraz Darmochwał, Nowak (M.). **Sędziował:** Szalc (Krosno).

HUTNIK KRAKÓW – AVIA ŚWIDNIK 3:3 (0:2)

Hutnik: Dul – Janecki, Jaklik, P. Kołodziej, Tetych, Kurek (89 Matysek), Reczulski (75 Handzlik), Gamrot (85 Drag), Świątek, Linca (46 Antoniak), Sobala.

Avia: Szelong – Kuliga, Głaz, Górka, Plesz, Ozimek (90+4 Poleszak), Prędota, K. Kołodziej (64 Szpak), Maluga, Mroczek, Bialek.

Bramki: 0:1 Maluga 2, 0:2 Bialek 11, 1:2 Antoniak 50, 1:3 Prędota 60, 2:3 Antoniak 90+1, 3:3 P. Kołodziej 90+3. **Żółte kartki:** Gamrot (H.) oraz Prędota (A). **Sędziował:** Jamka (Kielce).

Pozostałe mecze: Wisła Puławy

– Podlasie B. Pdl. **2:0** * Siarka Tarnobrzeg – Wólczańska **2:3** * Korona II Kielce – Podhale N. Targ **4:3** * Wisłoka Dębica – Orleża **2:0** * Chełmianka – Jutrzenka Giebułtów **0:1** * Sokół Sieniawa – Wisła Sandomierz **0:0** * Hetman Zamość – Stal Kraśnik **1:1**.

1. Korona II	16	30	35-23
2. Hutnik	16	29	30-25
3. Wólczańska	16	28	24-16
4. Motor	16	27	23-14
5. Wisłoka	16	27	21-10
6. Stal	16	26	25-15
7. Avia	16	24	24-25
8. Siarka	16	24	26-20
9. Podhale	16	22	24-19
10. Sandomierz	16	21	21-17
11. Sokół	16	21	16-17
12. Wisła Puławy	16	20	16-19
13. KSZO	16	18	16-17
14. Hetman	16	18	19-20
15. Jutrzenka	16	16	13-23
16. Orleża	16	15	11-19
17. Chełmianka	16	9	12-28
18. Podlasie	16	8	19-48

Święto Niepodległości na sportowo



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

Najmłodszy kopali w piłkę na Felinie

Ognisko TKKF Omega i Szkoła Podstawowa nr 52 na Felinie zaprosiły w sobotę młodych piłkarzy z całego miasta na turniej z okazji 101. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Do zawodów zgłosiły się cztery zespoły. Wygrał FC Wrońska.

– Znać i szanować prawdziwą i piękną historię naszej ojczyzny to narodowy obowiązek, stąd po raz kolejny zaproszenie skierowaliśmy do młodych piłkarzy, a oni na nie pięknie odpowiedzieli – mówi o turnieju, nad którym patronat medialny sprawował „Nowy Tydzień”, Zbigniew Furman, prezes Ogniska TKKF Omega, pomysłodawca zawodów, organizujący niepodległościowe granie już od 35 lat!

BAS

WYNIKI

FC Beta – Omega Przyjaciele **3:5** * FC Beta – Młode Wilki **5:7** * FC Beta – FC Wrońska **6:9** * Omega Przyjaciele – Młode Wilki **4:0** * Omega Przyjaciele – FC Wrońska **4:8** * Młode Wilki – FC Wrońska **0:4**.

1. FC Wrońska	9	21-10
2. Omega Przyjaciele	6	13-11
3. Młode Wilki	3	7-13
4. FC Beta	0	14-21

NAJLEPSI

zawodnik: Daniel Jarmułowicz (Młode Wilki) **strzelec:** Maksymilian Sprawka (Omega Przyjaciele) – 8 bramek. **bramkarz:** Konrad Gawęda (FC Beta)

Organizatorzy dziękują za wsparcie Regionowi Środkowo-Wschodniemu NSZZ „Solidarność”, Oddziałowi IPN w Lublinie, firmom Olimp Trofea i MW Sport, Wydziałowi Sportu i Turystyki Urzędu Miasta oraz Małgorzacie Stacharskiej, dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 52.

Biegali nad Zalewem Zemborzyckim

Bieg Niepodległości 2019 CityTrail nad Zalewem Zemborzyckim za nami!

Niedzielne zawody były drugimi (z sześciu) w cyklu City Trail z Nationale-Nederlanden w edycji 2019/2020 i miały wyjątkową oprawę – w całym biegowym miasteczku rozwieszone były flagi narodowe, a tuż przed startem, który odbył się o godzinie 11:11 uczestnicy odśpiewali Mazurka Dąbrowskiego.

Na mecie na wszystkich czekały okolicznościowe medale z wymownymi słowami Stefana Żeromskiego: „Szczęście moje mieści się w wyrazie: Wolność”.

Mimo niesprzyjającej aury (zimni i deszcz) w biegu głównym na dystansie 5 km wystartowało 346 biegaczy, w tym 111 kobiet i 235 mężczyzn.

Najszybszy był Paweł Wysocki z lubelskibiegacz.pl Team (17:29) oraz Dominika Łukasiewicz z lubelskiego Centrum Medyczne Orto-Optymist (19:34).

Tradycyjnie odbyły się także biegi dla dzieci. Wystartowało w nich 88 uczestników.

Kolejny bieg z cyklu City Trail w Lublinie zaplanowano na 14 grudnia. Następne odbędą się już w przyszłym roku: 11 stycznia, 1 lutego oraz 7 marca.

Szczegółowe informacje oraz zapisy na biegi znajdują się na stronie www.citytrail.pl.

Wiele ciekawostek pojawia się także na profilu imprezy na Facebooku.

MAG

WYNIKI

kobiety: 1. Dominika Łukasiewicz (Centrum Medyczne Orto-Optymist) 19:34, 2. Magdalena Sekuła (AZS UMCS Lublin) 19:42, 3. Natalia Zych (lubelskibiegacz.pl) 19:49, 4. Martyna Bugała 20:45, 5. Joanna Andrzejewska 20:52, 6. Karolina Korzeniowska 20:57, 7. Małgorzata Grzenia 21:25, 8. Magdalena Zych 21:31, 9. Oliwia Panas (21:36), 10. Monika Kosz 22:45. **mężczyźni:** 1. Paweł Wysocki (lubelskibiegacz.pl Team) 17:29, 2. Dariusz Samarczenko 17:39, 3. Piotr Różycki (obaj Centrum Medyczne Orto-Optymist) 17:39, 4. Michał Orzeł 17:52, 5. Adam Grudziński 18:18, 6. Piotr Choroś 18:22, 7. Piotr Zięba 18:33, 8. Mateusz Śliwiński 18:40, 9. Marcin Głodek 18:44, 10. Mariusz Łobaczuk 19:11.



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

Podium niedzielnej biegu nad Zalewem Zemborzyckim. Najszybszy był Paweł Wysocki z lubelskibiegacz.pl Team, który pokonał dystans 5 km w 17:29.

Poniedziałkowe turnieje piłkarskie z okazji Święta Niepodległości organizowane w Lublinie przez Ognisko TKKF Omega oraz w Świdniku przez TKKF Świt, 4. Nocna Miła Niepodległości oraz Pływacka Sztafeta Niepodległości zakończyły się już po zamknięciu tego wydania. Obszerne relacje z w/w wydarzeń zamieścimy w kolejnym numerze.

Strzelali przy Gospodarczej

87 zawodniczek i zawodników rywalizowało w sobotę na strzelnicy przy ulicy Gospodarczej w Lublinie w XV Pucharze Niepodległości 2019, organizowanym przez Klub Strzelecki Snajper.

Odbyły się trzy konkurencje pistoletowe oraz dwie karabinowe. Prym w zawodach wiodli reprezentanci gospodarzy, którzy w klasyfikacji łącznej Pucharu zajęli siedem czołowych miejsc!

WYNIKI

Ppn: 1. Kamil Dzida (Dziesiątka Lublin) 187, 2. Krzysztof Kozłowski (Hamer Kozienice) 184, 3. Wojciech Pachuta (Snajper) 182. **Psp:** 1. Mariusz Ratajewski 184, 2. Bartłomiej Kseniak 183, 3. Artur Czabaj (wszyscy Snajper) 179. **Pcz:** 1. Mariusz Dudzisz 183, 2. Mariusz Ratajewski 182, 3. Bartłomiej Kseniak 180. **Kpn:** 1. Magdalena Błażejewska (Dragon Chełm) 188, 2. Monika Trypuz (Snajper) 179, 3. Bartosz Kaczorowski (Dragon) 162. **Ksp:** 1. Patrycja Lipczyńska (Orlik Lublin) 188, 2. Maciej Karaś 160, 3. Mariusz Ratajewski 157.

Klasyfikacja łączna (Ppn20 + Psp20 + Pcz20): 1. Bartłomiej Kseniak 538, 2. Mariusz Ratajewski 535, 3. Wojciech Pachuta 529, 4. Eryk Usar 526, 5. Mariusz Dudzisz 521, 6. Maciej Karaś 517, 7. Artur Czabaj 514 (wszyscy Snajper Lublin), 8. Grzegorz Pszczenicza (TKKF Świt Świdnik) 513.



LBN Leyton Orient w finale Pucharu red. Krzysztofa Basińskiego!

Zespoły uczestniczące w 9. edycji Jesiennej Ligi Orlikowej od tygodnia rywalizują w pucharowych rozgrywkach, których stawką jest trofeum ufundowane przez naszego redakcyjnego „sportowca” Krzysztofa Basińskiego. Znamy już jednego z finalistów.

Po zwycięstwie 3:1 ze Spizarnią (na zdjęciu powyżej ten zespół przed ćwierćfinałową potyczką z PSŻ, którą wygrał 3:2) o puchar

zagra ekipa LBN Leyton Orient.

Rywalem Jana Gajdzińskiego (ustrzelił w półfinale hat-tricka) i spółki będzie zwycięzca drugiego półfinału, w którym zagrają FC Kumble i AleTaxi.

Ćwierćfinały

ALFA – FC KUMPLE 1:9

Bramki: Wiktor Skrzyba – Bartłomiej Ślepówroński 5, Paweł Bugała 2, Piotr Bielak 2.

PSŻ – SPIŻARNIA 2:3

Bramki: Marcin Chazan, Grzegorz Ziarkowski – Michał Dzierżak 2, Szymon Josicz.

Awans: FC Kumble i AleTaxi.

Półfinały

SPIŻARNIA – LEYTON 1:3

Bramki: Paweł Dominik – Jan Gajdziński 3

FC KUMPLE – ALETAXI rozegrany zostanie dzisiaj (12 listopada)

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: 9. edycja Jesiennej Ligi Orlikowej Ogniska TKKF Omega na finiszu

Ostatni mecz zadecyduje o mistrzowskim tytule!

Co za emocje na finiszu 9. edycji Jesiennej Ligi Orlikowej, organizowanej przez Ognisko TKKF Omega! O tym, który z zespołów wygra rywalizację, FC Kumble czy AleTaxi, zadecyduje dopiero ostatnie spotkanie rozgrywek. „Taksówkarze” aby cieszyć się ze zdobycia trofeum, muszą pokonać we wtorek PSŻ, w przeciwnym razie puchar na kolejny rok pozostanie w rękach Kumpli.

Piłkarze AleTaxi wygraną w lidze mogli zagwarantować sobie już w piątkowy wieczór. Niestety, tylko zremisowali 1:1 z Prusakami i tracą do lidera – FC Kumble

– dwa punkty. Adrian Prażmo i spółka będą mieli jeszcze jedną, ostatnią szansę aby wyprzedzić w tabeli Kumpli – muszą wygrać kończący rozgrywki mecz z PSŻ!

WYNIKI

DALIMEX – PRUSAKI 4:4

Bramki: Bartłomiej Surman 3, Jarosław Duda – Paweł Dejko 3, Mateusz Niedziałek.

ALETAXI – SPIŻARNIA 4:1

Bramki: Arkadiusz Sidor, Norbert Iwanek, Marcin Orłowski, Mateusz Siedlecki – Emil Ścibior.

FC KUMPLE – OMEGA 10:1

Bramki: Bartłomiej Ślepówroński 5, Piotr Bielak 2, Mateusz Pliszka, Piotr Ślepówroński, Paweł Bugała – Kamil Błaszczak.

ALETAXI – PRUSAKI 1:1

Bramki: Piotr Kot – Paweł Dejko.



Dobrzy znajomi sprzed lat z Motoru, były piłkarz Piotr Bielak (dziś Kumble) i były prezes Zbigniew Furman (obecnie TKKF Omega)

1. FC Kumble	18	46	83-32
2. AleTaxi	17	44	80-45
3. Dalimex	18	35	66-33
4. Spizarnia	18	26	41-41
5. Omega	18	25	73-81
6. Prusaki	18	24	46-47
7. Alfa Felin	18	22	44-56
8. PSŻ	17	13	34-59
9. FC Wrońska	18	12	22-55
10. LBN Leyton	18	11	41-85

Do rozegrania – 12 listopada: AleTaxi – PSŻ (godz. 19, Orlik przy SP 52 na Felinie)

NAJLEPSI STRZELCY

34 – Bartłomiej Ślepówroński (Kumble)
33 – Adrian Prażmo (AleTaxi)
27 – Dawid Adamczyk (Omega)
25 – Mateusz Siedlecki (AleTaxi)
21 – Paweł Bugała (FC Kumble)
20 – Paweł Dejko (Prusaki)

W Otwartych Mistrzostwach Województwa Lubelskiego w zapasach

Brawa dla podopiecznych trenerów Krzysztofa i Rafała Boryców

14 medali, tym 2 złote, 3 srebrne i 9 brązowych, zdobyły reprezentantki Sokoła Lublin w rozgrywanych w Starych Kobiakach Otwartych Mistrzostwach Województwa Lubelskiego w zapasach junierek, młodszek i dzieci.

Złote krążki z podopiecznych trenerów Krzysztofa i Rafała Boryców zdobyły:

Aleksandra Zduńczuk – najlepsza wśród młodszek w kat. 50 kg – oraz Regina Watras,

Wyniki zawodniczek Sokoła w Otwartych Mistrzostwach Województwa Lubelskiego w zapasach

Młodziczki	Juniorki
złoto: Aleksandra Zduńczuk (50 kg)	złoto: Regina Watras (57 kg)
srebro: Martyna Kłoda (46 kg)	brąz: Klaudia Michalak (57 kg), Wiktoria Chołódowska (61 kg), Aleksandra Ostrowska (69 kg)
brąz: Natalia Orzyp (36 kg), Nikola Wójcik (42 kg), Aleksandra Kozłowska (46 kg)	Punktacja klubowa: 1. Cement Gryf Chełm 32, 2. Klesov 16, 3. Sokół Lublin 11
5. Zuzanna Obroślak (54 kg), Karolina Rudzińska (+66 kg), 7. Julia Kot (46 kg) i Katerina Poselska (46 kg)	Dzieci
Punktacja klubowa: 1. Armaty Stoczek Łukowski 22, 2. Sokół 16, 3. Czarni Połaniec 12	srebro: Nikola Kamola, Zuzanna Sikorska
	brąz: Wiktoria Skrobucha, Ewa Zarzycka, Wiktoria Jakińska



Trener Rafał Boryc z pucharem dla lubelskiego Sokoła za zajęcie trzeciego miejsca w kategorii junierek oraz lubelskie medalistki w tej grupie wiekowej.

zwycięzcy rywalizacji wśród junierek w kat. 57 kg.

W zawodach wystartowało aż 108 zawodniczek z 12 klubów z województw: lubelskiego, mazowieckiego i świętokrzyskiego oraz z ukraińskiego Klesowa.

W zawodach wystartowało aż 108 zawodniczek z 12 klubów z województw: lubelskiego, mazowieckiego i świętokrzyskiego oraz z ukraińskiego Klesowa.

MAG

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: 9. Jesienny Puchar dla dzieci i młodzieży

Wygrali piąty raz z rzędu

Wciąż nie ma mocnych na FC Wrońska! Oskar Jeż i spółka wygrali już piąty z rzędu turniej z cyklu Jesiennego Pucharu dla dzieci i młodzieży, organizowany przez Ognisko TKKF Omega na Orliku na Felinie.

Zwycięzcy tym razem w pobitym polu pozostawili ekipy FC Przemki (6:2) i Omega Przyjaciele (9:3).

– Aura na razie sprzyja, więc zapraszamy w kolejną sobotę na boisko przy SP Nr 52 zespoły z całego Lublina – mówi Zbigniew Furman, prezes Ogniska TKKF Omega, organizator piłkarskich zmagani dla młodych futbolistów.

NAJLEPSI

zawodnik: Bartosz Lipecki (FC Przemki)
strzelec: Oskar Jeż (FC Wrońska) – 9 goli
bramkarz: Robert Dankiewicz (FC Wrońska)

IX JESIENNY PUCHARU 2019

* FC Przemki – FC Wrońska 2:6 * FC Przemki – Omega Przyjaciele 7:2 * FC Wrońska – Omega Przyjaciele 9:3.

1. FC Wrońska	6	15-5
2. FC Przemki	3	9-8
3. Omega Przyjaciele	0	5-16



FC Wrońska, zwycięzca turnieju oraz najlepsi zawodnicy w konkursie rzutów karnych pozuja do zdjęcia ze Zbigniewem Furmanem, prezesem Ogniska TKKF Omega

VII JESIENNY KONKURS RZUTÓW KARNYCH

półfinały: Oskar Jeż – Robert Dankiewicz 8:7 * Hubert Frączek – Maksymilian Sprawka 4:5

o 1. miejsce: Oskar Jeż – Maksymilian Sprawka 3:2

o 3. miejsce: Robert Dankiewicz – Hubert Frączek 6:5

W konkursie wystartowało 14 zawodników.



Młodym piłkarzom zespołu Omega Przyjaciele mimo ostatniego miejsca w turnieju humory dopisywały

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA:

Gala zakończenia sezonu Orlikowego 2019

W najbliższą środę 13 listopada o godzinie 19:00 w Klubie Osiedlowym przy ulicy Przyjaźni 13 w Lublinie odbędzie się gala zakończenia sezonu Orlikowego 2019.

Oprócz wręczenia nagród najlepszym zespołom w każdej z lig (miejsc 1-3) organizatorzy rozgrywek, Organizacja Aktywnych Kibiców Piłkarskich, uhonoruje najlepszych w kategoriach: strzelec, zawodnik, bramkarz oraz kierownik.

Ponadto specjalne podziękowania w za wieloletni udział w rozgrywkach OAKP otrzymają drużyny: Amator Team, RKS Perła Lublin, Turcja, Stenmar Lublin, Atletico Lublin, WNWA Unite, Kozaki w Kaloskach

Nominacje do wyróżnień

Extraliga

Najlepszy zawodnik: Piotr Baran (Lubnar), Dawid Mazurek (Undefined Team), Sebastian Król (Zamkowo)

Najlepszy bramkarz: Michał Gdulewicz (Syrius), Mateusz Dudek (Pan Waldek), Michał Komor (Zamkowo)

Najlepszy strzelec: Paweł Bielak (Lubnar)

Najlepszy kierownik: Adam Tuziemiński (Lubnar), Hubert Rak (LTS), Bartosz Suchanowski (Underground Poker League)

2. Extraliga

Najlepszy bramkarz: Łukasz Zinkiewicz (Szerszeń Team), Mateusz Sędzielski (Neo), Damian Jędruch (Sezonowcy)

Najlepszy zawodnik: Radosław Mazur (Sezonowcy), Dominik Bojarski (Neo), Mikołaj Poniatowski (KP Wicher),

Najlepszy strzelec: Daniel Mróz (Szerszeń Team)

Najlepszy kierownik: Marek Kowalczyk (Sezonowcy), Paweł Lizun (Szerszeń Team), Grzegorz Józak (Deportivo)

3. Extraliga

Najlepszy zawodnik: Krystian Borowiec (Chłopaki Wojaki), Krystian Wolak (Fabryka Formy), Michał Mędrzecki (GALA)

Najlepszy bramkarz: Damian Antorczak (GALA), Paweł Smoliński (Fabryka Formy), Maciej Kozik (Chłopaki Wojaki),

Najlepszy strzelec: Jacek Hołysz

Najlepszy kierownik: Sebastian Ławicki (Chłopaki Wojaki), Jacek Hołusz (Brak Tłenu), Piotr Rój (GOL-asy).

Zagraj w tenisa stołowego

Ruszyły zapisy do kolejnej edycji Ligi Tenisa Stołowego OAKP.

Zgłoszenia do 21 listopada e-mail: oakp@wp.eu lub tel. 605 952 785.

ENERGA BASKET LIGA

7. kolejka: Śląsk Wrocław – Trefl Sopot **71:87 (20:13, 16:25, 17:25, 18:24)** * Polski Cukier Toruń – Asseco Arka Gdynia **80:65 (22:17, 21:17, 19:17, 18:14)** * BM Slam Stal Ostrów Wlkp. – Polpharma Starogard Gd. **81:72 (26:14, 21:23, 16:11, 18:24)** * Stelmet Enea BC Zielona Góra – HydroTruck Radom **106:83 (26:23, 29:17, 26:22, 25:21)** * Enea Astoria Bydgoszcz – MKS Dąbrowa Górnicza **89:93 (15:23, 21:19, 20:25, 33:26)** * mecze: Legia Warszawa – King Szczecin, Anwil Włocławek – GTK Gliwice i **Start Lublin – PGE Spółnia Stargard** zakończyły się po zamknięciu tego wydania tygodnika.

1. Polski Cukier	7	13	631-518
2. Trefl	7	13	591-568
3. Stelmet	7	12	659-571
4. King	6	11	531-491
5. Asseco	7	11	555-518
6. Dąbrowa Górn.	7	11	623-661
7. Anwil	6	10	566-531
8. Śląsk	7	10	613-609
9. Start	6	10	501-504
10. HydroTruck	7	10	552-610
11. Astoria	7	9	616-648
12. Stal	7	9	539-577
13. GTK Gliwice	6	8	544-530
14. PGE Spółnia	6	8	467-489
15. Legia	6	7	469-532
16. Polpharma	7	7	556-656

W następnej kolejce – 16 listopada: Trefl – Start (17:30).

ENERGA BASKET LIGA KOBIEĆ

7. kolejka: DGT Politechnika Gdańska – Arka Gdynia **52:85 (22:21, 6:20, 8:28, 16:16).**

Zaległy mecz: Wisła Kraków – Śląza Wrocław **71:69 (15:14, 22:14, 15:21, 19:20).**

1. Arka	7	14	564-412
2. Artego	6	11	479-360
3. CCC	6	11	472-368
4. Śląza	6	10	430-351
5. Politechnika	7	10	493-595
6. Enea Gorzów	6	9	499-427
7. Pszczółka	6	9	427-410
8. Wisła	5	8	348-339
9. Widzew	6	7	406-461
10. Enea AZS	5	7	346-420
11. Uniw. Gdański	6	6	337-492
12. Energa Toruń	6	6	363-529

W następnej kolejce – 23 listopada: Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin – DGT Politechnika Gdańska (17).

II LIGA KOSZYKARZY

W wyjazdowym meczu 8. kolejki II ligi UNIB AZS UMCS Start II Lublin pokonał AZS UW Warszawa po dogrywce 108:106!

Punkty dla drużyny z Lublina zdobyli: Wąsowicz 29, Obarek 20, Nycz 19, Myśliwiec 14, Jaworski 10, Wiśniewski 7, Uniłowski 5 i Waniewski 4. Nasz zespół w 7. meczach zgromadził 13 pkt. i przewodzi tabeli.

W I LIDZE SIATKARZY

8. kolejka (5.11): LUK Politechnika – Chrobry Głogów **3:2** * SMS PZPS Spała – Mickiewicz Kluczbork **1:3 (25:16, 18:25, 17:25, 22:25)** * AZS AGH Kraków – ZAKSA Strzelce Opolskie **3:2 (25:15, 18:25, 25:20, 20:25, 15:8)** * Stal Nysa – MKiS Jaworzno **3:1 (23:25, 25:13, 25:21, 21:18)** * Krispol Września – Gwardia Wrocław **1:3 (18:25, 25:17, 23:25, 19:25)** * Lechia Tomaszów Maz. – KPS Siedlce **3:0 (25:21, 25:21, 31:29)** * BBTS Bielsko-Biała – Norwid Częstochowa **3:1 (27:25, 25:16, 23:25, 25:22).**

9. kolejka (9.11): AZS AGH – LUK Politechnika **3:2** * Norwid – SMS 3:1 **(25:23, 25:14, 22:25, 25:16)** * Siedlce – BBTS **3:0 (25:20, 25:19, 25:19)** * Lechia – Gwardia **3:0 (25:19, 27:25, 25:22)** * MKiS – Krispol **3:0 (25:16, 25:20, 25:22)** * Chrobry – Stal **0:3 (16:25, 21:25, 21:25)** * Mickiewicz – ZAKSA **0:3 (25:27, 22:25, 18:25).**

1. Stal	9	26	27-6
2. LUK Politechnika	9	19	22-15
3. Lechia	9	18	22-14
4. Mickiewicz	9	18	19-13
5. ZAKSA	9	15	20-15
6. Gwardia	9	15	19-17
7. Krispol	9	14	19-17
8. AZS AGH	9	14	18-17
9. Jaworzno	8	13	17-14
10. Bielsko-Biała	9	11	15-19
11. Norwid	8	8	12-19
12. Chrobry	7	5	8-19
13. KPS Siedlce	9	4	7-24
14. SMS PZPS	9	3	10-26

W następnej kolejce – 14 listopada: LUK Politechnika – Mickiewicz (18:00).



Jak uczyć się to tylko od najlepszych! Najmłodszy narybek MKS Lublin, trenujący od roku pod okiem Małgorzaty Roli, miał okazję nie tylko obejrzeć zmagania naszego zespołu w Lidze Mistrzów w spotkaniach z rumuńskim CSM Bukareszt i rosyjskim Rostov-Don, ale także wielką frajdę asystować szczypiornistkom podczas przedmeczowych prezentacji

Szczypiornistki MKS Perła Lublin przegrały z Rostov-Don, ale tanio skóry Rosjankom nie sprzedały

Cudu nad Bystrzycą nie było

Szczypiornistki MKS Perła Lublin przegrały w sobotę w ostatnim na własnym parkiecie meczu tegorocznej edycji Ligi Mistrzów z rosyjskim Rostov-Don 20:30. Porażka nie jest niespodzianką. Trudno było bowiem oczekiwać, by borykający się z kadrowymi problemami (do pauzujących Karoliny Kochaniak, Gosi Stasiak oraz Oli Rosiak po meczu z Ruchem dołączyła Mia Møldrup) nasz zespół nawiązał walkę z jednym z głównych pretendentów do wygrania Champions League.

Podobnie, jak w potyczce przed tygodniem z rumuńskim CSM Bukareszt mistrzyni Polski rozpoczęły spotkanie od prowadzenia. Po dwóch akcjach **Valentyny Błażewicz** perełki wygrywały nawet 2:1. Później do głosu doszły jednak przyjezdne, doskonale dowodzone przez **Annę Wiachiriewą**.

– Gratuluję drużynie z Rostova. Pierwsza połowa pokazała, jak wiele nas dzieli. W drugiej dzięki rozprężeniu przeciwnika udało nam się skorygować wynik. Plaga kontuzji powoduje, że zawodniczki, które grają, zaczynają odstawać fizycznie. Puchar EHF, w którym teraz zagramy, mam nadzieję, że będzie miejscem dla nas i wypadniemy lepiej niż w Lidze Mistrzyń, ale ciężko mi wyrokować – wyznał na pomeczowej konferencji prasowej **Robert Lis**, trener MKS Perła.

BAS



Udział w Lidze Mistrzów to na pewno cenne doświadczenie dla zawodniczek MKS Perła Lublin

MKS PERŁA LUBLIN – ROSTOV DON 20:30 (12:20)

MKS Perła: Bešen, Gawlik – Łabuda 2, Gadzina 2, Matuszczyk 4, Achruk 2, Gęga 3, Szarawaga, Błażewicz 4, Nocuń 3, Królikowska, Olek, Nosek.

Rostov: Siedojkina, Miechdiewa – Manacharowa 3, Wiachiriewa 3, Borszczenko 2, Bobrownikowa 1, Makiejewa 1, Kuźniecowa 1, Kaliniczko 1, Abbingh, Sudakova 6, Behnke 5, Kożokar 2, Maslova, 3 Rodrigues 1, Sen 1.

Kary: MKS Perła – 4 minuty, Rostów – 8.

Sędziowały: Ioannna Christidi, Ioanna Papamattheou (Grecja).

Widzów: 1800.

LIGA MISTRZÓW

Drugie spotkanie 5. kolejki w gr. B: CSM Bukareszt – Team Esbjerg **21:25 (12:13).**

1. Rostov-Don 5 7 144-121

2. CSM 5 7 131-108

3. Team Esbjerg 5 6 132-1127

4. MKS Perła 5 0 101-152

W następnej kolejce – 16 listopada: Rostov-Don – CSM; **17 listopada:** Team Esbjerg – MKS Perła (15:10).

AZS AGH zastępował zwycięską serię siatkarzy beniaminka I ligi

Politechnika zatrzymana pod Wawelem

Dwa niezwykle ciężkie, pięciosetowe boje stoczyli w ubiegłym tygodniu siatkarze LUK Politechniki Lublin.

O ile we wtorek beniaminkowi I ligi, zajmującemu w tabeli rozgrywek drugie miejsce, w starciu ze zdecydowanie niżej notowanym (12. pozycja) Chrobrym Głogów udało się podtrzymać zwycięską serię odnosząc szóstą wygraną z rzędu, o tyle w sobotę, z Krakowa z potyczki z AZS AGH podopieczni trenera **Macieja Kołodziejczyka** wrócili na tarcy.

– Jechaliśmy do Krakowa po punkty, ale wróciliśmy tylko z jednym i czujemy niedosyt tie-breaka. W tym meczu obie ekipy zasłużyły na tę samą ilość oczek – komentuje sobotnie spotkanie z AZS AGH Kraków **Maciej Kołodziejczyk**, trener LUK Politechniki. – Oczywiście patrząc całościowo na ligę, musimy uszanować ten punkt, bo z pewnością jest on bardzo ważny, a do tego zdobyty na wyjeździe. Jeśli chodzi o naszą grę, to zaprezentowaliśmy się lepiej niż w poprzednim spotkaniu z Chrobrym Głogów, choć nie na tyle dobrze, żeby wygrać kolejne starcie. Zespół z Krakowa nieźle pracował blokiem, my natomiast dobrze spisywaliśmy się w obronie, ale nie przekładało się to na kończące ataki. Czujemy lekką zadyszkę po naszych ostatnich występach, lecz liga jest wyrównana i w niej nie ma żadnych pewniaków. W każdym meczu trzeba grać twardo i walczyć o każdy punkt. Nie ma mowy o żadnej ka-



Siatkarze LUK Politechniki dorzucili w ubiegłym tygodniu do swojego dorobku kolejne trzy punkty (2+1). Zespół z Lublina w ligowej tabeli utrzymał drugie miejsce, tuż za Stalą Nysa

tastrofie, tylko należy spokojnie pracować dalej – kończy trener Kołodziejczyk.

W kolejnym meczu w najbliższym czwartek (14 listopada) LUK Politechnika

podejmować będzie w hali MOSiR im. Zdzisława Niedzieli przy Al. Zygmunta Mickiewicza Kluczbork. Początek spotkania o godz. 18.

BAS

LUK POLITECHNIKA LUBLIN – CHROBRY GŁOGÓW 3:2 (26:24, 18:25, 22:25, 25:20, 15:13)

AZS AGH KRAKÓW – LUK POLITECHNIKA LUBLIN 3:2 (16:25, 26:24, 20:25, 25:17, 18:16)

LUK Politechnika: Durski, Wierzbicki, Rusin, Stolec, Sterna, Szaniawski, Cabaj (libero) oraz Goss, Zrajkowski, Oroń, Seliga, Pałka.

PGNiG Superliga Kobiet

Mistrzyni nie do zatrzymania

Szczypiornistki MKS Perła Lublin rządzą i dzielą na ligowym podwórku. W środowym meczu 9. kolejki sezonu 2019/20 PGNiG Superligi Kobiet podopieczne trenera Roberta Lisa pokonały Ruch Chorzów 37:21!

Mistrzyni Polski w potyczce z najsłabszą drużyną ligi od początku narzuciły swoje warunki. Już po kwadransie wygrywały różnicą aż 7 bramek.

Warto odnotować, że w środowym spotkaniu w lubelskiej ekipie przez większą część meczu okazję do zaprezentowania się na parkiecie miały, rzadziej do tej pory grające **Natalia Nosek** oraz **Aleksandra Olek**.

– Wydaje mi się, że to był mój mecz na przełamanie po kontuzji. Dużo czasu spędziłam na boisku. Mogłam powalczyć i bardzo się z tego cieszę – powiedziała po meczu **Natalia Nosek**.

– Zdecydowanie było lekko łatwo i przyjemnie. Cieszymy się, że ten mecz wypadł akurat w tym momencie sezonu, gdy jesteśmy trochę zmęczone. Ważne jest również to, że uniknęliśmy kolejnych kontuzji – podsumowała z kolei wygraną nad chorzowiankami **Aneta Łabuda**, skrzydłowa MKS Perła Lublin.

MKS PERŁA LUBLIN – RUCH CHORZÓW 37:21 (21:12)

MKS: Gawlik, Bešen – Łabuda 4, Matuszczyk 4, Achruk 3, Gęga 2, Szarawaga 3, Błażewicz 4, Nocuń 6, Møldrup 2, Królikowska 2, Gadzina 3, Nosek 2, Olek 2.

Ruch: Chojnacka, Gryczewska – Jasinowska 2, Drażyk 5, Polańska 4, Masłowska 1, Jaroszeńska 1, Piotrkowska 2, Doktorczyk, Cygan 1, Grabińska 1, Lipok 1, Sójka, Stokowiec 3.

Kary: MKS Perła – 6 minut, Ruch – 6.

Pozostałe mecze 8. kolejki: Metracco Zagłębie Lubin – KPR Gminy Kobierzyce **21:18 (8:11)** * Start Elbląg – MKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski **33:30 (13:13)** * Młyny Stojsław Koszalin – Eurobud JKS Jarosław **29:29 (17:15) k. 2:4.**

1. MKS Perła	8	24	228-180
2. Zagłębie	8	15	217-185
3. Kobierzyce	8	15	200-194
4. Start	8	13	203-202
5. JKS Jarosław	8	11	208-215
6. Koszalin	8	9	200-199
7. Piotrcovia	8	6	176-208
8. Ruch	8	3	184-233

W następnej kolejce -13 listopada: MKS Perła – Start Elbląg (18:00).

W ekstraklidze rugby

Skra też za mocna

Nadal bez zdobyczy punktowej w rozgrywkach ekstraklasy rugby w obecnym sezonie pozostają lubelscy Budowlani. Zespół trenera Stanisława Więciorka tym razem przegrał w sobotę w Warszawie ze Skrą 10:57.

O wysokiej porażce drużyna z Lublina zdecydowała druga część meczu. W pierwszej, osłabiona brakiem kilku kluczowych zawodników nasza ekipa, próbowała przeciwstawić się gospodarzom. Do przerwy Budowlani przegrywali tylko 10:24.

SKRA WARSZAWA – BUDOWLANI LUBLIN 57:10 (24:10)
Punkty dla Budowlanych Tomaszewski 5 (P), Grabowski 5 (pd, K).

Pozostałe mecze 8. kolejki: Master Pharm Rugby Łódź – Juvenia Kraków **29:23** * Pogoń Awenta Siedlce – Orkan Sochaczew **25:10 (15:10)** * Arka Gdynia – Lechia Gdańsk **25:47 (5:33)** * pauzowało Ogniwo Sopot. W tabeli rozgrywek z 33 pkt. prowadzi Master Pharm przed Ogniwo Sopot (25). Budowlani z zerowym dorobkiem punktowym zamykają ligą klasyfikację.

W następnej kolejce (17 listopada godz. 13.), w ostatnim spotkaniu rundy jesiennej zespół z Lublina zmierzy się przed własną publicznością z Arką Gdynia, zajmującą z 1 pkt. ósme miejsce w tabeli.



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Z okazji 20. lecia MKS II LO Chełm pięściarze z okręgu lubelskiego pokonali w towarzyskim meczu zespół z ukraińskiego Łucka!

Jubileusz jak się patrzy

Towarzyskim spotkaniem pięściarska reprezentacja Województwa Lubelskiego i drużyna z ukraińskiego Łucka uczciły w sobotę w Chełmie jubileusz miejscowej sekcji bokserskiej MKS II LO. Goście nie popsuli święta. Nasza drużyna, prowadzona przez trenerów Józefa Radzewicza, od 20 laty pracującego w chełmskim klubie oraz Pawła Berejowskiego, pokonała rywali 6,5:2,5.

Z dziewięciu stoczonych walk licznie zgromadzonym kibicom w hali II LO szczególnie mogły podobać te z udziałem seniorów. Najpierw, **Dmitry Żukow** z lubelskiego Paco rozprawił się w kategorii do 69 kg przed czasem z **Ser-**

hijem Kolesnukiem, a następnie **Michał Soczyński**, wychowanek MKS II LO Chełm, obecnie zawodnik Paco, stoczył niezwykle zacięty i co ważne zwycięski pojedynek w kategorii +91 kg z **Oleksandrem Hryciwem**.



Dmitry Żukow, zawodnik Paco, walczący w barwach lubelskiej ekipy, w efektownym stylu wygrał z Srehijem Kolesnykiem z Łucka



W najciekawszym pojedynku sobotniego meczu w kategorii senior +91 kg Michał Soczyński pokonał po zaciętej walce Oleksandra Hryciwa



Przed rozpoczęciem sobotniego meczu odbyła się miła uroczystość. Zaproszeni goście: poseł-elekt **Krzysztof Grabczuk**, członek Zarządu Województwa Lubelskiego **Zdzisław Szwed** oraz **Dorota Cieślak**, dyrektor Departamentu Edukacji i Sportu Urzędu Miasta Chełma, uhonorowali z okazji 20. lecia chełmski klub, a także jego trenera **Józefa Radzewicza**. Szkoleniowiec otrzymał m.in. od władz województwa Pamiątkowy Medal Lubelszczyzny, a od prezesa MKS II LO **Marka Sikory** i zawodników – pamiątkowy grawerton. Wyróżnienia od sternika klubu dostali także byli i obecni pięściarze, którzy zdobywali medale mistrzostw Polski.

– Oba pojedynki oglądało się z wielką przyjemnością. Z jednej strony była to prawdziwa męska walka, z drugiej szermierka na pięści – mówi **Krzysztof Sugier**, prezes Lubelskiego Okręgowego Związku Bokserskiego, oglądający sobotnie zmagania. – Jeśli chodzi o pozostałe pojedynki, to także trzeba pochwalić zarówno naszych pięściarzy, jak ich rywali. Prezentowali się naprawdę dobrze. Było na co popatrzeć – dodaje sternik LOZB.

Na wyróżnienie zasłużyli na pewno **Kacper Berejowski** i **Julia Szeremeta**. Młodzik z Lublina w walce otwierającej mecz pokonał jednogłośnie **Wadima Zarudnickiego**, z kolei zawodniczka MKS II LO Chełm w pojedynku z **Janą Jakowlejewą** pokazała, że brązowy medal Mistrzostw Europy Kadetek, jaki zdobyła w tym roku, nie był dziełem przypadku. Podopiecznej trenera Radzewicza niewiele zabrakło, by wygrać walkę przed czasem.

BAS

LUBELSKIE – ŁUCK 6,5:2,5

młodzik 43 kg:	Kacper Berejowski – Wadim Zarudnicki	3:0 (1:0)
młodzik 52 kg:	Igor Rondoś – Ruslan Dziurbei	0,5:0,5 (1,5: 0,5)
kadet 52 kg:	Dawid Litke – Nazar Hult	0:3 (1,5:1,5)
kadet 52 kg:	Julia Szeremeta – Jana Jakowlejew	3:0 (2,5:1,5)
kadet 57 kg:	Kacper Lipiec – Maksym Karpiuk	3:0 (3,5:1,5)
junior 64 kg:	Gabriel Szlędak – Artom Hudrow	3:0 (4,5:1,5)
junior 64 kg:	Daniel Zawrzał – Mikołaj Prokopczuk	0:3 (4,5:2,5)
senior 69 kg:	Dmitry Żukow – Srehii Kolesnyk	3. RSC (5,5:2,5)
senior +91 kg:	Michał Soczyński – Oleksandr Hryciw	3:0 (6,5:2,5)



ZAGRALI DLA PORUCZNIKA KAMILA JANIKA W piątek na stadionie lekkoatletycznym przy al. Piłsudskiego futboliści Tytanów Lublin zmierzili się w charytatywnym meczu z drużyną Wojska Polskiego. Oba zespoły zagrały dla porucznika Kamila Janika, który od kilku lat walczy z guzem mózgu. Szansą na wyleczenie jest immunoterapia w klinice w niemieckiej Kolonii, na którą zbierano fundusze. Wynik spotkania nie był najważniejszy, ale z kronikarskiego obowiązku odnotujmy, że potyczka zakończyła się zwycięstwem Tytanów 32:8

Najlepszy zawodnik w historii lubelskiego kolarstwa zakończył swój wieloletni wyścig, tym razem o życie z ciężką chorobą

Zmarł Krzysztof Stec

W czwartek 7 listopada w godzinach porannych w wieku 71 lat zmarł **Krzysztof Stec**. Najlepszy zawodnik w historii lubelskiego kolarstwa zakończył swój wieloletni wyścig tym razem o życie z ciężką chorobą.

Do uprawiania kolarstwa namówił Steca w 1958 roku trener **Aleksander Łuckiewicz**, starszy kolega z Kalinowszczyzny, potem w latach Jego największych sukcesów prawa ręka trenera kadry narodowej **Henryka Łasaka**.

– Pierwszym trenerem Krzysztofa Steca w MKS Lublin był jednak **Kazimierz Kowalczyk**, któremu pozostał wierny do końca kariery zawodniczej. Kowalczyk mawiał: „Krzysio to wielki talent, chłopak z wielkim charakterem i nigdy się nie poddaje” – wspomina **Andrzej Frączkowski**, przez wiele lat sekretarz Okręgowego Związku Kolarskiego w Lublinie, były dziennikarz „Sztandaru Ludu” i „Dziennika Wschodniego” – Bezsprzecznie był jednym z najlepszych kolarzy w historii tej dyscypliny na Lubelszczyźnie: olimpijczyk, uczestnik mistrzostw świata w wyścigu indywidualnym i drużynowym (4 i 6 miejsce), przełajowy mistrz i wicemistrz Polski, mistrz kraju w długodystansowym wyścigu na torze, dwukrotny drużynowy mistrz Polski, trzykrotnie reprezentował Polskę w Wyścigu Pokoju. W 1970 roku jechał w zespole, który wygrał klasyfikację drużynową tego największego w tamtych latach amatorskiego wyścigu na świecie. W 1968 r. był dziewiąty, a rok później już czwarty w klasyfikacji PKOl. na najlepszego szosowca kraju – jednym tchem wymienia sukcesy Krzysztofa Steca, Andrzej Frączkowski, podkreślając, że drużyna narodowa z 1970 roku w składzie z lublinianinem: **Wojciech Matusiak, Ryszard Szurkowski, Zygmunt Hanusik, Zbigniew Krzeszowiec, Zenon**



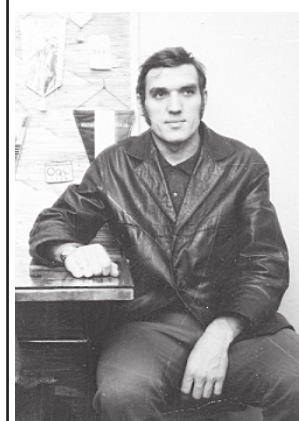
Czechowski i Andrzej Kaczmarek została uznana najsilniejszym zespołem narodowym, jaki udało się skompletować w historii Polskiego kolarstwa.

Wielka, aczkolwiek krótka kariera Krzysztofa Steca zakończyła się 5 stycznia 1973 roku. W tym dniu obiegła Polskę wiadomość o tragicznej śmierci trenera Henryka Łasaka. W wypadku w drodze na zgrupowanie kadry w Zakopanem, na „zakręcie śmierci” w Skomielnej Białej zginął także jeden z kadrowiczów **Marek Żwirko**.

– Samochód prowadził trener. Przed samym wyjazdem na prośbę Żwirki zamieniliśmy się miejscami – wspominał wielokrotnie Krzysztof Stec, który przeżył wypadek wraz z **Januszem Kowalskim**. Obaj mieli wiele obrażeń, które, jak mawiał po latach, były w jego wypadku zbyt szybko i intensywnie leczone i zdecydowały o jego dalszych planach.

Życie, podobnie jak w wielu wyścigach, z mistrzostwami świata seniorów włącznie, nie oszczędziło Go. Odszedł od nas po ciężkiej chorobie rankiem 7 listopada. To był znakomity sportowiec, człowiek szlachetny o wielkim sercu i wzór dla młodzieży – kończy Andrzej Frączkowski.

SYLWETKA



Krzysztof Stec urodził się 27 stycznia 1948 r. w Lublinie. Zmarł 7 listopada 2019 r.

Najlepszy w historii lubelskiego kolarstwa zawodnik był wychowankiem MKS Lublin. Później reprezentował barwy Spójni Lublin i Legii Warszawa.

W 1967 został przełajowym mistrzem Polski, a rok później wywalczył w przełajach wicemistrzostwo Polski.

Dwukrotnie zdobywał mistrzostwo Polski w szosowym wyścigu drużynowym (1968, 1969 – w obu startach z Legią – jego trenerem był Andrzej Trochanowski). W 1968 wywalczył też brązowy me-

Otrzymał nominację na Igrzyska Olimpijskie w Monachium (1972), gdzie miał startować w wyścigu drużynowym na 100 kilometrów. Niestety, tuż przed startem przeziębził się i był jedynie rezerwowym.

W 1970 roku wygrał plebiscyt „Kuriera Lubelskiego” na 10 najlepszych i najpopularniejszych sportowców Lubelszczyzny. Sportową karierę zakończył w 1973 roku po tragicznym wypadku, w którym zginęli trener kadry Henryk Łasak i Marek Żwirko.

Zdjęcia z archiwum red. Andrzeja Kwieka, autora książki „Sportowe Asy Plebiscytu Kuriera Lubelskiego”

wstęgowy kamień ozdobny	miękki mebel dworski taniec		greckie uosobienie śmierci	lekarz medycyny akademickiej		naśladowca	gruczoł rozrodczy		roślina na nard	chudy koń, szkap		rodzaj dzianiny kawalerzysta		kawa zbożowa		stątek rybacki		żona Siwy		członek rady miejskiej dawniej	duża papuga ryba z kaszacy		rzeka Rosario spis ksiązek	
				roztwór mydła potasowego						pijatyka, popijawa	12						nowe srebro							
zna budowę ciała szkie			14			atakująca armia wroga								Jerzy, bokser wyspa w Cykladach		15		28	syn Dedala wschodni władca					
				bałkańska potrawa						siewny ryż indyjski							kuchenny obrus pasek ze skóry	20						
gębowy z zuwaczkami u muchy						oficjalne sprostowanie								numeracja muzyczna			islamski post osiedle stolicy							
				burząca belka ogród w mieście						pudełko z laki przy obi		wynik dzielenia mityczny półkoziół				5		oman, roślina 1/10 000 tesli						
rupieć z lamusa		szef klasztoru kojarzenie par					rzutnik ramię głownoga									Apolonia Chałupiec moneta grecka		1			pikantna potrawa z papryki		Wojciech Modest, kucharz	
					zięć Mahometa						resztki z produkcji		polski herb szlachecki						glon turecka potrawa					
dobro to fart	płynie pod mostem w Pradze		familia		pas na taśsie		efekt marnotrawstwa		formuła przysięgi tragedia Szekspira					Anna, aktorka indos						jezioro na Pojezierzu ławskim		śląski kaftan		
polski browar sprzeciw		13				prowadzą na piętro		11						strefa		prawy dopływ Wisły		odwar, ekstrakt tango M. Grechuty					16	
			7	gilza portiera						mały port rybacki								3	plac targowy Arek, futbolista					
mięśnie na goleni						szczuń biały						silny wicher rów na froncie						kraj z Rabatem kozodój						
wygna-nie		zjawisko polarne Paul, gra w „Zadzie”	19					normy moralne	atom domieszkowy szata adwokata							dowód niewinnego zawilec					dawne wysokie lustro		opera Pucciniego	
						kufer, skrzynia					22			krakowski zamek samica kozicy					posada punkt widzenia					
zapał twórczy herbata z mlekiem					plaszcz zimowy równy w marszu							otręby zbożowe, pasza		podlec						pocztowa opłata		ogólnie przyjęta zasada		
							śasiad Ormianina		jezioro na Poj. Gnieźnieńskim							kolor różowoczerwony		dawne określenie wydatku		18				
foliowy to witamina B11	pudło podróżnego		stan w USA pokrewny cieśli	10								tytan dźwigający sklepienie nieba	błyskawiczny do wszycia						ratunek przerwa				26	
					obszar z wodą na pustyni				metoda, taktyka roślinność Andów skrzynia murarska								9	nudne pouczenie rudzik, ptak						
za-bytkowy mebel						8	karpacki gospodarz		śląski brydż biedna kobieta					hiw	przerwa w spektaklu						sędzia muzulmański		Meg, gra w „Tatuażu”	
zabieg ze sztuczną nerką		rumuńskie miasto nad Maruszą		niższa lub wyższa parlamentu	jednostki tworzące wyraźną całość					muzeum z Moną Lisą						zago-rzały pasjonat	wycieczkowy pojazd				4			
							podoficer na okręcie							plakat zagrywka siatkarza						spisa	północny stan USA		góralski szalas	
mięsny rulon z warzywami					zbliżnowacenie					limba lub pinia ziołowy lek		centurion					element zamka drzwi Persja	21						
węgiel wapnia kopeć		2					Łysa na sabat		6			port na Honsiu	17						Troja portal					
					stan z Appalachami								obwódka		z kwefem na twarzy kretyn						?	radio bez wzmacniacza	oświetlenie przy scenie	

KRZYŻÓWKA
NA NOWY TYDZIEŃ

REKLAMA

AKFON

www.akfon.pl

APARATY
SŁUCHOWE

DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS

Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14

NFZ

Rejestracja telefoniczna

TAXI
z SMS

609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

surowy spirytus skała osadowa																	siatka obrazowa						27
														rozde-tę warzywo						pije do Jakuba bawół indyjski	23		
oskoma, apetyt		zbiór wierszy nie dla jarosza															polubow-ne zała-twienie sprawy		zespół z Korą				
														pozycja społecz-na		sło-neczny lub ciepły					zarządzał gospo-darstwem		głos wojtka
														kopiec na rżysku									
														nara-miennik	miasto polskiej piosenki				25	kilka wsi	wydziała reninę antonim zakazu		
																			wesoły w oku wschod-nie imię			minerał na izolatory	rzeka białych nocy
ryba, klepiec dewot																powietrze w jamie płucnej					pro-gnostyk		
																zwyczaj witania wiosny, gaik					grecka Wiktorina		
ślimacz-nica filmowy Indiana																			autor „Lolity”				
															po przejściu piły						arena judoki		

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 28 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----